



Uwaga potrzebna krew str. 14

TYGODNIK Podhalański

ROK XXXI NR 22/1572
CENA: 3.90 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 28 maja 2020 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818



Bez maseczek, ale tylko na zewnątrz. Powrót wesel, w kościołach bez limitu.



WIE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO

Idą chude lata

Po latach prosperity trzeba się przygotować na zaciskanie pasa, czekać nas może przysłówowe 7 lat chudych - mówi Paweł Para, skarbnik gminy Poronin w rozmowie z Rafałem Gratkowskim.

Restauracja Pana Boga

To jedyna publiczna kuchnia pod Giewontem, której pracy nie przerwała epidemia.



Mieszkańcy zrobieni w komin

Widoki na jezioro mają ładne, gorzej z widokami na przyszłość.

Beata Zalot

A wszystko przez oszczędności inwestora, który nie dość że skrócił podczas budowy długość kominów, to jeszcze do jednego wlotu podłączył dwa mieszkania zamiast jednego.

- Ja nie muszę się na tych sprawach znać, od tego mam wykonawców. Nie wiem o żadnych problemach z wentylacją - przekonuje inwestor Bogdan Markowicz, który - jak sam podkreśla - zajęty jest już planami związanymi z budową kolejnych bloków. - Tak naprawdę to robota dwóch właścicieli, którzy kupili

ode mnie lokale. Poszedłem im na początku na rękę, a oni teraz robią mi kłopoty - dodaje.

Inspektorzy sprawdzają

- Wszczęłam postępowanie w sprawie uchylecia pozwolenia na użytkowanie dwóch budynków wielorodzinnych w Maniowach, w pierwszej kolejności ze względów formalnych - dotyczących właściwego zagospodarowania terenu - informuje Gabriela Przysiał, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Nowym Targu.

dokończenie str. 2

To jeszcze nie krach

- zarzekają się deweloperzy, pośrednicy nieruchomości i bankowcy. Tylko o kredyt na mieszkanie coraz trudniej.

Józef Figura

Mieszkania wykupują głównie ci, którzy szukają lokaty pieniężnej i mają na zakup gotówkę w kieszeni. Choć w skali kraju widać spadki, a w dużych miastach niemal załamanie, to na Podhalu rynek nieruchomości ma się całkiem dobrze. A przynajmniej taką mają nadzieję lu-

dzie z branży. Jak zauważa Wojciech Słodyczka, agent nieruchomości biura Remax Duo z Zakopanego, ceny nieruchomości nawet nie zaczęły spadać, co wróżyłoby kryzys, za to na Podhalu wyhamował ich wzrost sprzed pandemii. Widmo kryzysu wyraźnie przstraszyło tych, którzy trzymają oszczędności w bankach.

dokończenie str. 6

ZAGINIIONA



19-letnia Bianca Rota.

Zakopianka, 19-letnia Bianca Rota wyjechała z wycieczką na Kubę. Nigdy nie wróciła.

Jurek Jurecki

Historia zniknięcia zakopianki mogła by posłużyć na mocny scenariusz filmu. To był marzec 1990 roku, gdy znany pięćdziesięcioletni zakopiański adwokat Józef M. zaproponował młodej dziewczynie wspólną wycieczkę na Kubę. Bianca mogła się podobać. Była wysoką, szczupłą szatynką. Utalentowaną plastycznie. Pochodziła z zamożnej rodziny Schneiderów. Jej dziadek przed wojną był właścicielem kilku nieruchomości, m.in. słynnego budynku "Palace" przy ul. Chałubińskiego w Zakopanem.

Wakacje na Kubie

Krystyna Schneider, matka Bianki, nie była zachwycona pomysłem wyjazdu córki na Kubę. Tym bardziej

znajomością Bianki ze starszym mężczyzną. Uległa jednak po tym, jak dziewczyna obiecała, że będzie mieszkała w osobnym pokoju. Sama sfinansowała jej wycieczkę. Wyjazd był zorganizowany ze znanym wówczas biurem podróży "Sport-Tourist". Lot do Hawan odbywał się z przesiadką w Moskwie. Wakacje miały się odbywać w oddalonym o kilkaset kilometrów od stolicy kubańskim kurorcie Trinidad.

Wyszła z hotelu

Nie wiadomo, co działo się w samolocie, bo krótko po wylądowaniu w stolicy Kuby Bianca poprosiła pilotkę wycieczki, że chce zostać w Hawanie na dwa dni. Mówiła, że ma tu znajomych. Tymczasem sama pojawiła się w polskiej ambasadzie, domagając się pomocy w powrocie do Pol-

ski. Niestety takiej pomocy się nie doczekała. Zamiast tego została odwieziona do Trinidadu, do hotelu, gdzie była już jej grupa. Nazajutrz wszyscy byli na plaży. Bianca siedziała sama z boku, nie kąpała się. Po południu wszyscy poszli na spacer po Trinidadzie, ona nie poszła. Kiedy wrócili, spotkali Biankę wychodzącą z hotelu, w którym byli zakwaterowani. Wtedy Józef M. wziął ją pod rękę i gdzieś poszli. Tę relację potwierdziła większość uczestników grupy. Kiedy wrócił, powiedział pozostałym, że Bianca czeka na jakiś telefon i dlatego nie chce wracać. Dał do zrozumienia, że to tylko fochy młodej dziewczyny. Więcej nikt jej nie widział. Zaginęła 5 marca 1990 r.

dokończenie str. 5

GRONKÓW

Moc trąb

Nieprzerwanie od 60 lat codziennie w maju grają na wieży pieśni maryjne. str. 14

KREMPACHY, NOWA BIAŁA

Historyczna inwestycja

W sierpniu zakończy się największa w historii gminy inwestycja związana z kanalizacją. str. 12

ZAKOPANE

Krupówki bardziej chronione

Zakopiański deptak w wojewódzkiej ewidencji zabytków. str. 7

ZAKOPIANKA

Przedsiębiorca oskubany

Widmo plajty zajało w oczy kilkunastu firmom zatrudnionym przy budowie pierwszego odcinka nowej zakopianki. str. 3

TYGODNIK PODHALAŃSKI

Dodatek budowlany

Za tydzień w Tygodniku Podhalańskim specjalny dodatek budowlany. Polecamy.



REKLAMA

125

ŠKODA AUTO
LAT

ŠKODA. Wszystko, co ważne. Od 125 lat.
TERAZ NAWET O 16 000 ZŁ TANIEJ!



dokończenie
ze str. 1

Mieszkańcy zrobieni w komin

Dodaje, że po ponownej analizie zgromadzonych dokumentów inspektorzy ustalili, że inwestor wprowadził zmiany względem projektu w trakcie budowy, uznając je za nieistotne, które w rezultacie okazały się mieć znaczący wpływ na funkcjonowanie mieszkań w budynkach. - Problem z wentylacją wyszedł na jaw, gdy w budynku zamieszkali już lokatorzy - wyjaśnia.

- Według wstępnych ustaleń błąd jest po stronie kierownika budowy, który nadzorując prace w porozumieniu z inwestorem, nie przewidział skutków wprowadzenia tych odstępstw od projektu, uznając je za nieistotne. Teraz jest kłopot. W lokalach są już mieszkańcy, wszyscy muszą wyrazić zgodę na prace naprawcze, muszą też porozumieć się z inwestorem w sprawie sfinansowania tych prac - mówi Gabriela Przysła.

Mieszkanie z widokiem na jezioro

Nowoczesne, ładne bloki w Maniowach robią wrażenie. Leżą w samym centrum wsi, ale z okien jest widok na jezioro i Tatry. Mają przestronne klaki schodowe, gdzie można zostawić narty czy wózek. Nic dziwnego, że nabywców nie brakowało. Mieszkania kupili tu m.in. polonusi z USA, którzy co roku przylatują w swoje rodzinne strony na wakacje, a także turyści, którzy zakochali się w tym zakątku, postanowili wynieść się z miasta i na stałe tu zamieszkać. W pierwszym bloku jest 12 mieszkań, w drugim - 7.

Kominiarz tłumaczy

Zawiadomienie do nadzoru budowlanego złożyło dwóch mieszkańców, a także administrator. - W 2019 r. zleciłem przegląd kominiarski - opowiada Rafał Kwak, zarządca obydwu budynków. Kominiarz zakwestionował wentylację, wykazał szereg nieprawidłowości i nie dopuścił do eksploatacji przewodów komi-

wych. - Wystąpiliśmy z problemem do inwestora, ten nie odpowiadał na nasze pisma, dlatego skierowaliśmy sprawę do nadzoru - tłumaczy Kwak. Właściciele tych dwóch mieszkań wynajęli adwokata.

- Pan kominiarz jest znajomym jednego z właścicieli skonfliktowanych ze mną. To była opinia pisana na zlecenie, dla mnie ona nic nie znaczy. Jak będę miał opinię niezależnego biegłego, na papierze - co jest źle zrobione, wtedy zajmę się sprawą, będę ścigał wykonawcę, żeby usterki usunął - zapowiada Bogdan Markowicz.

- O gruntowny przegląd kominiarski poprosili mnie najpierw państwo Olszewscy, a potem przegląd całego budynku zlecił mi administrator bloków. Okazało się, że kominy nie zostały wyprowadzone zgodnie z projektem nad dach, tylko do płyty strychu. Inwestor wykonał mniej wyłotów, niż powinien, do jednego komina podłączone są 2 mieszkania i efekt jest taki, że zapachy przechodzą z mieszkania do mieszkania - tłumaczy szef firmy kominiarskiej z Nowego Targu. - Tu nie ma nic do rzeczy, czy ktoś kogoś zna. Przepisy są ściśle określone i ja przy takiej ekspertyzie muszę się tego trzymać. Nie ma w niej miejsca na dowolne interpretacje - tłumaczy.

Wykonawca się nie uchyla

Andrzej Sandrzyk, właściciel Firmy Projektowo-Handlowo-Usługowej SANBUD, wykonawca stanu surowego bloków w Maniowach, zgłasza się do nas sam. - Z tego co wiem, jedna z rodzin, która teraz się awanturuje, wprowadziła się do mieszkania zaraz po wylewkach i tynkach. No i pojawiła się w mieszkaniu pleśń. To normalne, bo budynek musi wyschnąć. Jeśli jednak będzie rzetelna ekspertyza rzeczoznawcy i nadzór budowlany wskaże ja-

kieś błąd, ja się od ich usunięcia nie uchylam - podkreśla.

Udawanie Greka

W imieniu dwóch rodzin - państwa Kingi i Rafała Olszewskich oraz Marioli i Stanisława Sieczków - wypowiada się mecenas Maciej Radowski. - Mieszkania te mają szereg istotnych wad, ograniczających możliwość ich prawidłowego użytko-



- Ja jestem inwestorem, nie muszę się znać na pracach budowlanych. Jeśli jednak rzeczywiście jest coś nie tak, usterki zostaną poprawione - deklaruje Bogdan Markowicz.

wania. W trakcie odbioru budynku pewne rzeczy zostały niedopatrzone przez pracowników Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego, a być może nie dość wnikliwie przeanalizowali oni dokumenty przedłożone im przez pana Markowicza, z których pewne istotne szczegóły nie wynikały wprost. Urzędnicy nie dostrzegli bowiem, że po uzyskaniu pozwolenia na budowę, a przed uzyskaniem pozwolenia na użytkowanie, pan Markowicz podzielił nieruchomości, na której - zgodnie z projektem budowlanym - miał zrealizować inwestycję i - mówiąc w pewnym uproszczeniu - okroił teren, na którym zostały wzniesione bloki oraz miało zostać wykonane zagospodarowanie terenu - tłumaczy mecenas. W konsekwen-

cji obecnie na terenie tej wydzielonej nieruchomości nie ma możliwości wykonania miejsc parkingowych zgodnie z projektem budowlanym oraz przepisami Prawa budowlanego.

- Do końca zeszłego roku miał wykonać zagospodarowanie terenu wokół bloków. Zmienił też projekt bez zachowania odpowiedniego trybu m.in. w zakresie wjazdu na posesję. Najwięk-

wyietrzniki w oknach. Nie mają więc takiego problemu jak druga z rodzin, w imieniu której występuję - mówi mecenas. - To tylko część kłopotów. Niedostateczna izolacja ścian powoduje, że dochodzą dźwięki z innych mieszkań. Źle została wykonana kotłownia gazowa. Tam, gdzie miał być parking dla mieszkańców, pan Markowicz planuje teraz nową budowę, najprawdopodobniej pawilonu handlowego. Zastrzeżenia budzą też zapisy aktów notarialnych, ponieważ nie wynika z nich, gdzie konkretnie zlokalizowane są miejsca parkingowe, które moi klienci nabyli wraz z lokalami - wymienia mecenas.

- W mojej ocenie pan Markowicz wymiguje się od odpowiedzialności. Nie odpowiada na naszą korespondencję, jak już rozmawiamy, zapewnia, że coś zrobi, a potem się z tego nie wywiązuje. Natomiast jak już ma przed nosem ekspertyzę, to "udaje Greka" - kwituje mecenas. Dodaje, że inwestor dostał już dwa wezwania do usunięcia wad, ale żadnego z pism nie odebrał. - Dlatego zawiadomiliśmy nadzór budowlany, zamierzamy też dochodzić swoich roszczeń sądowo - zapowiada w imieniu swoich klientów.

Mecenas dodaje, że prowadzone przez PINB postępowanie stanowi również samo w sobie problem dla jego klientów, zwłaszcza państwa Olszewskich. - Chcąc uniknąć batalii sądowej, rozważają oni nawet sprzedaż mieszkania, a co więcej, mają kilku chętnych na zakup. Jednak nie mogą zataić przed nabywcami informacji, że takie postępowanie się toczy, a to skutecznie odstrasza zainteresowanych, którzy boją się, że za chwilę nie będą mogli korzystać z lokalu, który dopiero co kupili - mówi.

Głos innych mieszkańców

Jedziemy do Maniów, by na miejscu sprawdzić sytuację. W blokach pustawo, w większo-

ści mieszkań nie ma nikogo. - To nie jest moje mieszkanie, tylko mojej kuzynki z USA, która przyjeżdża tu na 2-3 miesiące w roku - opowiada Danuta Wincek, którą spotykamy na parkingu. Dodaje, że w mieszkaniu nie zauważyła żadnej pleśni.

- Nie zauważyłam tu problemów z wentylacją, ale mieszkam tu dopiero od 2 miesięcy - mówi Olena Kortoniuk. - Jedyne, co nas zaskoczyło po przyjeździe, to zapach papierosów w mieszkaniu, choć my nie palimy - dodaje.

- Mieszkam tu od stycznia, wiem od sąsiadów, że są jakieś problemy z kotłownią, że została wykonana niezgodnie z przepisami i nikt nie chce jej serwisować. Słyszałem też, że z powodu wadliwej wentylacji może być cofnięta zgoda na użytkowanie - mówi Mirosław Krysiak, który z rodziną przeniósł się do Maniów ze Swinoujścia. Przyznaje, że zaraz na początku zauważył problemy z wentylacją. Z powodu dużej wilgotności na początku remontu zrobił we własnym zakresie modyfikację, zamontował dodatkowe nawiewniki. Dodaje, że w zimie cały czas miał włączony pochłaniacz wilgoci. Przy okazji mówi, że to nie jedyne kłopoty z inwestorem. Twierdzi, że działka, na której są bloki, została pomniejszona, jest problem z parkingiem. Samochody parkują pod samymi oknami, tymczasem zgodnie z przepisami powinny być od budynku mieszkalnego oddalone o 7 metrów i 3 metry od granicy działki.

Ja się nie uchylam

- Ja jestem inwestorem, nie muszę się znać na pracach budowlanych, roboty zlecam firmom. Jeśli rzeczywiście jest coś nie tak, usterki zostaną poprawione. Nie uchylam się od tego, ale opinia znajomego kominiarza to dla mnie za mało - kwituje Bogdan Markowicz.

bz

PODZIĘKOWANIE

KONDOLENCJE



Dyrekcja Szpitala Powiatowego im. dr. Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem
składa serdeczne podziękowanie

wszystkim Darczyńcom

za wsparcie i okazaną pomoc tak finansową, jak i rzeczową w trakcie trwającej epidemii koronawirusa SARS-CoV-2

Każda forma wsparcia ze strony osób prywatnych, fundacji, jak i instytucji, firm państwowych czy prywatnych oraz samorządowych jest dla nas cenna. W szczególności podziękowania składamy następującym podmiotom i osobom prywatnym:

- **Urzędowi Miasta Zakopanego**
- za przekazanie kombinezonów w liczbie 200 szt. o łącznej wartości 14.760,00 zł
- **Zarządowi Społem Zakopane Spółka z o.o.**
- za przekazanie maseczek
- **Księdzu dr. Marianowi Musze z Sanktuarium Narodowego Matki Bożej Fatimskiej na Krzeptówkach**
- za przekazanie kwoty 16.000 złotych na zakup Fumigatora z przeznaczeniem na Szpitalny Oddział Ratunkowy
- **Firmie ZAKOŁOVE Andrzej Stoch**
- za przekazanie kwoty 20.000 zł oraz pomoc rzeczową
- **Fundacji Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy**
- za przekazanie indywidualnych pakietów ochrony osobistej o wartości 35.055 zł
- **Polskiemu Związkowi Łowieckiemu Zarząd Okręgowy w Nowym Sączu**
- za przekazanie kwoty 6.000 zł
- **Firmie Bachleda Grupa Inwestycyjna**
- za przekazanie maseczek chirurgicznych

- **Sędziom Sądów Okręgowych w Nowym Sączu, Gorlicach, Muszynie, Limanowej, Nowym Targu i Zakopanem**
- za przekazanie maseczek ochronnych
- **Restauracji "Mała Szwajcaria"**
- za przekazanie przyłbic
- **Firmie Italian Fashion**
- za przekazanie 4.000 szt. maseczek o wartości 27.600 zł
- **Ośrodkowi Narciarskiemu Kotelnica Białczańska Sp. z o.o.**
- za przekazanie maseczek
- **Firmie CVGS Tychy**
- za przekazanie przyłbic
- **Fundacji Lekarze Lekarzom**
- za przekazanie masek chirurgicznych 450 szt., masek FFPP N95 - 700 szt., kombinezonów - 80 szt., gogli - 38 szt., przyłbic - 40 szt.

oraz wszystkim niewymienionym powyżej, a którzy wsparli nas i naszą działalność.

W czasie, gdy codziennie towarzyszą nam zmęczenie, stres i obawy o własne bezpieczeństwo, wszelkie gesty życzliwości i okazane serce są dla nas bezcenne.

DYREKTOR
mgr Regina Tokarz



25 maja 2020 roku
zgaśł płomień
młodego życia
naszego Kolegi

Doktora
śp. **Michała**
Bylewskiego

dobrego i oddanego
pacjentom Lekarza.

Żonie, Rodzicom
i Najbliższym
pragniemy złożyć
szczerą kondolencję

Pogroźeni
w głębokim smutku
Lekarze i Położne
Oddziału
Ginekologiczno-
Położniczego
Szpitala Powiatowego
w Zakopanem

Przewrotne promile

Motocyklista, który w ubiegły czwartek uległ poważnemu wypadkowi w Lipnicy Wielkiej, był pod wpływem alkoholu.

Wypadek zdarzył się około 19.30 w Lipnicy Wielkiej. - Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że 22-letni kierujący motocyklem crossowym podczas wyprzedzania mitsubishi, aby uniknąć zderzenia z jadącym z naprzeciwka peugeotem, zjechał z jezdni na chodnik, stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w ogro-

dzenie posesji - informuje asp. Dorota Garbacz, rzecznik nowotarskiej policji. - Motocyklista został przewieziony do szpitala. Badanie wykazało, że miał 1 promil alkoholu w wydychanym powietrzu. Została pobrana również krew do badania. Motocykl nie był dopuszczony do ruchu i nie posiadał aktualnego ubezpieczenia - dodaje.

Za kierowanie motocyklem w stanie nietrzeźwości grozi 22-letkowi wysoka grzywna, zakaz prowadzenia pojazdów i kara do 2 lat ograniczenia lub pozbawienia wolności.

mk

Skarbówka czysta

Wszyscy przebadani urzędnicy nowotarskiej skarbowki mają wynik ujemny.

Ponad 50 pracowników trafiło w zeszłym tygodniu na kwarantannę po tym, jak okazało się, że zakażona koronawirusem jest jedna z urzędniczek. Sam urząd w piątek został zamknięty i dokładnie zdezynfekowany. Kobieta była już wcześniej tydzień na kwarantannie, bo COVID-19 była zarażona osoba z jej rodziny. W zeszły czwartek okazało się, że i ona jest zakażona. Informacja o tym spowodowała, że na kwarantannę trafili nie tylko ci, którzy mieli z zarażoną urzędniczką bezpośredni kontakt w pracy, ale wszyscy z jej zmiany, łącznie z ekipą sprząającą. U każdego z nich został wykonany test na obecność koronawirusa. Część już w sobotę wiedziała, że ma wynik ujemny, część dowiedziała się w poniedziałek.

bz

Haracz za tonaż

Gdy waga wykaże nadwagę, to transport kosztować cię będzie dodatkowe 42 tys. zł.

Taka kara grozi przedsiębiorcy, którego auto zważono na wadze samochodowej w Zakopanem. - Mamy wagę na Szymonach, którą kupił burmistrz, a nasze firmy niedługo pójdą z torbami, jak jeszcze kilka takich kontroli urzędzą nam na drogach - alarmuje jeden z dostawców. - Piękna tarcza antykrzysowa, prawdziwe koło ratunkowe, jakie nam rzuciły władze miasta - dodaje drugi. W minionym tygodniu Inspekcja Transportu Drogowego czuwała nad samochodowym tonażem pod Giewontem. Młodego kierowcę z Ratułowa złapali w Poroninie. Inspektorzy już na pierwszy rzut oka nabrali podejrzeń, że prowadzony przez niego samochód może być przeciążony. Dlatego nakazali przejazd do Zakopanego. Pilotowali go aż na Szymony. W "celu określenia szczegółowych parametrów na automatycznej wadze". Waga wykazała nadwagę. Po zważeniu ciężarówki z piaskiem okazało się, że dopuszczalna masa pojazdu przekroczyła została o ponad 3 tony. Nacisk na pojedynczą oś napędową - też o blisko 3 tony za duży. Dodatkowo kontrola stwierdziła, że prowadzący nie używa tachografu - urządzenia rejestrującego czasy przejazdu, a jego pojazd nie ma aktualnych badań technicznych. - Dla tego kierującego został ukarany mandatami karnymi na łączną kwotę 2,5

tys. zł, ma zatrzymany dowód rejestracyjny, a pojazd usunięto na parking strzeżony do czasu rozładunku - informuje inspektor dyżurny ITD w Krakowie. Ale to nie koniec. Dodatkowo przedsiębiorcy grozi kara pieniężna w wysokości 26,5 tys. zł. Załadunkowemu, co za dużo piasku sypnął - 15 tys. zł. Kara dla zarządzającego w firmie transportowej to już bagatelka - jedyne 500 zł. Czyli łącznie, przedsiębiorca ma do zapłaty ponad 42 tys. zł. Waga samochodowa zakupiona przez miasto miała chronić zakopiańskie ulice przed zniszczeniem. Radni, podejmując decyzję o wydaniu kilkuset tysięcy złotych, argumentowali, że deweloperzy stawiają apartamentowce i niszczą drogi pod Giewontem. Teraz rykoszetem dostają przedsiębiorcy. Widmo wielotysięcznej kary krąży nad dostawcami betonu, żwiru i innych materiałów budowlanych. - Żeby trzymać się wyznaczonego tonażu, to do "gruszek" musiałbym lać 1,5 kubika betonu - tłumaczy kierowca betoniarki - gdy normalnie przywozi się na zalanie płyty przykładowo od 6 do 9 kubików. Kierowca wylicza, że trzymając się obowiązującego tonażu, na jedną budowę kursowałby 20-30 razy więcej. - To wtedy droga się nie zniszczy? - pyta nasz rozmówca.

Interweniujący w redakcji dostawcy apelują, by zamiast inwestować w półśrodki w postaci wagi, miasto zaczęło budować drogi o odpowiedniej nośności i wytrzymałości.

rav



Piątkowa blokada zakopianki

Przedsiębiorca oskubany

Widmo plajty zajrzało w oczy kilkunastu firmom zatrudnionym przy budowie pierwszego odcinka nowej zakopianki.

Inwestor "oskubał" generalnego wykonawcę, a ten "skubnął" podwykonawców, którzy w piątek protestowali blokując zakopiankę.

Zaległości wobec kilkunastu firm sięgają połowy ubiegłego roku i przekraczają 11 mln zł. Całość zobowiązań wobec wszystkich firm podwykonawczych może wynosić 40 mln zł. W mediacji pomiędzy generalnym wykonawcą spółką IDS-BUD i podwykonawcami włączył się inwestor - Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Podczas poniedziałkowego spotkania w krakowskiej siedzibie GDDKiA podwykonawcy usłyszeli zapewnienie, że inwestor zamierza do końca lipca spłacić zobowiązania. Na rekompensatę mogą jednak liczyć tylko te firmy, które udokumentują wykonaną pracę odpowiednimi umowami lub fakturami. Problem w tym, że większość firm, które dotąd nie otrzymały wynagrodzenia - nie zawarło też aneksów przedłużających umowy z głównym wykonawcą. - Pod koniec lata ubiegłego roku otrzymałem od IDS-BUD polecenie, by przygotować aneks przedłużający umowę o podwykonawstwo. Oczywiście przesłałem dokument. Jednak na odesłanie podpisane-

go aneksu się nie doczekaliśmy. Firma cały czas wynajdowała jakieś preteksty. Ale prace szły, wystawialiśmy faktury, przedstawialiśmy protokoły z wykonania robót, które były przyjmowane. Przyznam, że uśpili naszą czujność. Fakt: pracowaliśmy bez umowy, ale z drugiej strony pracowaliśmy i łatwo możemy udowodnić wykonanie wszystkich prac - przekonuje właściciel jednej z poszkodowanych firm. Przedsiębiorcy są spokojni, że przygotowywany pozew zbiorowy przeciwko IDS-BUD przyniesie skutek. Jednak dochodzenie należności na drodze sądowej może potrwać parę lat, a mniejsze firmy budowlane działające w erze pandemii już dziś mają poważne problemy finansowe. Dla nich taka zwłoka może równać się z upadłością. - Proszę zrozumieć, myślimy się z wszystkiego wywiąza- li. Ponieśliśmy ogromne koszty - zapłaciliśmy swoim ludziom, zapłaciliśmy ZUS-y, zapłaciliśmy też podatek. Ale nigdy nie otrzymaliśmy zapłaty. Taka wytrwa w budżecie może być dla nas zabójcza - podkreśla jeden z podwykonawców.

Zobowiązania wobec poszczególnych podwykonawców wahają się od parudziesięciu tysięcy po nawet ponad milion złotych.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych konsekwentnie deklaruje wsparcie dla podwykonawców, tymczasem generalny wykonawca przerzuca odpo-

wiedzialność za płatnicze zaległości właśnie na GDDKiA. W przesłanym nam oświadczeniu Zarząd Spółki IDS-BUD zapewnia, że "z wielkim zaniepokojeniem" przyjął doniesienia o proteście przedsiębiorców w Naprawie. Władze spółki zapewniają, że nagłośnione przypadki nierozliczenia się z podwykonawcami "krzywdzą dobre imię spółki" i są "bezpodstawne". Dalej generalny wykonawca wyjaśnia, że zwłoka w wypłatach to w dużej mierze efekt niedopełnionych formalności. Głównie - niewłaściwego udokumentowania wykonanych robót. - Brak zapłaty jest wielowątkowy i niejednoznacznie wskazuje nas jako winnego sytuacji - podsumowuje spółka. Dalej sugeruje, że to inwestor miał zakwestionować rachunki wystawione przez generalnego wykonawcę za wykonanie robót dodatkowych, związanych z zabezpieczeniem osuwisk. Według wyliczeń spółki wszystkie prace dodatkowe pochłonęły 44 mln zł. GDDKiA przedstawionych rachunków nie akceptuje, stąd problemy IDS z regulowaniem rachunków z podwykonawcami. - Reasumując, wszelkie dotychczas złożone i obiektywnie uzasadnione roszczenia spotykają się z ich odrzuceniem przez GDDKiA bez podjęcia jakichkolwiek prób polubownego rozwiązania tych problemów. Takie działanie skutkuje również naszą koniecznością ich dochodzenia na drodze sądowej, licząc na-

wet, iż może zająć ono co najmniej kilka lat. Obecnie wystąpiliśmy do GDDKiA z wezwaniem do uiszczenia zapłaty na kwotę 44 mln złotych i oczekujemy na ich rychłą realizację - podsumowuje spółka.

GDDKiA zdecydowanie dementuje sugestie o zaległościach płatniczych inwestora wobec IDS-BUD. - Terminowo wywiązujemy się z wszystkich należnych płatności. Podawana kwota 44 mln zł nie była zgłoszona wcześniej przez wykonawcę i nie ma uzasadnienia w zrealizowanych pracach - podkreśla GDDKiA i w odwecie zapowiada wyciąganie konsekwencji wobec wykonawcy. Za nierozliczanie się z podwykonawcami w terminie GDDKiA naliczy konsorcjum kary finansowe.

W piątek doszło do zaostrożenia konfliktu, a zdesperowani podwykonawcy zdecydowali się na zablokowanie zakopianki w Naprawie, przy wejściu na pierwszy odcinek budowy nowej drogi. Protest trwał niewiele ponad pół godziny i przebiegł pokojowo. Droga została zablokowana przez maszyny budowlane i wielkie ciężarówki obwieszone banerami informującymi o powodach akcji. Poszkodowani przedsiębiorcy zapowiadają, że akcja protestacyjna zostanie powtórzona, o ile nie uda się osiągnąć porozumienia w sprawie zaległych wypłat.

Tekst i fot.: Marek Kalinowski

PONAD 58 900 POLAKÓW POTWIERDZA: NOWY ARTHROCARE USUWA OBRZĘK STAWÓW W 24H

Wystarczyło 7 dni, by przestało łupać mnie w kolanach!

SPECJALNA
PROMOCJA
87 zł
+WYSYLKA
GRATIS

Polecam Jola

**DOKUCZA CI BÓL, DRĘTWIENIE I STRZYKANIE STAWÓW?
INNOWACYJNY ARTHROCARE TO ROZWIĄZANIE DLA CIEBIE!**

Pani Jolanta (58 l.),
ze Szczecina pokonała artretyzm i odbudowała
zniszczone stawy dzięki innowacyjnemu preparatowi.

„Zwijałam się z bólu, bo czułam jakby ktoś wbijał gwoździe w moje kolana i biodra. Nie mogłam wejść na 1. piętro i bałam się całkowitego unieruchomienia. Na szczęście w porę zamówiłam Arthrocare i poczułam natychmiastową ulgę: stawy stały się jakby „naoliwione” – przestały rwać, łupać i strzykać, a po tygodniu mogłam żwawo wchodzić po schodach jak 15 lat temu. Gdyby nie Arthrocare, dziś poruszałabym się już na wózku inwalidzkim” – wspomina Pani Jolanta.

Nie mam jeszcze 60-tki, a czułam się jak staruszka. Przez zaawansowane zwyrodnienie stawów bliscy pomagali mi wykonywać codzienne czynności. Ledwo mogłam doczłapać do sklepu, czy wejść do autobusu. Byłam kompletnie niesamodzielną i strasznie się wstydziłam. Kiedy córka zamówiła dla mnie Arthrocare, na początku byłam podejrzliwa. Ledwo chodzę, a jakiś środek bez recepty ma mi niby pomóc? Nie mogłam się bardziej mylić – Arthrocare okazał się najpotężniejszą bronią przeciwko artrozie. Nie budzę się w nocy przez nieznośny ból, rano nie muszę się rozgrzewać. Już po kilku dniach całkowicie ustąpiło, przeszywające rwanie bioder i kręgosłupa, a ja czuję się jak nowo narodzona. Chodzę na spacer i jeżdżę na rowerze, a sąsiedzi dziwią się jak to możliwe. Wtedy polecam im Arthrocare” – mówi pani Jolanta.

śni. Badani zgodnie przyznają, że po tygodniu kuracji pokonali artretyzm, odzyskując swobodę poruszania się. Już po 1. zastosowaniu stawy stają się jakby „naoliwione” przez co nie tam nie strzyka” – stwierdza pani Jola



Arthrocare zwiększa wydzielanie mazi stawowej o 70%, zapewniając maksymalną regenerację komórek chrząstki stawowej.

Ekspert tłumaczy

Arthrocare zwiększa wydzielanie mazi stawowej o 70%, dzięki temu kości przestają o siebie trzeć, a mikrouszkodzenia chrząstki stawowej ulegają natychmiastowej regeneracji. Dzięki temu ból, sztywność i trzeszczenie stawów ustępują w przeciągu kilku dni, przynosząc natychmiastową ulgę w schorzeniach reumatycznych, a tego żywym przykładem jest pani Jola.

Antoni Gaszewski reumatolog

STOP chrupaniu i trzeszczeniu kości

Nie ważne ile masz lat i jak bardzo zniszczone są Twoje stawy. Nareszcie możesz odzyskać komfort i swobodę ruchu, pozbyć się bólu kręgosłupa, uwolnić się od szarpania w kościach i przywrócić sprawność ruchową sprzed 20 lat. Innowacyjna formuła eliminuje obrzęki i stany zapalne stawów, przywracając sprawność oraz uwalniając od bólu, sztywności i dyskomfortu w kilka dni. 9/10 osób potwierdza, że już po 1. zastosowaniu pozbyło się bólu mię-

Byłam zeszywniała jak mumia

„Zdarzało się, że budziłam się rano całkowicie unieruchomiona i bezwładna. Stawy były tak zeszywniałe, że przez dobrą godzinę nie mogłam podnieść się z łóżka. Nic nie pomagało: ćwiczenia rozciągające od fizjoterapeuty, specjalne pilki do ściskania, proszki przeciwbólowe. Po Arthrocare natychmiast poczułam ulgę: wstałam w kilka sekund bez rozgrzewania. Nie muszę co chwilę zatrzymywać się podczas spacerów, bo stawy nie drętwieją. Bez problemu zginam kolana i znów mogę pracować w ogrodzie. Rewelacja!” – cieszy się pani Jolanta.

Dzięki nowej kuracji już w kilka dni:

- ✓ ZLIKWIDUJESZ BÓLE REUMATYCZNE
- ✓ UWOLNISZ SIĘ OD BÓLU KRĘGOSŁUPA
- ✓ USUNIESZ SKURCZE I DRĘTWIENIE MIĘŚNI

Domowy sposób na artretyzm

Najnowsza kuracja zdobyła uznanie na kongresie w Zurychu, gdzie została

Nie mogłam odkręcić słoika

Dłonie były zeszywniałe i obolale, a codzienne czynności sprawiały mi trudność: nie mogłam odkręcić wieczka od słoika, oblałam się gorącą herbatą, bo nie byłam w stanie utrzymać szklanki. Palce u rąk były brzydkie i powykrzywiane. Sędziad polecił mi Arthrocare moje problemy zniknęły jak ręką odjął. Już po 24 h ustąpił ból nadgarstków, a po 3 dniach mogłam swobodnie zginać palce. Podaję herbatę bez obaw, że obleję się wrzątkiem. Bez problemu szydełuję i rozwiązuje krzyżówki. Wnuczka powiedziała mi ostatnio, że mam piękny charakter pisma. Dziękuję za Arthrocare!

Jagoda, 75 lat, Szczecin

okrzyknięta „najskuteczniejszym, domowym antidotum na artrozę”. Badania udowodniły, że Arthrocare jest skuteczny w przypadku osób:

- cierpiących na reumatoidalne zapalenie stawów
- po kontuzjach i przeciążeniach
- starszych, których stawy uległy degradacji

Bez względu na przyczynę, Arthrocare usmierza ból, likwiduje stany zapalne i obrzęki, regeneruje chrząstkę stawową i skutecznie przeciwdziała jej degradacji. Dzięki temu nareszcie możesz odzyskać pełną swobodę poruszania się, bez konieczności wszczepiania metalowych elementów w stawy.

Najskuteczniejszy regenerator kolan

Od dziś likwidowanie bólu, obrzęku i opuchlizny kolan jest wreszcie proste, szybkie i bezpieczne. Nie musisz ćwiczyć ani korzystać z kosztownej rehabilitacji. Nie musisz używać klejących i niewygodnych maści i żeli. Dzięki innowacyjnej metodzie jedyne co musisz zrobić to pamiętać o zażyciu 1 kapsułki dziennie. Dzięki

temu zregenerujesz kolana zarówno podczas codziennej aktywności, jak i odpoczynku i snu. Każda dawka preparatu to całkowicie bezpieczny i naturalny wyciąg z roślinnych składników aktywnych. Regularne stosowanie Arthrocare błyskawicznie stymuluje organizm do zwiększonej produkcji mazi stawowej, co sprawia, że stawy kolanowe zostają odciążone, wchodząc w aktywny proces regeneracji.

Pokonaj reumatyzm i nie daj się przykuć do łóżka

Popularność nowatorskiej kuracji rośnie w zawrotnym tempie. Nic dziwnego wystarczy stosować 1 kapsułkę dziennie, by pokonać artretyzm i odzyskać sprawność ruchową sprzed 15 lat. Pospiesz się – liczba opakowań Arthrocare w polskich magazynach jest ograniczona!



WIELKA WIOSENNA PROMOCJA

Pierwszym 120 osobom, które zadzwonią do 4 czerwca 2020 r., przysługuje gwarantowane 72% dofinansowanie producenta. Otrzymasz wówczas preparat Arthrocare w cenie mocno promocyjnej tylko za 317 87 zł (przesyłka GRATIS)!

81 300 33 70

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00–20:00 Zwykłe połączenia lokalne bez dodatkowych opłat.

Liczba promocyjnych opakowań jest ograniczona!

Zakopane

Restauracja Pana Boga

To jedyna publiczna kuchnia pod Giewontem, której pracy nie przerwała epidemia.

Wręcz odwrotnie. Okres pandemii prawie dwukrotnie zwiększył zapotrzebowanie na dania dla ubogich. Ludzie nagle zaczęli tracić pracę. Pojawili się nawet Ukraińcy, którzy z dnia na dzień zostali bezrobotni, bez możliwości powrotu do siebie. Nic dziwnego, że przed Kuchnią św. Brata Alberta ustawia się każdego dnia coraz dłuższa kolejka po brane na wynos darmowe zupy i paczki z jedzeniem. Gdy normalnie na obiady przychodziło 40-50 osób, to obecnie, przy zaostrzonych normach epidemiologicznych i kontrolach sanepidu, kuchnia obsługuje dobrze ponad 100 potrzebujących. Są w tej grupie bezdomni, są starsi, samotni, ale też coraz większa grupa rodzin. Matki, ojcowie rodzin przychodzą po posiłek dla swych dzieci. Wielu nie ukrywa wstydu. - Nie patrzymy, kto kim jest, kto kim był, kto co ma, bo głodnego człowieka trzeba najpierw nakarmić - podkreśla siostra albertynka Aleksandra Cieżak. Wraz z panią Marią, we dwie, od poniedziałku do soboty każdego dnia gotują około 100 litrów zupy. Normalnie dają pół litra na osobę. Ale ci, co stoją w długiej kolejce, biorą zupę dla bliskich, dla dzieci. Na początku pandemii kuchnia przeżyła kryzys. Zaczęło brakować jedzenia. Dopiero apel siostry o wsparcie w mediach społecznościowych i na naszej stronie internetowej poskutkował. Ruszyła lawina pomocy uruchomiona przez zakopiańskich taksówkarzy. Do akcji zbiórki żywności włączyły się sklepy, restauratorzy, hotelarze, firmy budowlane, a nawet pracowni-



Każdego dnia przed jadalnią na ul. Nowotarskiej ustawia się długa kolejka oczekujących na zupę i paczki żywnościowe.

cy hoteli, którzy robili "zrzutki" na kuchnię. Choć sami siedzieli na przymusowych urlopach. Z czasem pomoc zaoferowały dwie fundacje. Dołączyły kolejne sklepy z całego Podhala. Obecnie to ok. 50 placówek, w których kupujący zostawiają nieposującą się żywność w wyznaczonych koszach z napisem "Dla kuchni Brata Alberta". W kryzysie pomocą służyły szkoły z Zakopanego, Białego Dunajca, Murzasichla, a nawet z Orawy i Mszany Dolnej. W trudnych chwilach kuchnia może też zawsze liczyć na Szkolny Wolontariat Caritas działający przy LO im. Balzera.

Kuchnia musi też kupować szereg produktów. Wydatki na chleb to 15 tys. zł rocznie. Tę kwotę trzeba pomnożyć przynajmniej przez 10, by pokazać, jakie są koszty działania "restauracji Pana Boga". Trzeba zapłacić za wodę, prąd,

gaz, ogrzewanie. - Działamy bez dotacji, potrzebujemy około 150 tys. zł rocznie na wszystkie opłaty, z Bankiem Żywności mamy umowę tylko na produkty dla małej liczby bezdomnych, cała reszta to dobra wola ludzi o dobrych sercach - podkreśla siostra albertynka. Mówi jak wielki miała żal, gdy po apelu o wsparcie internet bluznął hejtem. Posypały się gromy na księdza proboszcza, że zamiast budować galerię handlową przy Krupówkach powinien bardziej wspierać kuchnię dla ubogich. - To bardzo niesprawiedliwe, tylko dzięki gospodarności proboszcza kuchnia 2 lata temu przeszła gruntowny remont, ksiądz bardzo nas wspiera - zaznacza siostra Aleksandra. Dzięki temu co roku organizują Wigilię dla bezdomnych i ubogich, są paczki świąteczne, mikołajowe. Od kilku lat o świąteczną atmosferę dba kape-

la góralska z Poronina. Przez epidemię nie można było zorganizować śniadania wielkanocnego, ale potrzebujący dostali paczki wielkanocne. W listopadzie, w Światowym Dniu Ubogich organizowany jest uroczysty obiad.

- To jest cały rok pracy, posługi w kuchni - mówi siostra Aleksandra. - Epidemia spowodowała, że pracujemy na większych obrotach, ale to wszystko dla dobra drugiego człowieka, do dziś pamiętam słowa bezdomnego, który odbierając paczkę, powiedział "jednak jest ktoś, kto nas kocha".

rav

Każdy może wesprzeć codzienną pracę placówki, wpłacając datki na konto: 89 1240 1587 1111 00000 816 4003 - z dopiskiem: „dla Kuchni św. Brata Alberta”.

Rektor na Dzień Dziecka

1 czerwca to już kolejny wyznaczony termin wyborów uzupełniających na Podhalańskiej Wyższej.

Ofotel rektora Podhalańskiej Państwowej Uczelni Zawodowej w Nowym Targu powalczy dwóch kandydatów - ekonomista dr hab. Robert Włodarczyk i lekarz dr hab. n.med. Zbigniew Doniec. W poniedziałek kandydaci zaprezentowali się przed senatem uczelni, obydwoj otrzymali opinię pozytywną. Pierwszy z 20 głosami poparcia, drugi z 14. Obrady senatu trwały ponad 6 godzin i nie zakończyły się, będą kontynuowane 4 czerwca.

- Bardzo długo domagaliśmy się u pani rektor zwołania senatu, dopiero po reprimendzie z ministerstwa wyznaczyła datę 25 maja. Spotkanie było burzliwe - opowiada Andrzej Sasuła, jeden z senatorów. - Dużo czasu pochłoniął temat powołania przez panią rektor Halinę Ziębę prorektora ds. nauki i rozwoju. - Pani rektor weszła w kompetencje senatu bez uzasadnienia. Proroktor został powołany z naruszeniem prawa, nie było nadzwyczajnych powodów ani konieczności do takiej decyzji, dlatego senat wyraził swoją dezaprobatę - mówi Sasuła. 4 czerwca senatorzy zajmą się zmianami w statucie, a także uzupełnieniem członków rady uczelni. Z funkcji przewodniczącego rady uczelni zrezygnował bowiem Marek Szala.

Wybrany 1 czerwca rektor porządzi tylko kilka miesięcy, jesienią czeka ją Podhalańską Wyższą kolejne wybory rektora, już na 4-letnią kadencję.

bz

dokończenie ze str. 1

Zaginiona

Wróciła tylko jej torba

- Przyjechałam po Biankę na lotnisko. Dobrze pamiętam ten moment. Pilotka Elżbieta Pawluczuk rzuciła mi pod nogi torbę córki i poinformowała, że Bianka nie stawiała się w samolocie. Powiedziała, że Bianka pewnie chciała tam zostać. Na początku nie miałam żadnej informacji, tylko pisałam pisma - do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, prosiłam postów o pomoc - opowiada Krystyna Schneider. Nie znajdując pomocy, postanowiła sama szukać córki. Kuba jest wciąż jednym z tych krajów, w którym odnalezienie zaginionej osoby jest wyjątkowo trudne. Swobodne poruszanie się po kraju jest praktycznie niemożliwe. Gdy pani Krystyna wyrusza na Kubę, wsparcie ma tylko ze strony swojej siostry, która także wysyła pisma, zarzucając m.in. polskiej ambasadzie w Hawanie opieszałość.

Pomogli studenci

Wizę matka Bianki ubłagała w ambasadzie Kuby. Na lotnisku w stolicy czekał na nią Krzysztof Rączka, kierownik Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Hawanie. Dziś, po 30 latach, źle wspomina tego urzędnika. Pamięta tylko, że zawiózł ją do luksusowego hotelu. - Musiałam sama płacić za hotel. Sądzieli, że szybko skończą mi się pieniądze, więc wróć do Polski i nie będę zwracała im głowy - przypuszcza. Chodziła po Hawanie, pokazując ludziom zdję-

cie zaginionej córki. Pomogli jej polscy studenci z Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu Warszawskiego, którzy mieli na Kubie praktyki. Zaprosili ją do akademika, udostępnili małe pokójki, pomagali wieszć ogłoszenia o zaginięciu.

Bezpieka na każdym kroku

Mimo że ciągle miała na karku kubańską służbę bezpieczeństwa, jakimś cudem udało jej się pojechać do Trinidadu. Kiedy dotarła tam pierwszy raz, zaraz została zatrzymana przez tamtejszą bezpiekę i odesłana do Hawany. Wróciła jednak znowu. Znalazła hotel "Ancon", w którym mieszkała grupa "Sport-Touristu". - Pokazano mi nawet pokój, w którym mieszkała Bianka - przypomina sobie pani Krystyna. Potem tygodniami krążyła po domach, rozpytując o córkę. Swoje poszukiwania poszerzyła o kolejne miejscowości. - Kubańscy byli mi życzliwi. Kiedyś podbiegła do mnie Kubanka i powiedziała: "Matko, ty szukasz swojego dziecka". Na tak heroicznym poszukiwaniu na Kubie spędziła sześć miesięcy. W listopadzie, zrozpaczona, wróciła do Polski.

Bez pomocy ponad rok

Znowu zaczęła pisać pisma. W sejmie godzinami stała na korytarzu, błagając o pomoc. Wspomina, że zauważył ją dopiero poseł Krzysztof Kamiński



(adwokat, polityk, wcześniej działacz KPN z Lublina). Aż trudno uwierzyć, ale dopiero od spowodował, że sprawą ktoś się w Polsce zainteresował. 14 maja 1991 r., a więc po ponad roku od zaginięcia, wszczęto dochodzenie. Sprawę prowadziła Wydział Śledczy Prokuratury Wojewódzkiej w Warszawie. Gdy ruszało śledztwo, Krystyna Schneider wyjechała na Kubę na dalsze poszukiwania córki.

Pytaliśmy ambasadora na Kubie

W tym czasie na łamach Tygodnika Podhalańskiego pisaliśmy kolejny tekst interwencyjny w sprawie zaginionej Bianki i jej mamy, desperacko poszukującej na Kubie swego dziecka. Oto co wtedy odpowiedział nam ambasador RP w Hawanie Czesław Barański: "(...) Matka Bianki prowadzi na własną rękę po-

szukiwania córki. Ze strony ambasady i władz kubańskich uczyniono wszystko, aby mogła się poruszać tam, gdzie chce. Wszystkie miejsca wskazane przez nią osobiście, jak również przez jej doradców, m.in. radiestetę, są weryfikowane przez kubańską policję. Zresztą śledztwo w tej sprawie prowadzi kubańska policja. Osobiście rozmawiałem z wysoko postawionymi osobistościami władz kubańskich, z ministrem spraw zagranicznych, ministrem sprawiedliwości i z prokuratorem generalnym Kuby. Prosiłem, aby podjęli wszelkie możliwe działania zmierzające do odnalezienia polskiej obywatelki zaginionej na Kubie. Aby ostatecznie ustalone zostały okoliczności jej zaginięcia. Władze kubańskie rozprawiły wydrukowany w 20 tys. rysopis zaginionej. Rysopisem dysponują wszystkie placówki policji na Kubie. Informacje o zaginionej rozesłane zostały do prawie wszystkich kubańskich hoteli, ośrodków turystycznych. Osobiście stwierdziłem, że w recepcjach hoteli jest rysopis Bianki, Kuba nigdy tego nie czyniła, ale w wyniku mojej dwukrotnej wizyty u prokuratora generalnego rysopis zaginionej opublikowany został w centralnej i lokalnej telewizji i radiu. Rysopis Bianki ukazał się również w lokalnych dziennikach".

Kuba nie chce współpracy z Polską

Gdy Krystyna Schneider jest na Kubie po raz drugi, dostaje informację

o tym, że zatrzymani zostali dwaj mężczyźni, którzy przyznali się do zamordowania Bianki. Mama dziewczyny odchodzi od zmysłów. Ma myśli samobójcze. Trafia do szpitala. Mężczyźni wskazują kolejne miejsca ukrycia zwłok. Nigdzie jednak ciała nie ma. Gdy wreszcie natrafiają na kości, okazuje się, że to nie są szczątki Bianki. Z Polski płynie wniosek o udzielenie pomocy prawnej ze strony Prokuratury Republiki Kuby. Ze względu na to, że odpowiedź nie nadchodzi, 12 grudnia 1991 r. prokuratura w Warszawie postanawia zawiesić śledztwo. W uzasadnieniu pisze, że trzeba je zawiesić do czasu otrzymania od władz kubańskich nowych materiałów. Te jednak nigdy nie nadchodzą.

Gdzie jesteś, córeczko?

Bianka miałaby dziś 49 lat. Siedziemy razem z jej mamą w małym pokoiku w Zakopanem. Przystojna, siwowłosa niewiasta powoli i spokojnie wraca do tamtych dni. Co jakiś czas łzy płyną jej po policzkach. Bianka była jej jedynym dzieckiem. - Może straciła pamięć, może gdzieś ciągle żyje - szepcze. Może ktoś coś pamięta, może chce opowiedzieć po latach. Może ktoś wie, jaki był los jej córki.

Jurek Jurecki

Relację wideo z rozmowy z Krystyną Schneider znajdziesz już dziś na naszej stronie internetowej www.24tp.pl

dokończenie
ze str. 1

To jeszcze nie krach

Oprocentowanie lokat spada, więc coraz częściej szukają oni bezpiecznego lokum dla zgromadzonego kapitału.

- Dużym zainteresowaniem cieszą się działki po 100-150 tys. zł, ale ciężko już takie znaleźć - przyznaje agent.

Mieszkania w Zakopanem również sprzedają się bardzo dobrze - w 70% szukający to ludzie "z Polski", którzy kupują mieszkania czy domy w starym budownictwie. Szukają przy tym ofert z tanim czynszem, podłączonych do geotermii. Również też liczba mieszkań na wynajem długoterminowy dla stałych mieszkańców, a nie typowo pod turystów.

Kredyt zaufania

O ile uaktywnili się ludzie szukający lokaty dla swego kapitału, to mocno pod górkę mają ci, którzy szukają dachu nad głową dla swojej rodziny. Nie ma co marzyć o popularnym przed kilkunastu laty kredycie hipotecznym bez wkładu własnego. Co gorsze - banki zaczynają stawiać kolejne warunki. Obowiązujący przed pandemią wkład sięgający 20% jest już praktycznie nieosiągalny. Banki zaczęły domagać się zabezpieczenia finansowego na poziomie od 30 do 50% wartości nieruchomości. Jak dowiadujemy się nieoficjalnie w filii jednego z podhalańskich banków - pracownicy

dokładniej przyglądają się sytuacji klienta. Sprawdzają nie tylko, czy zatrudnionemu nie grozi zwolnienie. Spadają też gwałtownie notowania przedsiębiorcy, który z powodu pandemii skorzystał ze zwolnień w ZUS czy tarczy antykryzysowej. - To jednak nie zatrzymało handlu na rynku nieruchomości - przekonuje Anna Łukaszka z nowotar-

tu w banku. Bywa, że na wkład zrzucają się rodzice i dziadkowie, którzy wolą pieniądze za inwestować w dom dla dzieci, niż trzymać je w banku.

Developer śpi spokojnie

Powodów do narzekania nie ma Piotr Wróbel, prezes nowotarskiej spółki Livoria, budującej między innymi nowy blok na Po-



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Sprzedaż nieruchomości na Podhalu idzie całkiem dobrze - przybywa kupujących, coraz trudniej znaleźć dobre oferty sprzedających.

skiej agencji Faktor. - Jest więcej poszukujących niż sprzedających. Przed pandemią to kupujący kaprysił i stawiał warunki, teraz to się zmieniło.

Sprzedają się nawet mieszkania w mniej atrakcyjnych lokalizacjach, które wcześniej czekały półtora roku na potencjalnego kupca.

Jak zauważa, nie spotkała się z sytuacją, by ktoś zrezygnował z powodu nieotrzymania kredytu

lanie Szaflarskiej. Jak podlicza - ze 100 mieszkań, które tu dopiero powstają, na właściciela czekają jeszcze tylko 2 lokale.

Podczas kwietniowego wstrzymania gospodarki z powodu pandemii telefony od potencjalnych kupców zamilkły na 2 tygodnie. Potem jednak rozdzwoniły się znowu.

- Jest nieco mniej pytających, ale spośród nich większy odsetek stanowią ci, którzy wie-

dzą, czego chcą. Owszem, były przypadki, że ktoś zrezygnował z kupna, ale na jego miejsce szybko pojawiali się nowi - dodaje Wróbel.

Skąd więc głosy o kryzysie na rynku nieruchomości? Piotr Wróbel zauważa, że problem pojawia się w dużych miastach. Na przykład w Krakowie, gdzie jego spółka również buduje. Tam spadła sprzedaż w centrum, gdzie firmy inwestowały w nieruchomości pod wynajem dla turystów. Zapanaowała niepewność w branży tego typu usług. Za to wciąż dobrze sprzedają się mieszkania na obrzeżach miasta, budowane jako typowa sypialnia dla wielkiego miasta.

Z danych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że w kwietniu oddano 22% mniej mieszkań w porównaniu z kwietniem ubiegłego roku i 15% mniej niż w marcu.

Jak zauważa portal Business Insider, powodem ma być zapas w budownictwie indywidualnym w czasie pandemii. Prace na prywatnych budowach praktycznie zamarły. Lepiej wygląda sytuacja deweloperów, którzy też notują spadki, ale znacznie mniejsze.

Jednak zdaniem naszych rozmówców - na Podhalu jest jeszcze za wcześnie, by wyciągać daleko idące wnioski.

Józef Figura

Tragedia w szpitalu

Nie żyje 29-letni lekarz, który najprawdopodobniej wyskoczył z 5. piętra zakopiańskiego szpitala.

Do tragicznego w skutkach zdarzenia doszło w poniedziałek przed południem. Ze szpitalnego okna na piątym piętrze wypadł lub wyskoczył mężczyzna. Był pacjentem, przywiezionym do placówki po wypadku samochodowym. Upadając, rozbił jedno z aut zaparkowanych przy Szpitalnym Oddziale Ratunkowym. Pomimo natychmiast podjętej akcji reanimacyjnej mężczyzny nie udało

się uratować. - To 29-letni mężczyzna, prokuratura prowadzi śledztwo w sprawie jego śmierci i wyjaśnia wszystkie szczegóły - poinformował nas aspirant sztabowy Roman Wieczorek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Zakopanem.

Tragicznie zmarły mężczyzna to lekarz Szpitala Powiatowego na Kamieńcu. Dwa dni przed śmiercią, w sobotę, uczestniczył w wypadku samochodowym w Szaflarach, gdzie samochód osobowy czołowo zderzył się z busem. Jako poszkodowany trafił na oddział chirurgiczny do zakopiańskiego szpitala.

rav

Oprotestowane apartamentowce

Stowarzyszenie

"Lepsze Zakopane" sprzeciwia się zabudowie działki przy ul. Sienkiewicza.

Najpierw miasto wydało pozwolenie na wycięcie wszystkich drzew, a teraz starosta dał pozwolenie na budowę apartamentowców, chociaż inwestor nie ma dojazdu do budowy - twierdzi jeden z sąsiadów oprotestowanej inwestycji. Mieszkańców górnej części Równi Krupowej reprezentuje Stowarzyszenie "Lepsze Zakopane". Razem protestują i toczą boje sądowe z deweloperem, który planuje zbudować działkę między ul. Sienkiewicza a Równią Krupową. W ubiegłym roku głośno było o sprawie zrujnowanej zabytkowej willi "Chata". Teraz sąsiedzi nie zgadzają się z pozwoleniem na budowę dwóch obiektów połączonych dużym podziemnym garażem na działkach za "Chatą". Apartamentowce mają stanąć na działkach nr 344/1 i 344/2. Protestujących niepokoją gabaryty planowanej inwestycji, uważają że powstaną budowle kilkakrotnie większe niż budynki stojące wokół. Obawiają się, że domy stojące w najbliższym sąsiedztwie zostaną zasłonięte i będą mieć ograniczony dostęp do światła słonecznego. Argumentują, że do działek nie ma dojazdu z drogi publicznej - przejazd od strony ul. Sienkiewicza ma się odbywać fragmentem działki szerokim na 4 metry, który nie jest drogą.

Jerzy Chlebiński, naczelnik wydziału budownictwa i architektury w starostwie powiatowym, przypomina, że tak sprawa "Chaty", jak i planowanej budowy dwóch obiektów na sąsiednich działkach toczą się bardzo długo. W sprawie "Chaty" zapadły już wyroki sądowe, uzgodnienia odnośnie do budowy dał minister, konserwator zabytków i wojewoda. - Co do planowanej inwestycji, która teraz została oprotestowana, starosta nie miał innej możliwości, jak wydać pozwolenie na budowę - podkreśla Jerzy Chlebiński.

Tym bardziej że inwestor zapewnia, że inwestycja zaplanowana została zgodnie ze sztuką budowlaną, a projektant zaprojektował budynki zgodnie z zapisami planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z obowiązującym w tym miejscu planem "Równi Krupowej", który przyjęty został przez radę miasta w 2010 roku, działki nr 344/1 i 344/2 obręb 5 w Zakopanem są przeznaczone pod teren zabudowy usługowej oraz mieszkaniowej jednorodzinnej. - Podstawowe przeznaczenie terenu to usługi hotelarstwa i usługi nieuciążliwe - wyjaśnia Bartłomiej Rzepa z biura planowania zakopiańskiego urzędu miasta. - A uzupełniające przeznaczenie terenu to lokale mieszkalne towarzyszące zabudowie usługowej. Skupieni w Stowarzyszeniu "Lepsze Zakopane" są oburzeni, że na działkach powstaną budynki o kubaturze blisko 6 tys. metrów sześciennych. - My wokół mamy domy o kubaturze trzykrotnie mniejszej - zaznacza jeden z rozmówców. Jego zdaniem plan zagospodarowania powinien określać intensywność zabudowy w stosunku do powierzchni działki. To uchroniłoby poszczególne tereny przed pełną zabudową. - Wcześniej przepisy nie nakładały takiego obowiązku - przypomina Bartłomiej Rzepa. - Dlatego sporządzający projekt planu miejscowego urbanista wyznaczył maksymalną powierzchnię zabudowy w granicach działki budowlanej. Obowiązek określania maksymalnej i minimalnej intensywności zabudowy pojawił się dopiero w 2015 roku. Naczelnik Jerzy Chlebiński ze starostwa dodaje, że sąsiedzi na obecnym etapie mają prawo odwołać się od decyzji starosty do wojewody. Mieszkańcy zapowiadają, że skorzystają z tej porady. - Tak, odwołamy się do wojewody, mamy nadzieję, że wstrzyma on proces zabudowy, tak by nie stworzył się precedens, chcemy ochronić Równię Krupową przed deweloperką - podsumowują mieszkańcy.

rav

Z głębokim żalem żegnamy

śp. **MARKA ZALEWSKIEGO**

Był dla nas Szefem, Mistrzem, Kolegą...
Ojcem Zakopiańskiej Kardiologii.

Pracownicy Oddziału Kardiologii w Zakopanem,
byli i obecni.

Składamy serdeczne wyrazy współczucia
Rodzinie i Bliskim.

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. **dr Marka Zalewskiego**

długoletniego pracownika, Dyrektora,
Ordynatora i twórcy Oddziału Kardiologii
zakopiańskiego szpitala.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy współczucia

Dyrekcja i pracownicy
Szpitala Powiatowego im. dr Tytusa Chałubińskiego
w Zakopanem

Z wielkim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci

Pana Doktora **Marka Zalewskiego**

Odszedł od nas Wspaniały Lekarz.
Cześć Jego Pamięci.

Rodzinie zmarłego składamy wyrazy
głębokiego współczucia.

Prof. dr hab. med. Maciej Tęsiński
Prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki
Pracownicy Uniwersyteckiego Szpitala
Ortopedyczno-Rehabilitacyjnego w Zakopanem

REKLAMA

20 MINUT
KTÓRE RATUJĄ ŻYCIE

UMÓW SIĘ
NA BEZPŁATNĄ
KOLONOSKOPIĘ
W ZNIECZULENIU

18 350 09 20

Gastromed H. Chodurski
ul. ks. Józefa Stolarczyka 12, Zakopane

RAK JELITA GRUBEGO
NIE BOLI, ALE ZABIJA!

bezbolesnakolonoskopia.pl

Krupówki bardziej chronione

Zakopiański deptak w wojewódzkiej ewidencji zabytków. Teraz każda inwestycja na Krupówkach musi być opiniowana przez konserwatora zabytków.

Wojewódzki konserwator zabytków w Krakowie zdecydował o włączeniu obszaru Krupówek oraz przylegających do nich ulic do Ewidencji zabytków województwa małopolskiego. Kilka lat temu ten sam teren objęto ochroną w ramach parku kulturowego. To kolejny dokument, który ograniczy zakusy deweloperów.

„Wskazany obszar, ulica Krupówki wraz z przyległościami, tworzy jedyny w swym rodzaju zespół wnętrz krajobrazowych w skali kraju. Są tu czytelne nawarstwienia historii, które trwają nie tylko w legendzie Zakopanego, ale i w murach, bryłach i formach zabudowy jako niezastąpione niczym świadectwo dziejów. Jest wyjątkowa w skali kraju galeria stylów architektonicznych - od tradycyjnego budownictwa górali podhalańskich przez dzieła historyzmu, secesji, modernizmu, stylu zakopiańskiego i powojennych poszukiwań architektonicznych” - czytamy w uzasadnieniu wpisu do ewidencji zabytków. Ma to również ochronić widoki na

Tatry, których już i tak niewiele zostało.

Ochroną konserwatorską został objęty następujący obszar: część ulicy Kościeliskiej od skrzyżowania z ulicą Krupówki do Starego Cmentarza na Pękowym Brzyzku, łącznie ze Starym Kościółkiem; część ulicy Nowotarskiej z najbliższą Krupówkom drewnianą zabudową; ulica Zborowskiego z elewacjami bloków mieszkalnych; część ulicy Kościuszki - od skrzyżowania z ulicą Krupówki do skrzyżowania z Alejami 3 Maja; fragmenty ulic Ogrodowej i Zaruskiego z dawnym Domem Turysty; ulica gen. Galicy; plac Niepodległości oraz przyległe do niego zabudowania; fragment ulicy Weteranów Wojny, ulica Staszica biegnąca od Parku Miejskiego przez skrzyżowanie z ulicą Krupówki od Alei 3 Maja; część ulicy Piłsudskiego obejmująca najbliższe zabudowania od ulicy Krupówki; najbliższy obszar obejmujący budynki przy skrzyżowaniu ulic Krupówki, Witkiewicza, Zamoyńskiego i Tetmajera.

Ujednolicić zapisy

Wpis do ewidencji zabytków - w przeciwieństwie do wpisu do rejestru zabytków - nie nakłada na właścicieli obowiązków związanych m.in. z konserwacją zabytku i nie pozwala na staranie się o środki publiczne na taki cel, ale ograniczenia przy przebud-

wie czy rozbudowie obiektu są prawie takie same. Po wpisie do ewidencji zarówno uzyskanie decyzji o warunkach zabudowy, jak i wydanie pozwolenia na bu-

Teraz problemem jest plan zagospodarowania przestrzennego dla Krupówek, który prawie w całości przewiduje intensywną zabudowę o funkcji usługowej.

przepisów konserwatorskich powinien być dostosowany plan zagospodarowania przestrzennego. - Od wielu lat Krupówki to wielki problem pod względem kon-

chitektonicznym, historycznym i kulturowym obiekty - gmach główny Muzeum Tatrzańskiego, Dworzec Tatrzański i budynek dawnej Szkoły Przemysłu Drzewnego. Anna Wende-Surmiak, dyrektorka Muzeum Tatrzańskiego, przypomina, że już dawno występowała o kompleksową ochronę obszaru wokół tych zabytków. - Staraliśmy się o rozszerzenie wpisu do rejestru zabytków. Chodzi nam o wpis obszarowy - tłumaczy dyrektorka.

Michał Murzyn, zastępca dyrektora MT, przypomina, że powstał pomysł, aby na tyłach tzw. sukiennic - u stóp Muzeum Tatrzańskiego - wybudować toalety. - One przysłoniłyby gmach główny naszej placówki - nie ma wątpliwości Michał Murzyn.

W otoczeniu tych trzech zabytków powstały już wspomniane sukiennice. Niektóre zabytkowe kamienice stały się własnością tzw. zakopiańskich przedsiębiorców. - To tylko kwestia czasu, aby kamienica została wyburzona i powstała kolejna galeria handlowa - obawia się wicedyrektor MT. Zwraca uwagę, że wspomniane obiekty, chociaż zostały pobudowane za potokiem, to kiedyś miały bezpośrednie połączenie z Krupówkami. - Teraz są odcięte od deptaku sklepami, a powinny być wyeksponowane - przekonuje Michał Murzyn.

Jolanta Flach



Fot.: Rafał Grątkowski

Krupówki wpisane do ewidencji zabytków.

downą, a także zgoda na rozbudowę wymaga uzgodnienia z konserwatorem zabytków.

- Teraz zgodnie z procedurą burmistrz jest zobowiązany do wpisania obszaru Krupówek do miejskiej ewidencji zabytków - mówi Natalia Skiepmo, miejska konserwator zabytków. - Już jest ogłoszenie na naszej stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej - dodaje.

gowej. Aby ujednolicić przepisy, miasto musi rozważyć zmianę tego dokumentu. - Teraz obszar Krupówek znajduje się na 5 planach zagospodarowania. Powinien powstać jeden plan o jednolitych zapisach - wyjaśnia Natalia Skiepmo.

Paweł Dziuban, kierownik nowotarskiej delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Krakowie, mówi, że do

serwatorskim - zauważa Paweł Dziuban.

Odcięte zabytki

Z roku na rok Zakopane traci swój charakter. Obok zabytkowych obiektów wyrastają nowe domy czy galerie, które tłamszą dawne budownictwo. W ten sposób na Krupówkach zostały przysłonięte trzy bardzo ważne dla miasta pod względem ar-

Sprawdź wiarygodne źródła:



www.pfr.pl/tarcza

U fryzjera, w restauracji

Zasady bezpieczeństwa w lokalach usługowych

Wszyscy za tym tęskniliśmy. Od kilku dni możliwe są już wizyty w zakładach fryzjerskich, salonach kosmetycznych oraz spotkania w restauracjach, barach i pubach. Poniżej przedstawiamy najważniejsze zasady bezpieczeństwa obowiązujące w tych lokalach zarówno pracowników, jak i klientów.



ZAKŁAD FRYZJERSKI I KOSMETYCZNY

- Przyjmowanie klientów po umówieniu wizyty na konkretną godzinę, telefonicznie lub online.
- Klient nie może oczekiwać na usługę w poczekalni, czyli tylu klientów ile stanowisk pracy.
- Obowiązek noszenia przez klientów масечек i rękawiczek (jeśli zabieg na to pozwala).
- Obowiązek noszenia przez obsługę zakładu: масечек/przyłbic oraz rękawiczek jednorazowych i gogli (niewymagane w wypadku noszenia przyłbicy).
- Używanie rękawików jednorazowych.
- Zalecane co najmniej 2m dystansu między stanowiskami pracy.
- Umieszczenie w pomieszczeniach płynów do dezynfekcji w celu odkażenia każdej dotykanej powierzchni co najmniej 2-3 razy dziennie i na koniec każdej zmiany.
- Zalecany zakaz używania telefonów komórkowych w trakcie wykonywania usługi - zarówno przez pracownika, jak i klienta.
- Zalecany pomiar i rejestrowanie temperatury ciała pracowników za pomocą termometru bezdotykowego przed rozpoczęciem pracy.



RESTAURACJA PUB BAR

- Limit osób w lokalu - na 1 osobę muszą przypadać co najmniej 4 m².
- Zachowanie 2m odległości między stolikami.
- Obowiązkowa dezynfekcja rąk przez klientów przy wejściu do lokalu.
- Goście restauracji mogą zdjąć масечки, kiedy usiądą przy stolikach.
- Liczniej przy jednym stoliku może przebywać rodzina lub osoby mieszkające razem.
- Obowiązkowa dezynfekcja stolika po każdym kliencie.
- Obowiązkowe noszenie масечек oraz rękawiczek przez kucharzy oraz obsługę lokalu gastronomicznego.
- Należy wyłączyć z użycia przestrzenie samoobsługowe - bary sałatkowe, bufety oraz dozowniki do samodzielnego nalewania napojów.
- Umieszczenie informacji o maksymalnej liczbie gości przy wejściu do lokalu.



Więcej informacji na: gov.pl/tarczaantykrzysowa oraz na stronie internetowej Twojego banku.



KPRM



PFR

■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000, 18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl

ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34
■ CHICAGO, 6500 S. Archer Ave.
Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pełka p.pełka@24tp.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Aneta Dusik (Pieniny) a.dusik@24tp.pl

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl

Jurek Jurecki j.jurecki@24tp.pl

Józef Figura (Nowy Targ, powiat suski) j.figura@24tp.pl

Marek Kalinowski (Rabka, Orawa) m.kalinowski@24tp.pl

Rafał Gratkowski (Zakopane) r.gratkowski@24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec (Bukowina Tatrzańska, Szaflary, Cz. Dunajec) m.para@24tp.pl

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl

Łukasz Kosut

SPORT

Paweł Pełka sport@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek

Bartek Jurecki

Zofia Sz wajnos

RYSTONEK

Zygmunt Pytlik

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Sz wajnos

Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak

Mirosława Borowicz

Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane

• ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23

ogłoszenia@24tp.pl

• ul. Zwierzyniecka 14

tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01

sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,

nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starczowska

k.starczowska@24tp.pl tel. 508 380 383

Magdalena Lipkowska

magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane) sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopiańskie

Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

DRUK

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu

ul. Baczynskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać
pod adres: a.nowelli@24tp.pl
Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny
18 2000000
606 402 247

PRENUMERATA

krajowa kwartałna 70 zł

półroczna 120 zł

roczna 210 zł

zagraniczna kwartałna 150 zł

(Europa) półroczna 300 zł

roczna 550 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana

przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-

wydania można składać bezpośrednio na stronie www.pre-

numerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kierować

na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontak-

tując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod nume-

rem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

ISSN WYDAWCÓW REAS

361

Gmina Nowy Targ

Jak obniżyć ceny za śmieci

Koszty wywozu śmieci
szybują w górę.

Radni gminy Nowy Targ
domagają się zmiany
prawa, aby zatrzymać
podwyżki.

Mieszkańcy gminy płacą jedno z najwyższych stawek za śmieci w powiecie, 23 zł miesięcznie od osoby za śmieci segregowane, jeśli nie wywiązują się z obowiązku segregacji - 46 zł.

Na niedawnej sesji radni przyjęli dwie rezolucje. Jedna dotyczyła sprzeciwu wobec likwidacji nowotarskiej mleczarni, o czym piszemy w osobnym artykule. Druga poświęcona jest gospodarce odpadami. Radni gminy Nowy Targ domagają się zmiany prawa w tym zakresie. - Potrzeba przeprowadzenia nowelizacji przepisów wynika z analizy obecnie funkcjonującego systemu. Naszym zdaniem powi-

nien on iść w kierunku zatrzymania kosztów odbioru i zagospodarowania odpadów ponoszonych przez mieszkańców - przedstawia problem Wiesław Parzygnat, przewodniczący rady gminy. W rezolucji radni zaznaczają, że nowe rozwiązania powinny dotyczyć: "dania samorządowi możliwości tworzenia lokalnych systemów zagospodarowania odpadów, wstrzymania rosnących kosztów i opłat związanych z gospodarką odpadami, wdrożenia sprawnego systemu opłacalności segregacji dla wytwarzanych odpadów, ustanowienia mechanizmów prowadzących do ograniczenia w ilości wytwarzanych odpadów, wprowadzenia zasady konkurencyjności w postępowaniach dotyczących odbioru i zagospodarowania odpadów".

- Koszty, jakie ponoszą mieszkańcy w związku z zagospodarowaniem odpadów, cały czas rosną. Samorząd przy obecnym stanie prawnym nie ma na to większego wpływu - przekazuje Wiesław Parzygnat i dodaje,

że z drugiej strony gminy odpowiadają za całą gospodarkę śmieciową.

Radni w rezolucji apelują "o obniżenie stawek opłat za korzystanie ze środowiska". Thumaczają, że wzrost cen zagospodarowania odpadów powoduje, że mieszkańcy muszą płacić wyższe stawki za śmieci. Rada gminy apeluje też o wprowadzenie kaucji za puszkę i plastikowe butelki i o uregulowania prawne w tym zakresie. - Wprowadzenie kaucji za zwrot opakowań spowoduje, że odpady nie będą wyrzucane do pojemników, bo zdecydowanej większości mieszkańców nie będzie się to opłacać. Efektem takiego działania będzie wzrost odzysku surowców wtórnych, a co za tym idzie - ograniczenie produkcji odpadów. A na tym z wielu oczywistych względów nam wszystkim zależy - podsumowuje przewodniczący.

Radni jednogłośnie przyjęli rezolucję. Pismo skierowane jest do Sejmu i Senatu, Rady Ministrów oraz do posłów i senatorów z Podhala. **mon**

Dziurawo w Chochołowskiej

To już ostatnie dni,
by podziwiać największe
dziury drogowe na trasie
do Siwej Polany.



Dziurawa jak ser szwajcarski droga w Dolinie Chochołowskiej czeka z utęsknieniem na remont.

Goście odwiedzający Dolinę Chochołowską od kilku tygodni alarmowali nas o fatalnym stanie drogi prowadzącej od zjazdu z drogi głównej w stronę leśniczówki i dalej, do parkingu przy Siwej Polanie. Rzeczywiście, zdjęcia przysyłane przez czytelników przedstawiały obraz nędzy i rozpacz. Niektórzy komentowali, że to największe dziury w powiecie tatrzańskim. Zapytaliśmy Romana Krupę, wójta gminy Kościelisko, czy planuje remonty na tym terenie. Jednak wójt przypomina, że droga dojazdowa do wejścia do Doliny Chochołowskiej jest we władaniu Wspólnoty Leśnej Uprawnionych 8 Wsi w Witowie. Okazuje się, że Wspólnota od dłuższego czasu przymierza się do gruntownego wyremontowania drogi. - W tym tygodniu jadę sfinalizować umowę z Podhalańskim Przedsiębiorstwem Robót Drogowo-Mostowych, które za dwa tygodnie przystąpi do realizacji

remontu - wyjaśnia Jan Piczura, skarbnik Wspólnoty Leśnej Uprawnionych 8 Wsi w Witowie. Dodaje, że leśnego samorządu nie obowiązują przetargi, koszty remontu będą pokryte z wypracowanych przez minione sezony zysków. - Od nikogo nie oczekujemy wsparcia, skoro pobieramy opłaty za wejście, to z pozyskanych pieniędzy będziemy robić solidny remont, nie chcieliśmy prowizorycznie łątać nawierzchni, dlatego taki jest jej stan, ale już na sezon letni goście będą mieć

piękną drogę aż pod sam szlaban - obiecuje Jan Piczura. Remont obejmie ponadkilometrowy odcinek jezdni. Drogowcy ułożą nową nakładkę dwuwarstwową z poboczami. Koniec prac przewidziano na 20 czerwca. Poprawie ma też ulec mała architektura w dolinie. - Widzimy, że przy kaplicy Jana Chrzciciela trzeba postawić nowe ławki i stoły dla turystów, bo stare całkiem przegniły. To wszystko zostanie uporzędkowane i naprawione - podsumowuje Jan Piczura. **rav**

REKLAMA

RADIO TAXI ZAKOPANE
191-92
1820-1111

OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY
do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunajcu i Jabłonce
przyjmuje codziennie
KANTOR „U BOBKA”
Usługi turystyczne
Czarny Dunajec, Rynek 7



Fot.: Czytelnik

Czworonoga zauważył jeden z mieszkańców, któremu nie jest obojętny los zwierząt. Piesek wyglądał, jakby na kogoś czekał. Był zmarznięty i przestraszony.

Białka Tatrzańska

Pies potraktowany jak śmieć

Sterta opon, zderzaków i innych części samochodowych, wyrzuconych na wjeździe do Białki Tatrzańskiej. A obok śmieci wystraszony i zmarznięty pies.

Całe szczęście, że zareagował jeden z okolicznych mieszkańców, który w poniedziałek około godziny 18.30 jechał do Białki Tatrzańskiej od strony Nowego Targu. - Zauważyłem tę stertę odpadów i pieska, więc zatrzymałem się. Siedział, był zmarznięty, jakby czekał, aż ktoś po niego przyjedzie. To suczka, wszystko wskazuje na to, że niedawno miała szczenięta. Była przestraszona, ale bar-

dzo przyjazna, towarzyska, dała się pogłaskać. Chciała wejść do samochodu - relacjonuje mieszkaniec. - Porzucony pies może czekać bardzo długo w tym miejscu, gdzie ktoś go zostawił - zaznacza.

Na miejsce wezwał policję. - Policjanci zaopiekowali się psem i zabrali go - dodaje. Chce nagłośnić sprawę, aby pomóc w odnalezieniu właściciela, który w ten sposób potraktował czworonoga. - Może ktoś rozpozna, czyj to pies. On patrzył w jedną stronę i ewidentnie czekał na swojego pana. Ja wiem, jak wygląda porzucony pies albo taki, który się zgubił i na kogoś czeka. Nie mogłem tego tak zostawić - podkreśla.

mon

Gmina Szaflary

Przygotować się na suszę

- Obecnie mamy jedną plagę - koronawirus, ale zbliża się druga, czyli susza - przestrzega Andrzej Tylka, radny z Zaskala, i pyta, czy gmina Szaflary pomoże mieszkańcom w gromadzeniu zapasów wody.

Synoptycy prognozują, że ten rok ma być wyjątkowo suchy. Władze państwowe, m.in. minister rolnictwa, apelują, aby magazynować i oszczędzać wodę.

Radny Andrzej Tylka poruszył ten temat na ostatniej sesji w Szaflarach. - Mieszkańcy mnie pytają, czy gmina będzie podejmować jakieś działania w celu ochrony zasobów wody - mówił. Pytał, czy urząd może dofinansować na przykład za-

kup beczek albo dopłacić mieszkańcom do budowy zbiorników na deszczówkę.

- Jak najbardziej zdajemy sobie sprawę z problemu, który może być. Na razie nie planowaliśmy zakupu beczek. Ale przyglądamy się różnym programom, które pozwoliłyby zatrzymać zasoby wody. Są to programy dotyczące retencji wód na terenie gminy - odpowiada Rafał Szkaradziński, wójt Szaflar. Dodaje, że wielu mieszkańców gromadzi deszczówkę przy domach. - Jest to cenne i zachęcam, żeby to robić na własną rękę. Ale będziemy rozpatrywać, czy jest taka możliwość, żeby dofinansować beczki na deszczówkę. I czy jesteśmy w stanie dofinansować mieszkańcom zbiorniki do gromadzenia zapasów wody - informuje wójt. **mon**

WWW.EUROZAKOPANE.EU
RADIO TAXI EURO
24h 196 88 18 2000 688
+48 602 822 666
TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY

Jarmark wstrzymał oddech

Kupcy na nowotarskiej targowicy z utęsknieniem wyczekują słowackich klientów.

Słoneczne sobotnie przedpołudnie to wydawałoby się idealny czas na zakupy na nowotarskim jarmarku. Jednak optymizmu wśród sprzedających nie widać. - Nawet w czwartek było lepiej - załamuje ręce sprzedawczyni odzieży sportowej. Kurtki, spodnie, koszulki tylko czekają na kupujących. Tych jednak - choć to główna alejka - jak na lekarstwo. Jak przyznaje, ruch jest

wiekszy, jednak dopóki nie przyjadą Słowacy - pozostanie wszystkim tylko liczenie strat. - Może 2-3 bluzki sprzedałam, za paliwo się nawet nie zwróci - narzeka handlująca, która przyjechała z Mszany Dolnej.

Jak zauważają kupcy - za dużo jest sprzedających jak na tę liczbę potencjalnych klientów. Największym wzięciem cieszą się sadzonki.

Tymczasem właścicielka sporego stoiska spożywczego, pytana o nastroje, macha tylko ręką, ucinając krótko: szkoda gadać.

Renata Siasiekiewicz z Nowego Targu handluje dzinsami ponad 20 lat. - Dziś mamy tragedię, nie ma ludzi. Czekamy na

Słowaka. Normalnie przy takiej pogodzie i o tej porze to się stoi i sprzedaje na okrągło. A teraz cisza. Ale co, mamy w domu siedzieć? - podkreśla.

Pewnym wsparciem okazało się umorzenie składek ZUS i wypłacone postojowe. Bez tego ciężko byłoby przetrwać, tym bardziej że koszty dzierżawy, choć dużo mniejsze, to jednak wciąż trzeba ponosić. Do połowy czerwca zwolnieni są też z opłaty targowej płaconej miastu.

- Słyszałam, że po 15 czerwca mają otworzyć granicę, i to jest dla nas jedyna szansa - dodaje z nadzieją w głosie.

Tekst i fot.:
Józef Figura



- Dziś mamy tragedię, nie ma ludzi. Czekamy na Słowaka - przyznaje Renata Siasiekiewicz z Nowego Targu.

Lisia rodzina do wyłapania

- Jest tu lisica z szóstką młodych - trzeba je ratować - alarmuje pani Elżbieta.

Choć to zwierzę dzikie, tym razem na miejsce do założenia rodziny wybrała sobie przepust w wałach nad Czarnym Dunajcem. - Widziałam ją już w styczniu, teraz widzę, że ma młode. Jest wychudzona. Wydzwaniam po wszystkie służby, trzeba ją ratować - przekonuje nowotarżanka. - Ludzie tam przechodzą z psami, zdjęcia zaczynają robić. To może być niebezpieczne. Co, jeśli liskom stanie się krzywda?

Z pytaniami czytelnicki dzwonił do fachowca. Nadleśniczy Roman Latoń radzi, by w tej sprawie nie robić nic. - One podrosną i same pójdą do lasu. Teraz jeszcze są za małe. Nie ma obaw, czy sobie poradzą, szczególnie nad rzeką. One polują nie tylko na duże zwierzęta, ale też na żaby, drobne gryzonie, a nawet koniki polne - dodaje.

Jak zauważa - wyłapanie dzikich listów jest praktycznie niemożliwe. Ściągnięcie specjalistycznej firmy, która zwierzęta

odłowi, mija się z celem. W ten sposób można zwierzętom wyrządzić więcej krzywdy, niż pomóc.

- Pamiętam, jak kiedyś zadzwoniła do mnie w niedzielę o 5 rano pani z Kowańca, że ma w ogródku sarnę z dwoma młodymi. Poradziłem, żeby po prostu otworzyła furtkę, to one sobie pójdą. Ale pani wezwała strażaków z siatką i w efekcie wszystkie trzy sarny padły - wspomina nadleśniczy.

Niestety schodzenie dzikich zwierząt do miast jest efektem ludzkiej niefrasobliwości. Coraz częściej wyrzucamy resztki jedzenia, te zwabiają drapieżniki, dla których jest to łatwa zdobycz.

Zdaniem nadleśniczego, nie ma też obaw, że lisami zainteresują się myśliwi - w mieście nie wolno strzelać, więc żaden z nich nie powinien podjąć się takiego zadania.

- Musimy się nauczyć żyć obok siebie - przyroda sobie sama poradzi, nie musimy za każdym razem ratować - uspokaja Roman Latoń.

Zupełnie inne zdanie ma w tej sprawie Mariola Włodarczyk.

z zakopiańskiej fundacji Zwierzęta Podhala. We wtorek pojawiła się nad Czarnym Dunajcem, by wyłapać lisięta do klatek.

- Młode wywieziemy do schroniska dla dzikich zwierząt w Mikołowie. Są za małe, by mogły samodzielnie funkcjonować. Tam zostaną dokarmione i przystosowane do życia w naturze, a potem wypuszczone na wolność - podkreśla Włodarczyk.

Jak się okazuje - matka dbała o lisięta, nie brakowało im padliny, którą się żywią. Lisica jednak nie dała się złapać - nie było jej na miejscu, gdy przyrodniczy aktywiści wyłapywali jej dzieci.

- Ja kieruję się dobrem zwierząt, wiem, że "dobrych ludzi", którzy by tu przyszli z psami nie brakuje, a myśliwi zaczynają odstrząsać lisów, pewnie któryś by się tu pojawił - podkreśla Włodarczyk.

- Czekamy, aż pan Artur Wojciechowski, który zakłada tam czujniki ruchu, odłowi też mamę. Będzie siedział i czekał, dopóki jej nie złapie - zapewniała nas we wtorek Mariola Włodarczyk.

fig

Zamkną Ludźmierską

Drogowy bajpas już powstaje - jedna z głównych arterii miasta wkrótce będzie zamknięta.

To konieczne, by przeprowadzić remont torów. Od poniedziałku 1 czerwca ruch samochodowy z ul. Ludźmierskiej zostanie skierowany na objazd, który powstaje tuż obok. Trwa właśnie jego budowa, zapewnione będzie również sprawne przejście dla pieszych. Umożliwi je tymczasowy chodnik z płyt betonowych o szerokości 2 m po drugiej stronie ul. Ludźmierskiej. Dla większego bezpieczeństwa zostanie on również ogrodzony barierami. Prace na przejeździe mają potrwać maksymalnie do 25 czerwca.



Zamknięcie ulicy i objazd zapowiadają spore korki na Ludźmierskiej.

Jak przekonuje Dorota Szalacha, rzecznik prasowy PKP Polskich Linii Kolejowych, przebudowa przejazdu zwiększy poziom bezpieczeństwa. Kierowcy będą też płynniej pokonywać skrzyżowanie drogą, bezpieczniej będzie także dla pasażerów pociągów.

Prace w Nowym Targu są częścią większej inwestycji PKP

PLK między Chabówką a Zakopanem. Całość ma być gotowa w 2023 r., a nowotarski fragment jeszcze przed końcem tego roku.

Od 26 czerwca planowane jest wznowienie ruchu pociągów na czas wakacyjny, by zapewnić bezpośrednie połączenia do stolicy Tatr.

Tekst i fot.:
Józef Figura

Odszedł Wiktor Sowa

Zasłużony działacz opozycyjny, były wojewoda nowosądecki, nowotarżanin. Zmarł 26 maja.

Z wykształcenia był inżynierem automatyki. Pracował w Nowotarskich Zakładach Przemysłu Skórzanego Podhale, gdzie współtworzył NSZZ Solidarność. Na początku stanu wojennego został internowany.

Po zmianie ustroju był kierownikiem urzędu rejonowego w Nowym Targu. W 1993 został mianowany przez premier

Hannę Suchocką wojewodą nowosądeckim. Swoje obowiązki pełnił do 1996. W wyborach 1998 uzyskał mandat radnego Nowego Targu z ramienia koalicji Unii Wolności i UPR.

Jednak nie dane mu było spokojnie odpoczywać na emeryturze. Pomówienia o współpracę z SB mocno uwierały. Dopiero sąd oczyścił go z zarzutów. W 2016 r. Instytut Pamięci Narodowej przymuszony wyrokiem sądu opublikował przeprosiny za przyczynienie się do



Wiktor Sowa

rozpowszechniania fałszywych oskarżeń w tym zakresie. Bezpodstawne oskarżenia odchorował, z tego też powodu przeniósł się z Nowego Targu do Krakowa.

Wiktor Sowa zmarł 26 maja w wieku 78 lat.

fig

LUXAHAUS

WWW.LUXAHAUS.PL

DRZWI → OKNA → AKCESORIA

Nasze drzwi
Twoim oknem na świat!

V-PERFECT
TECHNOLOGY

507 921 753 | 507 920 724
 info@luxahaus.com

ul. Ceramiczna 10
34-400 Nowy Targ

Krościenko

Gdzie to przejście?

Ma być nowe rondo, a także przejścia dla pieszych. Mieszkańcy chcą, by było jak dawniej, drogowcy nie chcą o tym słyszeć.

Po oddaniu w 2011 r. inwestycji z czterech stron rondo w Krościenku wyznaczono przejścia dla pieszych. Miejscowi to rozwiązanie chwalili, bo zarówno do rynku, szkoły, jak i kościoła było blisko. Po ubiegłorocznym sezonie turystycznym, podczas

którego tradycyjnie wyjazd ze Szczawnicy mocno się blokował, drogowcy położoną obok baru "Dunajec" zebrać przesunęli kilkadziesiąt metrów dalej. Przebudowa rondo ma przynieść kolejne zmiany. - Planujemy przesunięcie tego przejścia dla pieszych jeszcze bardziej w kierunku Nowego Sącza, tak by bezpośrednio na rondzie nie tworzyły się korki. Będzie ono z bezpiecznym azylem na środku osi jezdni - zapowiada Dawid Gleń, rzecznik prasowy Zarządu Dróg Wojewódzkich. Nie zmieni się lokalizacja pasów od strony Nowego Targu i Rynku w Krościenku. Co z tymi wyznaczonymi tuż za mostami od strony Szczawnicy? - Tego przejścia teraz nie będzie, będzie za to przejście oddalone, ale jeszcze na nie trzeba poczekać, bo pew-

ne inwestycje są prowadzone przez powiat - mówi rzecznik. Od ubiegłego roku na odcinku drogi powiatowej Krościenko - Szczawnica trwa modernizacja. Na odnowionej części, dokładnie w miejscu, gdzie zaczyna się nowy chodnik, a vis a vis jest rampa do zjazdu dla rowerzystów, ma powstać przejście dla pieszych. W ubiegłym roku Powiatowy Zarząd Dróg negatywnie zaopiniował pomysł ZDW, by wyznaczyć pasy na skrzyżowaniu z ulicą Zdrojową, przed mostami w Krościenku. - W mojej ocenie ten pomysł nie rozwiązałby problemu, a jedynie przeniósł korek z korony ronda na skrzyżowanie, stąd nasza negatywna ocena. W mojej ocenie wytyczenie tego przejścia i jednocześnie zsynchronizowanie go z sygnalizacją świetlną na ulicy Zdrojo-

wej, wzbudzaną przez pieszych, byłoby nieporozumieniem - tłumaczy Tomasz Moskalik, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg. - Dodatkowo, skoro wyznaczaliśmy przejście dla pieszych w innym miejscu, byłoby nieuzasadnione wytyczenie kolejnego w odległości mniejszej niż 60 metrów, bo to jest niezgodne z przepisami. Dlatego też sugerowaliśmy, by pozostawić dotychczasowe przejście między mostami a rondem, bo jeżeli go tam nie będzie, to mam wrażenie, że ruchu pieszych w tym miejscu się nie wyeliminuje - zaznacza. Czy mieszkańcy części Krościenka-Zawodzie będą korzystać z przejścia pod mostami i chodzić dookoła - okaże się niebawem. Przebudowa rondo w Krościenku ma potrwać do końca czerwca.

ad

Gmina Nowy Targ

Nie likwidujcie mleczarni

Radni gminy Nowy Targ przyjęli rezolucję, w której apelują, aby nie likwidować Zakładu Produkcji Mleczarskiej.

Rada gminy apeluje o "wstrzymanie działań związanych z likwidacją Zakładu Produkcji Mleczarskiej i opracowania dla tego podmiotu planu restrukturyzacyjnego".

- Zakład znany u nas jako mleczarnia powstał w 1977 r. i ma bogatą tradycję w produkcji wyrobów mleczarskich. W naszym terenie jest ważnym pracodawcą - czytał treść rezolucji podczas sesji Wiesław Parzygnat, przewodniczący Rady Gminy Nowy Targ. - Utrata pracy przez mniej więcej 160 osób i źródła zarobku dla około 430 rolników, producentów mleka to prawdopodobne skutki likwidacji zakładu mleczarskiego w Nowym Targu. Taki stan jest dla nas

nie do zaakceptowania szczególnie z uwagi na uwarunkowania ogólnospołeczne - dodał. Zdaniem radnych "dostępne są mechanizmy i rozwiązania, które pozwolą na dalsze działanie zakładu". - O taki efekt decyzji podnoszonej w sprawie wnioskujemy i prosimy Radę Nadzorczą oraz Zarząd Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Radomsku - dodał przewodniczący.

"Rada Gminy Nowy Targ, biorąc pod uwagę ważny interes społeczny, udziela wsparcia wszelkim działaniom prowadzonym dla utrzymania funkcjonowania zakładu" - podkreślają radni w uchwale.

Rezolucja jest skierowana do posłów i senatorów z Podhala oraz do Rady Nadzorczej i Zarządu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Radomsku. Wszyscy radni zagłosowali za przyjęciem uchwały.

mon

Rower w poczekalni

Marzysz o zdobyciu rowerem Velo Dunajec Krościenko - Tylmanowa? Musisz poczekać.

Nie ma szans, by w najbliższym czasie rozpoczęła się budowa odcinka trasy między Krościenkiem a Tylmanową. Inwestycja, która miała się zakończyć dwa lata temu, do tej pory nie ruszyła, bo po rozwiązaniu umowy z firmą Eurovia i wytyczeniu trasy w innym miejscu Zarząd Dróg Wojewódzkich nie wyłonił nowego wykonawcy.

W lutym drogowcy podpisali umowę z firmą Esbud na budowę kładki w Krościenku. W Tylmanowej podobną inwe-

stycję zlecono firmie Walentego Kuśnierza z Nowego Sącza. Termin wykonania obu tych kładek wytyczono na koniec czerwca 2021 r. - W ramach tych przetargów nie udało się wyłonić wykonawcy na realizację ścieżki między Krościenkiem a Tylmanową, teraz zaktualizowaliśmy dokumentację i 15 kwietnia ogłosiliśmy ponowny przetarg - mówi Dawid Gleń, rzecznik prasowy ZDW.

Za pierwszym razem nie udało się wyłonić wykonawcy, bo złożone przez firmy oferty dwukrotnie przewyższały wartość zamówienia. W poniedziałek 15 maja odbył się kolejny przetarg i znowu sytuacja się powtórzyła. Na dokoń-

czenie odcinka trasy rowerowej Krościenko - Tylmanowa drogowcy przeznaczili około 4,2 mln zł. Tymczasem jedna z firm wyceniła pracę na ponad 7,6 mln zł, a druga na prawie 6,3 mln zł. - Sprawdzamy oferty, przeprowadzimy analizę finansową czy jesteśmy w stanie dołożyć do tej inwestycji czy nie, a także czy te oferty są zgodne ze wszystkimi wytycznymi i dopiero wtedy podejmujemy decyzję - zapewnia rzecznik. W ciągu najbliższych tygodni w tej sprawie zapadnie decyzja.

Czy zaplanowane na trzeci kwartał 2021 r. oddanie jednego z ostatnich fragmentów Velo Dunajec znowu przesunie się - czas pokaże.

ad

Łopuszna



Fot.: Monika Para-Miśkiewicz

Panie z GOK-u mają pełne ręce roboty. Sprzątają, sadzą kwiaty.

Wielkie sprzątanie

Pandemia koronawirusa wszystkim pokrzyżowała plany. Pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury w Łopusznej wykorzystują ten czas między innymi na generalne porządki.

WGminnym Ośrodku Kultury, podobnie jak w innych ośrodkach w całej Polsce, wiele wydarzeń zostało odwołanych. Józefa Kuchta, szefowa GOK-u w Łopusznej, opowiada, że w maju miał się odbyć m.in. festiwal pio-

senki o Janie Pawle II. Odwołana została też uroczysta gala wręczenia nagród laureatom gminnego konkursu plastycznego. Nie odbył się przegląd zespołów regionalnych, nie było święta gwary, konkursu koszyków wielkocynowych. Nie działa świetlica. Odwołane są wszystkie inne spotkania, które odbywały się w GOK-u.

Ale mimo to pracownicy mają pełne ręce roboty. - Panie Jadzia i Marysia zabrały się za generalne sprzątanie. Wszystko porządkują, sadzą rośliny. Wy-sprzątają świetlice, korytarze -

opowiada Józefa Kuchta. Przyznaje, że na razie trudno cokolwiek planować w kalendarzu imprez.

- W ostatnią niedzielę czerwca będzie rocznica śmierci ks. Tischnera. Ale nie wiadomo, jak to będzie obchodzone - mówi dyrektor centrum kultury. - Mamy związane ręce, nie wiadomo, co czas pokaże, co z konkursem potraw regionalnych i innymi wydarzeniami. Nie wiemy, jak to będzie wyglądało. Na razie trudno cokolwiek planować - podsumowuje.

mon

Parkowanie z terminem

Miejsca postojowe na Rynku w Krościenku prawdopodobnie od lipca.

Rynek w Krościenku nabiera nowego wyglądu. Prace przy nowym chodniku

potrwają jeszcze dwa tygodnie. - Jesteśmy po wstępnych rozmowach z wykonawcą, dotyczących udostępniania miejsc parkingowych - mówi wójt Jan Dydka. - Prawdopodobnie będzie można z nich korzystać od począt-

ku lipca, ale dopiero po odbiorze częściowym inwestycji - dodaje. Rewitalizacja Rynku i ratu-sza w Krościenku ma potrwać do końca roku.

Tekst i fot.:
Aneta Dusik



Rynek w Krościenku nabiera nowego wyglądu.

PODZIĘKOWANIE

Serdeczne podziękowania dla Pana Wójty Gminy Czarny Dunajec **Marcina Ratułowskiego** oraz **Pani Marii Winnickiej** za skuteczne wsparcie procedury przyłącza kanalizacji do mojej posesji.

Tadeusz Jarończyk z rodziną

REKLAMA

Ogłoszenia drobne i reklamy do Tygodnika Podhalańskiego w Szczawnicy przyjmuje:

Szczawnica, ul. Główna 28
Delikatesy Centrum II piętro

Biuro Nieruchomości TRZY KORONY
Miroslawa Mielnickiego

tel.kom. 607-282-401
tel. 0-18 262 27 08
biuro@nieruchomosci.018.pl

www.nieruchomosci.e-szczawnica.com

Utopiona inwestycja

Firma, która budowała wodny plac zabaw w Parku Zdrojowym - zesła z placu budowy.

Magistrat dowiedział się o rezygnacji wykonawcy z pisma przesłanego do urzędu miasta e-mailem pod koniec tygodnia. - Tydzień wcześniej spotykaliśmy się na radzie budowy. Został ustalony termin kolejnego spotkania, ale przedstawiciele spółki się na nim nie pokazali - relacjonuje burmistrz Leszek Świder.

Wykonawca opuścił plac budowy, zniknęło większość sprzętu. O co poszło? Burmistrz sugeruje, że wszelkie kwestie, które wpłynęły na decyzję wykonawcy, zostaną przedstawione podczas czekającego obie strony sporu sądowego. Miasto już zapowiada pozew. Chce obciążyć wykonawcę karami umownymi. Burmistrz przypuszcza, że powodem eskalacji konfliktu mogły być... pieniądze. Firma od dłuższego czasu sygnalizowała, że musiała wykonać szereg prac dodatkowych, które wyceniła na kilkaset tysięcy złotych. Magistrat większość tych roszczeń odrzucił, przywołując zapisy umowy, wedle których nie miało być żadnych prac dodatkowych. Przed dwoma tygodniami nastąpił jeszcze jeden zgrzyt po-

między wykonawcą a miastem. Spółka wystąpiła do samorządu o gwarancję bankową wypłaty. To dość niespotykane wystąpienie. Samorząd zapłatę dla wykonawcy każdorazowo gwarantuje własnym budżetem. Mimo wszystko rada miasta zgodziła się udzielić dodatkowych gwarancji. - Być może wykonawca poszukiwał pretekstu do odstąpienia od umowy - przypuszcza Leszek Świder.

Magistrat mówi wprost, że decyzja wykonawcy nie zostanie bez wpływu na termin zakończenia inwestycji. Wodny plac zabaw powstaje w sąsiedztwie miasteczka komunikacyjnego. Miał być gotowy przed końcem maja. Miasto potwierdza, że o dotrzymaniu terminu nie ma mowy. Nowa atrakcja nie będzie też gotowa przed wakacjami. - Musimy zinwentaryzować stan zaawansowania robót i wyłonić wykonawcę, który inwestycję dokończy. To oczywiście potrwa - zaznacza rabczański burmistrz.

O komentarz do sprawy poprosiliśmy też podkarpacie przedsiębiorstwo. Okazało się jednak, że osoba odpowiedzialna za kontakty z mediami już u głównego wykonawcy nie pracuje. Nasze maile z pytaniami jak na razie nie doczekały się odpowiedzi.

mk

Przyczajony smog

Główny Inspektor Sanitarny sprawdzi skuteczność rabczańskiego samorządu w walce ze smogiem.

Jako materiał do porównania posłużą dane zarejestrowane przez stację monitoringu jakości powietrza w Rabce.

- Chcemy porównać dane z ubiegłego roku i te z roku 2017. Jestem przekonany, że to będzie stanowić świetny materiał i pozwoli wreszcie poprawić wizerunek Rabki, do której przyłgnęła łątka miejscowości o powietrzu skażonym smogiem - mówi burmistrz Leszek Świder.

mk

Koniec partyzantki rowerowej

Rowerzy wyjdą z podziemia - miasto chce ucywilizować dzikie trasy rowerowe w masywie Krzywonia.

Przy okazji dyskusji na temat przebiegu trasy rowerowej Velo Raba przez teren rabczańskiej gminy odbyła też dyskusja nad innymi trasami, między innymi tymi zjazdowymi w obrębie administrowanego przez Lasy Państwowe uroczyska Krzywonia.

- Chcemy się dogadać z nowotarskim nadleśnictwem. Leśnicy zwrócili nam uwagę na problem i faktycznie nie może być tak, żeby te trasy, przygotowane przez samych rowerzystów, nadal funkcjonowały na dziko - zaznacza burmistrz Leszek Świder. Zapewnia, że trasy na terenie Krzywonia przejmie w administrację miasto. To oznacza, że obiekty będą utrzymywane przez samorząd. Nadleśnictwo jest inicjatywie burmistrza przychylnie.

Tekst i fot.:

Marek Kalinowski



Rowerzyści doceniają Krzywonia. To tu co roku odbywają się zawody podsumowujące Puchar Szlaku Solnego.

Kolegium zwalnia hamulec

Urząd działał bezcelowo - stwierdziło Samorządowe Kolegium Odwoławcze, które uchyliło decyzję rabczańskiego burmistrza zawieszając wydanie warunków zabudowy dla budowy obiektu handlowego na gruntach parafii.

SKO uznało zasadność dwóch odwołań od decyzji burmistrza, które wnieśli pełnomocnicy inwestora i parafii św. Marii Magdaleny. Przy-

pomnijmy, skargę wnieśli spółka Atir, która chce zbudować w rejonie targowicy sklep wielkopowierzchniowy, jak i parafia św. Marii Magdaleny, która wdzierżawiła teren pod inwestycję. Powód: miasto zawiesiło rozpatrywanie wniosku o wydanie warunków zabudowy. Ruch taki umożliwiła uchwała rady miasta o przystąpieniu do uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Dla inwestora opóźnienie oznacza straty. Pełnomocnik inwestora twierdzi wprost, że miasto złamało wcześniejsze ustalenia.

Krakowska firma Atir sp. z o.o. złożyła wniosek o wydanie decyzji o warunkach zabudowy. Obejmował on budowę obiektu handlowego o powierzchni zabudowy do 1850 metrów kwadratowych wraz z parkingami. Przedstawiciele spółki spotkali się z burmistrzem. Przedstawili koncepcję, którą magistrat miał akceptować. Mimo to 2 tygodnie później urząd zawiesił sprawę do września, przywołując jako pretekst przystąpienie do sporządzenia planu miejscowego.

Inwestor złożył zażalenie na zawieszenie postępowania do

Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Nowym Sączu.

Według SKO zawieszenie postępowania jest przywilejem, a nie obowiązkiem samorządu. Skład orzekający podzielił opinię autorów odwołań, którzy przekonywali, że sporządzenie planu miejscowego dla Rabki jest na bardzo wstępnym etapie. Ponadto Studium Uwarunkowań Przestrzennych, które ma stanowić podstawę sporządzenia planu, jest nieaktualne. Obowiązkiem samorządu jest uaktualnienie tego dokumentu lub opracowanie nowego, co również w efekcie znacząco opóźni procedurę opracowania planu. Dlatego nie ma powodu zaawieszać postępowania, a tym samym opóźniać powstanie inwestycji. - Zawieszenie postępowania Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Nowym Sączu uznaje za bezcelowe i - jak słusznie podnoszą skarżący - niczemu nie służące - podsumował skład orzekający SKO. Magistrat może się odwołać od rozstrzygnięcia do sądu administracyjnego.

Tekst i fot.:

Marek Kalinowski



Tu ma powstać nowy obiekt handlowy.

Czyje śmieci, czyje

Parafia posprzątała śmieci przy Starym Cmentarzu, ale pojawiają się nowe.

Dwa tygodnie temu media społecznościowe obiegły fotografie przepelnionych kontenerów na śmieci przy rabczańskim Starym Cmentarzu. Dyskusja na ten temat przetoczyła się także przez radę miasta. Część radnych wychodziła z założenia, że nieczystości powinien usunąć magi-

strat, który odpowiada za czystość na pozostałych cmentarzach w gminie.

Władze Zdroju oponowały sugerując, że skoro gospodarką nekropolii jest parafia, to ona powinna zadbać o czystość. Faktycznie, ostatecznie to probostwo zleciło zakładom komunalnym uprzątnięcie nieczystości i za tę usługę zapłaciło. Jednak problem śmieci niemieszczących się do pojemnika, jak widać, szybko powrócił.

mk

I pozamiatane...

Przetarg na zamiatarkę dla rabczańskich zakładów komunalnych został unieważniony.

Pierwsze postępowanie przetargowe zostało unieważnione, gdyż oferty przewyższały zabezpieczo-

ne środki. Kolejny przetarg, choć zawierał jedną spełniającą wymogi ofertę - również został unieważniony. - Nie zawarliśmy porozumienia w związku ze złą sytuacją finansową samorządu - uzasadnia burmistrz Leszek Świder.

mk

Szpital z popiołów

Sprawozdanie finansowe potwierdza: spółka zarządzająca Szpitalem Miejskim w Rabce stanęła na nogi.

Niedawno do rabczańskiego magistratu dotarło sprawozdanie z działalności spółki za ubiegły rok. Rabczański burmistrz komentuje krótko, że wyniki finansowe,

jakie spółka osiągnęła, są najlepsze od wielu lat i lepsze od tych, jakie osiągnęły pozostałe podmioty podległe rabczańskiemu samorządowi.

- Jedynie trzeba pamiętać o długu, który ciągnie się za tą placówką. Gdyby nie to, szpital bez problemu radziłby sobie na rynku samodzielnie - komentuje Leszek Świder.

mk

Złodziej na zakupach

Bezczelna złodziejka wynosiła towar z kilku rabczańskich marketów.

Kleptomanka lub po prostu złodziejka pojawiła ostatnio się w sklepach w Rabce. To młoda dziewczyna, blondynka z tatuażem. Bardzo wygadana. Ubrana w obszerne bluzki, pod którymi ukrywała towar - relacjonuje pan Rafał, który zwrócił się do nas o zamieszczenie ostrzeżenia przed złodziejką. Według naszego czytelnika kobieta przez dwa dni (poniedziałek i wtorek) kradła towary z półek kilku dużych

rabczańskich marketów.

Policja potwierdza informację o złodziejce. - Faktycznie, dotarło do nas zgłoszenie z jednej z placówek handlowych na terenie Rabki. Policjanci namierzili podejrzaną kobietę, która odpowie za wykroczenie, jakim jest kradzież sklepową - potwierdza asp. Dorota Garbacz, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Nowym Targu. - Staramy się ustalić kompletną listę poszkodowanych, jeśli więc jacyś właściciele sklepów zostali okradzeni, a nie zgłaszali tego policji - bardzo prosimy o kontakt - dodaje.

mk

Krempachy, Nowa Biała

Historyczna inwestycja na Spiszu

W sierpniu zakończy się największa w historii gminy Nowy Targ inwestycja związana z kanalizacją. W sumie kosztowała ponad 34 mln zł.

W Krempachach i Nowej Białej trwa budowa kanalizacji. W Krempachach powstała oczyszczalnia ścieków, do której popłyną ścieki z Nowej Białej. Aby połączyć kanalizacją obie miejscowości, trzeba było zrobić przewiert pod korytem Białki. Prace już się zakończyły. Białka objęta jest ochroną Natura 2000. Dlatego kolek-

tor musiał być zamontowany w taki sposób, aby nie naruszyć koryta rzeki. Rura jest poprowadzona około 3 metrów pod ziemią. W Krempachach ucierpiał boisko sportowe, na którym powstała specjalna komora do wykonania przewiertu. Ale murawa będzie odbudowana.

Józef Pietraszek, sołtys Krempach, chwali firmę, która wykonywała przewiert pod korytem rzeki, i cieszy się, że prace udało się doprowadzić do końca. - Ekipa była bardzo sumienna - podkreśla.

Budowa pierwszego etapu kanalizacji z oczyszczalnią rozpoczęła się w 2018 roku. Powstała oczyszczalnia ścieków w Krempachach i kanalizacja, do której podłączyło się 226 domów. Ta część przed-

sięwzięcia kosztowała ponad 16 mln zł. Gmina Nowy Targ pozyskała 4,6 mln zł dotacji.

- Firma, która robiła pierwszy etap, również była bardzo solidna. Zniszczone drogi wyasfaltowali na całej szerokości, naprawili ludziom ogrodzenia. Mieszkańcy byli zadowoleni - podsumowuje Józef Pietraszek. Dodaje, że mieszkańcy chcą przyłączyć się do kanalizacji, ponieważ bardziej im się to opłaca, niż wywożenie ścieków z szamb. Ale w tym etapie prac nie zostanie jeszcze skanalizowana cała wieś. - Zostanie 57 domów do podłączenia. Na razie nie wiem, kiedy to będzie robione. Będziemy z wójtem szukać pieniędzy na dokończenie tej inwestycji - zapowiada sołtys Krempach.

W drugim etapie w Krem-

pachach powstaje dalsza część kanalizacji, do której przyłączy się 28 gospodarstw. Budowana jest też sieć w Nowej Białej, z której skorzysta 268 domów.

Gmina Nowy Targ informuje, że koszt obecnie prowadzonej inwestycji to ponad 17,8 mln zł. Uwzględnione są w tym koszty przewiertu - ponad 5,2 mln. Część pieniędzy - 7,8 mln zł - pochodzi z dotacji.

Roboty mają się zakończyć do 31 sierpnia tego roku. "Po zakończeniu tej inwestycji gmina Nowy Targ będzie skanalizowana w ok. 75%" - informuje urząd. Podkreśla, że jest to największa w historii gminy Nowy Targ inwestycja kanalizacyjna. W sumie kosztowała ponad 34 mln zł.

mon

Uwaga na podatkowy bojkot

Wbrew wezwaniom do bojkotu podatki trzeba zapłacić, a z ulg i zwolnień warto skorzystać.

Do naszej redakcji zgłosił się Wojciech Łukaszczyk z kancelarii prawnej Kardaś twierdząc, że uruchomiona przez gminę Poronin tarcza to "iluzja prawna". W piśmie, które skierował również do mieszkańców, nawołuje też do niepłacenia podatków. Przypomina, że właściciele nieruchomości mieli zakaz prowadzenia najmu krótkoterminowego od 14 marca. Mimo tego "muszą płacić podatki od nieruchomości czy opłaty za śmieci takiej samej wysokości jak w czasie, gdy mogli prowadzić działalność gospodarczą".

Jego zdaniem odroczenie płatności II raty podatku przez gminę do 30 września to działania pozorowane oraz "iluzja prawna". Bo przesuwając terminy płatności, urząd i tak zażąda w końcu zapłaty kolejnej raty. - Płatność ta została na ten moment jedynie przesunięta w czasie, bez udzielenia faktycznej i realnej pomocy przedsiębiorcom - podkreśla Wojciech Łukaszczyk. Zwraca też uwagę, że wszyscy przedsiębiorcy, którzy mogli uruchomić działalność po 4 maja, a ich sytuacja finansowa ulegnie poprawie - w praktyce zostaną pozbawieni wszelkich argumentów, aby wnioskować o zwolnienie z podatku za część roku 2020. Zdaniem prawnika pozostaje kwestia otwartą, kto i jaki wniosek chce złożyć. Czy o odroczenie, czy o umorzenie - jednak należy pamiętać, że wniosek będzie rozpatrywany indywidualnie, w zależności od oceny sytuacji każdego przedsiębiorcy. W dodatku urząd gminy nie ułatwi mieszkańcom zadania. - Do przedsiębiorców, którzy złożyli odpowiednie wnioski, już wysłał się wezwania do uzupełnienia oświadczeń majątkowych - zaznacza Wojciech Łukaszczyk. Dodaje, że mimo tej wadliwej tarczy antykrzysowej, każdy odważnie powinien walczyć o swe prawa. Poprosiliśmy o komentarz, czy faktycznie poszkodowani przez kryzys mogą odmówić płacenia podatków.

- Jeśli chodzi o kwestię nawoływania do niepłacenia podatków, to jako doradca podatkowy nie polecam takiego rozwiązania - mówi ekonomista Paweł Para, od wielu lat skarbnik gminy Poronin. - Druga sprawa to nazwanie uruchomionej przez gminę tarczy jako "iluzji prawnej". Nie wiem, co autor miał na myśli, bo wydaje mi się, że zaproponowane rozwiązania pozostają w zgodzie z obowiązującymi przepisami.

Zdaniem skarbnika należy odzielić dwie kwestie, tj. podatek od nieruchomości i opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi. W przypadku tzw. "opłaty śmieciowej" gmina jest jedynie pośrednikiem - gromadzi dochody i zleca wywóz odpadów. Dla przykładu dochody na zadania związane gospodarką odpadami w gminie Poronin w roku 2019 zamknęły się w kwocie nieco ponad 2,7 mln, a wydatki wyniosły blisko 3,3 mln

zł. Oznacza to, że w zeszłym roku gmina dopłaciła ze środków własnych do wywozu śmieci ponad pół miliona. Bo wpływy nie pokryły wydatków. Tym samym, jeśli teraz, w kryzysie, gmina obniżyłaby stawki lub zastosowała zwolnienia z "opłaty śmieciowej", ktoś i tak musiałby za wywóz zapłacić. - Ktoś, czyli gmina, czyli wszyscy mieszkańcy - zaznacza Paweł Para. - Mamy tu więc swoiste błędne koło. Inna sprawa to jest właściwe rozłożenie ciężarów "opłaty śmieciowej" pomiędzy mieszkańców i przedsiębiorców, tak by system się finansował i by nie trzeba było do niego dokładać ze środków przeznaczonych na inne zadania. Trwają nad tym prace w gminie.

Skarbnik przypomina, że podatek od nieruchomości jest podatkiem majątkowym. Wystarczy mieć dom czy działkę i już trzeba płacić podatek. Niezależnie od prowadzenia czy też nieprowadzenia działalności na danych gruntach lub w budynkach. Również wtedy, gdy prowadzona działalność generuje same straty. To bowiem odróżnia podatek majątkowy od podatku przychodowego czy dochodowego. - Władze centralne zakazały prowadzenia określonych działalności na przedmiotach opodatkowania, z których podatek od nieruchomości jest dochodem innego podmiotu. To nie gmina zdecydowała o zakazie prowadzenia działalności, tylko władze centralne. Logiczne wydawałoby się w tej sytuacji, aby ubytek w podatku od nieruchomości został zrekompensowany. Z jednej strony władze centralne zakazały prowadzenia określonych działalności, a z drugiej ustawodawca pozostawił te decyzje gminie. Zgodzić się należy z tym, iż gmina powinna wziąć na siebie część ciężaru podatku od nieruchomości, i takie też zapewnienie padło ze strony władz gminy - podkreśla Paweł Para.

Dlatego też rata majowa i czerwcową decyzją Rady Gminy Poronin zostały przesunięte na koniec września. I każdy podmiot, którego płynność finansowa uległa pogorszeniu przez pandemię, może skorzystać z przesunięcia terminu. Wystarczy złożyć proste oświadczenie. Skarbnik przypomina, że udało się przy tym rozwiązaniu uniknąć konieczności składania dodatkowych dokumentów związanych z udzieleniem pomocy publicznej. Bo pomoc ma charakter generalny, a nie selektywny. - W drugim etapie planowane jest zwolnienie z podatku tych przedsiębiorców, którzy ponieśli największe straty - dodaje Paweł Para. - W takim przypadku podatnik, który zapłacił cały podatek roczny w pierwszej racie, będzie miał nadpłatę. Decyzje co do okresu zwolnienia oraz podmiotów, które ono obejmie, będą podjęte, kiedy będzie więcej danych o odmrzażaniu gospodarki. Przepisy prawa podatkowego w przypadku rocznych stawek umożliwiają wprowadzenie preferencji podatkowych w trakcie roku, jednak tylko wtedy, gdy jest to korzystne dla podatnika.

rav

Bukowina Tatrzańska

W biurze jak w muzeum

Dom Ludowy w Bukowinie Tatrzańskiej jest tak ciekawy, że nawet biuro dyrektora mogłoby być atrakcją do zwiedzania.

W czasie pandemii Bukowiańskie Centrum Kultury można zwiedzać wirtualnie i poznać ciekawe miejsca, również te na co dzień niedostępne. Po Domu Ludowym oprowadza Bartłomiej Koszarek, dyrektor BCK. Do tej pory odwiedziliśmy kuliszy sceny - garderobę, salę z rekwizytami, zbójnicką izbę i strych największego w Polsce drewnianego budynku.

W kolejnym odcinku zaglądamy do biura dyrektora centrum kultury. Mieści się ono na piętrze i wchodzi się do niego z holu, w którym warto się na chwilę zatrzymać. Znajdziemy tu ciekawe zdjęcia i plakaty, m.in. plakat z 1931 r., kiedy w Domu Ludowym odbył się konkurs na najpiękniejszy strój górala i góralki oraz na najpiękniejszy taniec zbójnicki i solowy. - Grała wtedy znana na całym Podhalu muzyka Duchów. Wówczas, w międzywojniu, tworzyły się zręby tego, co mamy dziś - Góralskiego Karnawału, Sabałowych Bajan - opowiada Bartek Koszarek.

W holu można zobaczyć plakat z występu bukowińskiego teatru w Teatrze Starym w Krakowie w 1969 r. Bukowianie wystawiali wówczas sztukę "Zatrąceniec". - To była wielka nobilitacja dla górali, dla teatru ludowego, żeby stanąć na deskach krakowskiego



Fot. Bukowińskie Centrum Kultury Dom Ludowy

W biurze i holu jest co oglądać - portrety, plakaty, zdjęcia, pamiątki. Po Domu Ludowym oprowadza Bartek Koszarek.

teatru. W 2010 r. przypomnieliśmy "Zatrącenia" i razem z dzisiejszymi aktorami mogliśmy pochwalić się światu tą sztuką - dodaje dyrektor.

Hol zdobią m.in. portret Józefa Pitoraka, patrona teatru, czy zdjęcia Krzysztofa Hałady, który sfotografował dzieła artystów ludowych z Bukowiny Tatrzańskiej.

- Zabieram was do mojego świata, w którym przychodzi mi gospodarzyć - otwiera drzwi do swojego biura Bartek Koszarek. A w biurze jest co oglądać. Na przykład panoramę Tatr z lat 30. ub. w. - Zrobił ją prof. Pełczyński. Te panoramy były rozprowadzane, żeby zbierać pieniądze na bu-

dowę Domu Ludowego - opowiada Bartek Koszarek.

Na kolejnym zdjęciu widzimy pierwszy projekt Domu Ludowego, nieco inny od tego budynku, który powstał. - Dom Ludowy miał być na płaskim terenie budowany, ale jak nabyli grunty na uboczu, to trzeba było inaczej to przemyśleć - uściśla dyrektor.

Jest pamiątkowa fotografia teatru bukowińskiego w Teatrze Stu w Krakowie. I piękny krucyfiks - dar od ks. prof. Józefa Tischnera. - Jako kapelan Związku Podhalan wielokrotnie miał okazję być w Domu Ludowym. Realizowaliśmy też z ks. profesorem nagrania do "Siedmiu grzechów głównych"

- przypomina Bartek.

W biurze dyrektora jest sporo pamiątkowych nagród, które teatr i bukowińskie zespoły regionalne przywoziły z występów, konkursów, przeglądów. Nie brakuje tu zdjęć, na których są znani muzycanci - Eugeniusz Wilczek, Bronisława Dziadoń Konieczna.

Jest ciekawy instrument muzyczny - złóbcoki basy. A także unikatowy mebel z filunkami z limbowego drewna. - To piękne biurko podarowała mama profesora Stanisława Hodorowicza. Zostało przekazane do Domu Ludowego w 1973 r. - podsumowuje dyrektor BCK.

mon



Kronika TOPR

To był tragiczny tydzień. Dwa wypadki śmiertelne, kolejne spowodowane poślizgnięciami na zalegającym jeszcze śniegu i upadki, na szczęście skończone tylko kontuzjami. Ratownicy mieli sporo pracy.

Niestety nie pomagają informacje i prośby, by rozsądnie wybierać cele swoich wędrówek, stosownie do swoich umiejętności, wyposażenia i panujących w Tatrach warunków.

● PONIEDZIAŁEK 18 maja.

O godz. 15.15 do TOPR zadzwonił turysta informując, że wraz z kolegą podchodzą od strony słowackiej na wierzchołek Niżnych Rysów. Jego kolega poślizgnął się na śniegu i spadł na stronę słowacką. Dzwoniący nie widzi go i nie może z nim nawiązać kontaktu głosowego. Wystartował śmigłowiec. Z jego pokładu dostrzeżono w Dolinie Ciężkiej leżącego człowieka. W pobliżu leżącego desantowali się dwaj ratownicy. Wkrótce stwierdzili, że turysta doznał wielonarządowych śmiertelnych obrażeń. O zdarzeniu poinformowano HZS. Ratownicy



Dolina Pięciu Stawów Polskich

nicy zabezpieczyli ciało i pozostawili je ratownikom słowackim, którzy mieli zająć się transportem. Ratownicy TOPR zostali windą wciągnięci na pokład śmigłowca i polecili po turystę, który powiadomił o wypadku centralę TOPR. Mężczyzna został przetransportowany do Zakopanego. Zgodnie z procedurami ratownicy HZS przetransportowali śmigłowcem ciało turysty do Smokowca.

● WTOREK 19 maja.

Przed 14.30 do TOPR zadzwonił instruktor PZA informując, że pod zachodnią ścianą Kościelca, schodząc ścież-

ką wyprowadzającą na Kościelcową Przełęcz, natknął się na zwłoki młodej kobiety, co wskazywałoby na upadek z wierzchołka Kościelca. Wystartował śmigłowiec. Z jego pokładu w pobliżu miejsca zdarzenia desantowali się ratownicy, stwierdzając zgon turystki, a śmigłowiec poleciał pod centralę po kolejnych ratowników i potrzebny sprzęt. Ratownicy przegotowali ciało do transportu i wezwali śmigłowiec, którym przetransportowano zwłoki do Zakopanego. Prawdopodobnie w wyniku poślizgnięcia i upadku śmierć poniosła

samotna 18-letnia turystka.

● PIĄTEK 22 maja.

Po godz. 16 powiadomiono centralę TOPR, że podczas zejścia z Pięciu Stawów do Doliny Roztoki turystka poślizgnęła się na śniegu, upadła i zaczęła się zsuwać, po drodze uderzając w kosówkę, co spowodowało bolesny uraz stawu skokowego. Z centrali na Wodogrzmoty samochodem wyjechało 4 ratowników. Tam przesiedli się na quada i o 17 dotarli do rannej. Po udzieleniu pomocy przewieźli ją na Wodogrzmoty, stamtąd samochodem na Palenicę, skąd turyst-

Fot.: Zofia Sz wajnos

ka własnym transportem udała się do szpitala. W czasie tych działań do TOPR dotarła informacja o kolejnym wypadku na szlaku pomiędzy Kępą a Morskim Okiem. Schodząca turystka w wyniku poślizgnięcia i upadku doznała urazu stawu skokowego. Śmigłowcem przetransportowano ją do szpitala.

● **SOBOTA 23 maja.** Przed godz. 13.30 do TOPR dotarła informacja, że podczas zejścia z Liliowego w kierunku Hali Gąsienicowej turystka doznała urazu stawu skokowego. 4 ratowników wyjechało z centrali do Kuźnic, stamtąd kolejką na Kasprowy i dalej pieszo o godz. 14.40 dotarli do kontuzjowanej turystki. Po zaopatrzeniu przetransportowano ją na Kasprowy, kolejką zwieziono do Kuźnic i dalej samochodem do szpitala. Przed godz. 17 kolejny wypadek. Tym razem w rejonie Przełęczy między Kopami turysta doznał urazu kolana. Z Hali Gąsienicowej na miejsce zdarzenia wyruszył znajdujący się tam ratownik, a z centrali na Hali Gąsienicowej wyjechało samochodem 3 ratowników. Po udzieleniu pomocy rannego przetransportowano na Hali i dalej samochodem przewieziono do szpitala.

● **NIEDZIELA 24 maja.** Tuż przed 15 powiadomiono centralę, że podczas zejścia z Wołowca do Wyżniej Chochotowskiej, będący poniżej Przełęczy Zawracie turysta, schodząc w rakach(!), poślizgnął się na śniegu i zsuwając się, doznał urazu nogi uniemożliwiającego dalsze samodzielne schodzenie. Turystę śmigłowcem przetransportowano do szpitala.

Adam Marasek



Deszczowa pogoda na Podhalu spowodowała zmniejszenie ruchu turystycznego.

Szlaki są miejscami śliskie i błotniste. Kolejny tydzień pod znakiem opadów deszczu i niezbyt wysokich temperatur. Radzimy śledzić dokładnie prognozy pogody.

W górach ubiegły tydzień minął spokojnie - zanotowaliśmy 2 działania.

● **CZWARTEK 21 maja.** Ok. godz. 17 zostaliśmy poproszeni przez policję z Nowego Targu o pomoc w transporcie zwłok mężczyzny w lesie niedaleko osiedla Nowe (Nowy Targ). Dwa zespoły GOPR pomogły w transporcie policji i prokuratora. Pod koniec czynności ratownicy przeprowadzili transport zwłok do doliny. Akcja zakończyła się po 19.

● NIEDZIELA 24 maja.

W godzinach popołudniowych ratownicy otrzymali zgłoszenie o wypadku na Lubaniu w Gorcach - uraz uda. Po dotarciu na miejsce ratownicy udzieliли pomocy medycznej i w noszach Kong przetransportowali ranego do samochodu terenowego.

Rafał Zmarz

Numer ratunkowy w górach 985
Aplikacja ratunek.eu

Mieszkańcy Podhala mogą BEZPŁATNIE wykonać badanie przesiewowe raka jelita grubego, i to w pełnym znieczuleniu anestezjologicznym!

Od maja 2019 r. Allmedica w Nowym Targu z dużym sukcesem wykonuje badania przesiewowe w kierunku raka jelita grubego. Do tej pory wykonaliśmy blisko 700 badań kolonoskopowych w programie "w pełnym znieczuleniu", jakie otrzymuje **BEZPŁATNIE** każdy Pacjent. Liczba badań i wspieranie opinie Pacjentów pokazują, jak ważna jest to inicjatywa na rzecz naszego zdrowia.

Utrzymanie najwyższych standardów medycznych jest dla nas nadrzędne, dlatego zabiegi wykonywane są na sprzęcie medycznym światowej klasy firmy Pentax, z gwarancją zachowania najwyższych norm bezpieczeństwa oraz jakości badania przy udziale wybitnych lekarzy endoskopistów.

Znakomita jakość jest udziałem starannie dobranej personelu medycznego, posiadającego doświadczenie z klinik Europy Zachodniej czy Stanów Zjednoczonych. To lekarze z wieloletnią praktyką.

Podczas każdego badania naszym Pacjentom towarzyszy starannie dobrany personel w osobie lekarza endoskopisty wykonującego badanie; lekarza anestezjologa, który zadba o nasz komfort podczas badania, wykonując znieczulenie, oraz pielęgniarki anestezjologicznej i pielęgniarki endoskopowej, które od samego początku troskliwie wprowadzają każdą osobę do badania i gwarantują opiekę po jego przeprowadzeniu.

Badania przesiewowe wykonujemy w dogodnych terminach w wybrane dni tygodnia w godzinach od 8 do nawet 21.30, a także w wybrane soboty w godzinach od 8 do 14.

Każde badanie przesiewowe w znieczuleniu, badanie histopatologiczne oraz pełna obsługa przed i po badaniu są w pełni BEZPŁATNE! Aby wykonać badanie przesiewowe, nie musisz mieć żadnych objawów, nie musisz mieć żadnego skierowania! Wystarczy, że jesteś w grupie docelowej i **WAŻNE jest dla Ciebie Twoje zdrowie!**

Mając na uwadze, że w badaniu mogą uczestniczyć osoby z różnych części powiatu nowotarskiego i tatrzańskiego, wprowadziliśmy możliwość **zwrotu kosztów dojazdu każdemu Pacjentowi!**

POSTĘPUJ MĄDRZE I BADAJ SIĘ PROFILAKTYCZNIE, ZADBAJ O SIEBIE I SWOICH BLISKICH!

DROGI PACJENCIE, LICZBA BADAŃ JEST **OGRANICZONA**, DLATEGO NIE ZWLEKAJ I ZAPISZ SIĘ.

CZEKAMY WŁAŚNIE NA CIEBIE! ZASTANAWIASZ SIĘ, POTRZEBUJESZ WIĘCEJ INFORMACJI? **NAPISZ SMS O TREŚCI "PRZESIEW" NA NUMER 530 213 926, A MY ODDZWOŹNIMY DO CIEBIE W CIĄGU 24 GODZIN I ODPOWIEMY NA WSZELKIE PYTANIA!**

JAK WAŻNE jest wykonywanie badań przesiewowych:

Rak jelita grubego jest jednym z najczęstszych nowotworów spośród raków przewodu pokarmowego.

Wśród najczęstszych objawów - jeśli takie się pojawiają - jest obecność krwi w/na stolcu i związana z tym niedokrwistość (łatwe męczenie się, osłabienie). U ponad 70% krwawienie ma jednak charakter utajony, co wiąże się z koniecznością badania krwi utajonej.

Pozostałe objawy, które należy potraktować z największą powagą, to: wyczuwalny guz w jamie brzusznej, zmiana charakteru wypróżnień, silne skurcze brzucha, nudności, utrata masy ciała połączona z osłabieniem i brakiem apetytu. **PAMIĘTAJ, ABY WYKONAĆ BADANIE PRZESIEWOWE, NIE MUSISZ MIEĆ ŻADNYCH OBJAWÓW! Wystarczy tylko, że będziesz chciał!**

Jakie czynniki zwiększają ryzyko zachorowania?

Tych czynników jest wiele. Do najważniejszych należą:

- dziedziczenie (członek rodziny chory na nowotwór jelita grubego znacznie zwiększa ryzyko)
- wiek
- zapalenie jelita grubego
- choroba Leśniowskiego-Crohna
- palenie papierosów
- nieodpowiednia dieta (duża ilość mięsa i tłuszczów, zbyt mała ilość błonnika)
- otyłość

Jakie czynności stanowią profilaktykę nowotworu jelita?

- regularne uprawianie aktywności fizycznej (spacer, basen, etc.)
- ograniczenie spożywanych kalorii
- ograniczenie alkoholu
- ograniczenie tłuszczów zwierzęcych
- wprowadzenie do diety większej ilości świeżych produktów roślinnych

Profilaktyka "lekiem na całe zło"

Nie od dzisiaj wiadomo, że badania profilaktyczne są najskuteczniejszą metodą walki z nowotworami. Nie inaczej jest w przypadku raka jelita grubego.

Do badań, które stosuje się w celu wykrycia zmian nowotworowych w obrębie jelit, należą: badanie na krew ukrytą w kale, badanie per rectum, tomografia komputerowa, USG jamy brzusznej oraz **kolonoskopia**. Ta ostatnia **jest obecnie objęta Programem Profilaktyki Raka Jelita Grubego i dzięki temu można z niej skorzystać całkowicie bezpłatnie, w dodatku w pełnym znieczuleniu.**

Kto może skorzystać z bezpłatnej kolonoskopii?

Do programu mogą przystąpić wszyscy mieszkańcy powiatów nowotarskiego i tatrzańskiego, którzy spełniają następujące kryteria:

- wszystkie osoby w wieku **50-65 lat**,
- osoby w wieku **40-49 lat**, które miały w rodzinie przynajmniej jednego krewnego pierwszego stopnia (rodzice, rodzeństwo, dzieci) z rakiem jelita grubego,
- osoby w wieku **25-49 lat** z HNPCC lub FAP - w tym przypadku konieczne jest potwierdzenie z Poradni Genetycznej.

Jak przystąpić do programu bezpłatnej kolonoskopii?

Zarejestruj się telefonicznie

+48 18 265 74 88

lub osobiście w dowolnej placówce Allmedica.

Specjalnie uruchomiliśmy numer telefonu komórkowego. Wystarczy, że napiszesz SMS o treści **"PRZESIEW"** pod numer tel. 530 213 926, a my w ciągu 24 godzin oddzwonimy do Ciebie!

Wszelkie szczegóły dotyczące badań oraz konieczne dokumenty można pobrać ze strony www.allmedica.pl.



BEZPŁATNA KOLONOSKOPIA W ZNIECZULENIU



Jeżeli macie Państwo pytania prosimy o SMS z treścią **PRZESIEW** pod numer 530 213 926, oddzwonimy w 24 godziny

Moc gronkowskich trąb

Nieprzerwanie od 60 lat codziennie w maju grają na wieży pieśni maryjne. Dźwięki dochodzą do sąsiednich wsi.

Kiedy inni jeszcze smacznie śpią, oni wstają wcześniej rano, by o godz. 6 wspiąć się na wieżę kościoła pod wezwaniem Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny i tu przed poranną mszą zagrać patronce. - Bez tego grania maj byłby niepełny - mówi **Michał Gąsienica**, kierownik gronkowskiej orkiestry. To spośród jej członków jest szóstka ochotników, którzy obecnie grają na wieży. - To granie dla Matki Boskiej daje mi niesamowitą siłę, modlę się w ten sposób za moją rodzinę - żonę, dzieci, rodziców, a także o pasiekę - mówi Michał Gąsienica, wnuk Jana, założyciela orkiestry.

Prawdziwym weteranem w tej grupie jest **Andrzej Kokalik**, który w orkiestrze gra od 1967 r., a na wieży od prawie 40 lat. - Pamiętam, jak grać przez zimę uczył nas kapelmistrz Jan Gąsienica, a na Wielkanoc już graliśmy w kościele. Kiedy duża ekipa muzykantów wyjechała do USA, zaczęłam grać na wieży - wspomina. To był rok 1979. - Teraz nie wyobrażam so-

bie maja bez grania na wieży - dodaje. Pan Andrzej zawsze pojawia się jako pierwszy, by chwilę przed pokonaniem stromych schodków skupić się na modlitwie w kościele. - Kiedy jest słońce, przez szybkę tylnych bocznych drzwi kościoła światło rano pada tak, że rozświetla chrzcielnicę. Zawsze, gdy to widzę, serce zaczyna mi mocniej bić - podkreśla.

- Takie wczesne wstawanie ma wiele zalet, choćby widok Gronkowa o świcie - podkreśla **Michał Gigoń**, który na wieży gra od 5 lat. - Gram na chwałę Matki Boskiej, ale to także okazja, by takim codziennym graniem podtrzymać dobrą formę - podkreśla.

Maryja słyszy dźwięk

Próby zaczynają się już w ostatnim tygodniu kwietnia. W repertuarze mają około 35 pieśni maryjnych, które trzeba przećwiczyć. Każdy ma swoją ulubioną pieśń. Michał Gąsienica lubi "Serdeczna Matko", Andrzej Kokalik "Gwiazdo śliczna, wspaniała", a Michał Gigoń "Salve Regina".

- Ja najbardziej lubię grać "Pieśnią wesela witamy" - mówi Marian Pudzisz, który przez 20 lat kierował gronkowską orkiestrą. Na wieży gra z niewielkimi przerwami ponad 35 lat. - Dla mnie ważne jest oddanie w ten sposób czci

Matce Boskiej, ale i podtrzymanie tradycji, żeby nie poszło to na marne.

Wszystko wskazuje na to, że tradycja nie zginie. Najmłodszą w tym towarzystwie i zarazem jedyną wśród szóstki kobietą jest 24-letnia Łucja Leśnicka, która w orkiestrze jest od 12 lat. - Namówił mnie do tego tata. Sam nie grał, ale przypominał mi, że to nasz dziadek kupił pierwszą trąbkę dla orkiestry w Gronkowie. Chciał, żeby ta tradycja w naszej rodzinie przetrwała - opowiada. Na wieży Łucja gra od 3 lat. - Maj przez to staje się piękniejszy, bardzo lubię grać ku czci naszej patronki - podkreśla. Jej ulubioną pieśnią jest "Pani w ofierze". Dłuższy - bo 10-letni staż - grania na wieży ma Paweł Kolasa. - Takie wczesne wstawanie i codziennie przychodzenie tu przed pracą to duże poświęcenie, ale i frajda ogromna - mówi. - To granie daje taki napęd do wszystkiego - podkreśla. - To taka szczególna forma modlitwy, granie to więcej niż słowa, Matka Boska wie wszystko bez słów - mówi Paweł Kolasa, który lubi szczególnie wysokie tony. Jego ulubioną pieśnią jest "Witaj Maryjo".

Matko niebieskiego Pana

- To nasze granie bardzo doceniał śp. proboszcz Adam Biela,



- Bez tego grania maj byłby niepełny - mówi Michał Gąsienica, kierownik gronkowskiej orkiestry (pierwszy z prawej). Obok: Łucja Leśnicka, Paweł Kolasa i Marian Pudzisz.

który codziennie czekał pod kościołem, żeby nam podziękować, jak schodziliśmy z wieży - wspomina Andrzej Kokalik. Obecny proboszcz też na początku maja chodził pod kościołem i nagrywał nasze granie, żeby posłać rodzinie - dodaje Marian Pudzisz.

- Dla gronkowanów też to było zawsze ważne. Jak jeszcze w Gronkowie były bary, to jak kończył się maj - obydwie barowe - Głodasikowa i Parowa zapraszały nas do baru na poczęstunek, żeby nam w ten sposób podziękować. Stamtąd wychodziliśmy ze śpiewem góralskim na ustach - śmieje się Marian Pudzisz.

Ona dzień boskich korona

- To był sam początek lat 60. Chodziłem do szkoły muzycznej w Nowym Targu i bardzo mi się podobało, jak wtedy w mieście na wieży kościoła grali pieśni maryjne, które rozlegały się nad miastem - opowiada Stanisław Gąsienica, który zainicjował granie na wieży w Gronkowie. Jego ojciec, Jan, był wtedy kapelmistrzem orkiestry we wsi. Stanisław prze-

nał go do swojego pomysłu, razem pojechali do Nowego Targu i od tamtejszych muzykantów pożyczili nuty z pieśniami. - Rozpisałem nuty. Chętnych, żeby ze mną grać, nie brakowało, ale problem był z wyjściem na wieżę. Dopiero Jasiek Zagata "Górniok" pogadał z księdzem o naszym pomysle, ksiądz zgodził się na granie i zrobienie wejścia dla nas. "Górniok" poszykował tak, że można było na wieżę się dostać - wspomina Stanisław Gąsienica.

Szafarko łask

W skład pierwszej pionierskiej piątki trębaczy wchodził oprócz pomysłodawcy: Andrzej Bryja "Jurecek", Staszek Mrowca "Jazok", Józef Nowak "Wroniorz", Józef Wilczek "Sysków". - Zawsze grała czwórka, jeden był rezerwowym - tłumaczy Stanisław Gąsienica. - Na maj się czekało, to codzienne granie to było przeżycie - dodaje. - Ludziom też bardzo się to podobało, chwalili nas. Raz nawet usłyszałem od kobiety z Nowej Białej, że tam rano też wychodzą przed dom, żeby na-

szych pieśni posłuchać - wspomina Stanisław. Twierdzi, że tak naprawdę jego marzenie o Ameryce spełniło się dzięki prośbie złożonej właśnie na wieży. - Wtedy, jak ktoś z Ameryki przyjeżdżał, to był wielki pan. Jakoś tak właśnie w maju przyjechały do Gronkowa "Amerykoncy", takie ważne, honorowe. I ja, siedząc na wieży, pomyślałem sobie tak: "Matko Bosko, dasz mi kiedy do tej Ameryki wyjechać?". A za rok zupełnie niespodziewanie na weselu, na którym grałem, w przerwie podeszła do mnie znajoma i zapytała, czy chcę jechać do Ameryki. No i wyjechałem w 1974 r., po kilkunastu latach grania na wieży - kończy swoją opowieść Stanisław Gąsienica, który mieszka dziś z rodziną w Pensylwanii.

Na myśl, że w Gronkowie są do dziś kontynuatorzy jego pomysłu sprzed 60 lat, lezka w oku się kręci.

Tekst i fot.:
Beata Zalot

Śródytęły to fragmenty pieśni maryjnych

Krew

Kilka ruchów dłońmi - zaciskanie i rozkurczanie palców. Ciemna, gęsta ciecz spływa bezgłośnie.

Komuś może uratuje życie, komuś pozwoli wrócić do zdrowia. Paradoksalnie - to daje niesamowitą radość i chęć do życia.

Lista do oddajkowania

Wszystko zajmuje kilkadziesiąt minut. Najpierw krótki telefon, by umówić termin. Na miejscu na wprost drzwi odziana w odzież ochronną czeka pierwsza pielęgniarka. Okazuje się, że nie jestem sam - przede mną wchodzi młody chłopak. Trzeba poczekać na korytarzu, aż odejdzie od biurka.

To pierwsza linia frontu - jak się okazuje - najbardziej czasochłonna. Najpierw odkażenie rąk, sprawdzenie temperatury "pistoletem" wycelowanym w środek czoła. Oczywiście od początku muszę być w masce. Potem biorę długopis do ręki, by wypełnić zgłoszenie. Potem przychodzi wypełnianie kolejnego arkusza, które także idzie bezproblemowo - wszelkie wątpliwości wyjaśnia pielęgniarka z uśmiechem skrytym za масечką chirurgicz-

ną i pod przeźroczystą przyłbicą.

Lista możliwych dolegliwości wydłużona została o koronawirusowe podejrzenia. Stąd pierwsze pozycje na liście to: czy kicham, kaszlę, czy chorowałem na COVID-19, miałem styczność z kimś na kwarantannie, a może sam nią byłem objęty? Lista pól do odfajkowania jest długa, stąd nie dziwi, że jest na to osobny stolik i wygodne krzesło.

Gdy już ostatni podpis jest złożony, przechodzę do pokoju pobrań. Mężczyzna, który wszedł wcześniej, właśnie kończy oddawać krew. Ja przysiadam, by można było pobrać próbkę do analizy.

Zgłaszający się do oddania krwi powinien:

- posiadać przy sobie dokument ze zdjęciem potwierdzający tożsamość i numer PESEL

- powinien być zdrowy, wypoczęty, wyspany oraz po spożyciu lekkostrawnego i niskokalorycznego posiłku

- powinien wypić około 1,5 litra płynów w ciągu 24 godzin przed oddaniem krwi

- nie spożywać alkoholu min. 24 godziny przed oddaniem krwi

- w związku z koronawirusem trzeba też zasłonić usta i nos масечką.



Szybkie wkłucie i już płynie krew.

Część spływa do fiolki i powędruje do laboratorium w Krakowie, część trafia do urządzenia, które na szybko określa, czy nadaje się do dalszego pobrania. Nadaje się. - Mało pan pił - słyszę od pielęgniarki. Gdy mam już protestować, że przecież nie wolno było pić co najmniej na 24 godziny przed pobraniem i udało mi się dotrzymać terminu - słyszę, że chodzi o wodę.

Najlepiej z rana oprócz lekkiego posiłku wypić 0,7 do 1,5 litra wody. Krew jest rzadsza. Moja szklanka wody i kubek kawy to zdecydowanie za mało, tym bardziej że kawa wcale płynów nie uzupełnia.

Łykam więc na szybko dwa kubki wody i wędruję dalej na badanie lekarskie. Tu czuję się tro-

chę jak na spowiedzi, bo do pytań o kichanie i kasłanie dochodzą tematy łóżkowe. - Czy zmieniał pan partnerkę, partnera? - słyszę pozbawiony emocji głos zza przyłbicy. Już chcę przysięgać na wszystkie świętości o swojej wierności żonie, gdy tymczasem wystarcza zdawkowe "nie". Jak we wniosku o amerykańską wizę, gdzie trzeba się przyznać, że nie jest się terrorystą z bombą.

Krwawa focia

Jeszcze pomiar ciśnienia i mogę sobie iść. Wracam do sali pobrań. Chyba jestem jedynym pacjentem, który pyta, czy może zrobić zdjęcie podczas pobierania. Takie swoiste selfie, tyle że z igłą w centrum uwagi. Zajęty majstroowaniem przy telefonie i próbach kadrowania na chybił - trafił nie

Do tych, którym Nowy Targ nie po drodze, specjalny autobus podjedzie na miejsce.

31 maja czekać będzie w Ochotnicy Górnej przy szkole.

7 czerwca stanie w Spytkowicach obok kościoła.

Krew można będzie oddawać od godz. 9 do 14.

zauważam nawet, kiedy krew zaczyna ściekać rurką, a w moich rękach ląduje karta z instrukcjami, jak się zachować po pobraniu. Nie dźwigać ciężarów, nie przemęczać się, pojeść, popić. Ogólnie - wszystko będzie OK. Wygląda też na to, że moja lekka nadwaga wychodzi na plus. Jeśli ktoś mdleje, to są to częściej osoby szczupłe. Ale to i tak dzieje się rzadko - może raz na miesiąc. Problemów nie ma - przecież na miejscu jest fachowa obsługa, więc szybko udaje się taką osobę przywrócić do stanu pełnej świadomości.

Po chwili rurka, którą spływa krew, zostaje zaciśnięta, igła z żyły zostaje wyciągnięta, a na przegubie ręki ląduje gazik i opaska uciskowa.

Sympatyczna siostra, która podobnie jak pozostałe zamaskowane pielęgniarki prosi o anonimowość - odprowadza mnie do pokoju obok, gdzie czeka nagro-

da. To 3 duże batony i pudełko z 7 czekoladami. Do wypicia herbata, kawa albo woda.

Można się rozluźnić, wzmocnić organizm przed dalszym dniem. Przy wyjściu jeszcze formalności - jeśli potrzeba, można dostać zwolnienie z pracy i pieczętunek na kwitek parkingowy, która zwalnia dawcę z opłaty. Jakiś przywilej się należy.

Na górę można liczyć

Gdy wychodzę - mijam kolejnych 3 oczekujących na oddanie krwi. Na szczęście są wciąż ludzie gotowi odpowiedzieć na zapotrzebowanie.

Co ciekawe, w kwietniu, gdy z powodu koronawirusa stacja niemal nie działała, to także zapotrzebowanie na krew w szpitalach było niewielkie. W końcu odwołane zostały niemal wszystkie planowane operacje. Teraz krew znów zaczyna być potrzebna. Jak się okazuje - o ile problemy w dużych miastach są większe, to na górach zawsze można liczyć. Gdy potrzeby są większe, często wystarczy "obdzwonić" stałych dawców z przypomnieniem, że już mogą oddać krew. Bo to można robić nie częściej jak co 2 miesiące.

Tekst i fot.:
Józef Figura

Idą chude lata

- Po latach prosperity trzeba się przygotować na zaciskanie pasa, czekać nas może przysłowiowe 7 lat chudych, a w relacjach samorząd - władza centralna wciąż nie ma chemii - mówi ekonomista doktor Paweł Para, skarbnik gminy Poronin, w rozmowie z Rafałem Gratkowskim.

- Mamy pandemię, ludzie martwią się o zdrowie i życie. A nad nami widmo zapaści gospodarczej. Czy nam na Podhalu też grozi kryzys?

- Określenia, kryzys, recesja, spowolnienie padają już oficjalnie. I co do tego nie ma wątpliwości. Pozostaje jedynie pytanie o skalę zjawiska, kto bardziej ucierpi, kto najwięcej straci, a kto zyska. W czasach kryzysów rodzą się też fortuny. Niektórzy wieszczą, że będzie to kryzys na miarę Wielkiego Kryzysu z lat 30. ubiegłego wieku. Skala zapaści w gospodarce będzie wprost proporcjonalna do okresu zamrożenia gospodarki. Od mądrych decyzji rządów zależy, które kraje szybciej wyjdą z kryzysu i zaczną odbierać straty. Żadne państwo nie było gotowe na COVID-19. Niemniej od pewnego czasu słysząc było głosy o nadchodzącym spowolnieniu gospodarczym. Niektórzy szykowali się na tę ewentualność. Obecny kryzys może więc obnażyć błędy polityki ekonomicznej państw z czasów dość długiego okresu prosperity.

Trudno ocenić jednoznacznie, czy grozi nam na Podhalu kryzys, czy być może jedynie chwilowe tąpnięcie. To będzie zależało od szeregu czynników. Z jednej strony zmniejszy się zagraniczna turystyka wyjazdowa.

Wiele osób spędzi wakacje w Polsce. Z drugiej strony mniej turystów z zagranicy przyjedzie na Podhale. Istotnym czynnikiem będzie także wielkość bezrobocia. Kogo będzie stać na wakacje. Ludzie mają jednak bardzo silną potrzebę odreagowania izolacji. Jednak prowadzenie działalności gastronomicznej i hotelarskiej przy tej skali ograniczeń nie będzie łatwe. To przełoży się na mniejszą liczbę turystów w restauracjach i hotelach, ale także na zwiększone koszty funkcjonowania ze względu na obostrzenia sanitarne.

- Wymuszony przerwę dopadł nas przecież po feriach, fakt, że majówka była nieudana, ale już mówi się o odmrażaniu gospodarki, ruszyły hotele, pensjonaty, restauracje.

- Całe szczęście, o ile można o nim mówić w dobie epidemii, że obostrzenia pojawiły się po sezonie zimowym, udanym podobnie jak minione lata. Ostatnio sezon turystyczny na Podhalu trwa cały rok, zakaz działalności przypadł na niższy sezon, niemniej w tym czasie była Wielkanoc i majówka.

Z punktu widzenia działalności hotelarskiej i gastronomicznej ważniejsza niż chwilowy zakaz prowadzenia działalności będzie perspektywa otwarcia gospodarki na sezon letni.

- A może do tej pory na Podhalu żyliśmy nieco ponad stan, może za dużo jest inwestycji i życia na kredyt, dlatego, gdy przychodzi zachwianie, w kasie robi się pusto?

- Rzeczywiście, ostatnie lata były bardzo udane, jeśli chodzi o liczbę turystów i to, co u nas zostawili. To był efekt dobrej koniunktury gospodarczej na świecie, ale i programów społecznych, wszelkich „plusów”, które podbiły ruch turystyczny. Nasz region na pewno na tym skorzystał. Rósł

optymizm, skłonność do inwestycji i większej konsumpcji. Większość żyła w przekonaniu, że może być tylko lepiej. Są pewnie tacy, co przeszarżowali i nie zabezpieczyli się na czarną godzinę.

- Czy jest jakaś branża, której pandemia i kryzys nie dotyczy? Widzę, że wokół budowy rosną nieprzerwanie, inwestycje prywatne i te prowadzone przez samorządy mają się nieźle.

- Jeśli chodzi o budowlankę, to wydaje się, że ta branża działa w miarę normalnie. Rozpoczęte inwestycje są kontynuowane, właściciele hoteli i pensjonatów wykorzystują czas przerwy na wykonanie niezbędnych remontów, inwestycje samorządowe są realizowane, bo wynikają z zawartych umów. Nie wiadomo jednak, jak ta branża zachowa się za rok, dwa. Z jednej strony niskie stopy procentowe sprawiły, że pieniądź kredytowy jest tani, ale banki zaczęły ostrożniej podchodzić do sprawy i zaostrzyły kryteria przyznawania kredytów. Trzeba wykazać się większym wkładem własnym.

Nie ucierpiały również takie branże jak branża spożywcza, apteki, IT. Handel przeniósł się do sieci i rośnie w siłę. Czwarta rewolucja przemysłowa Industry 4.0. znacznie przyspieszyła.

- A jak pandemia wpływa na finanse gmin, na przykładzie Poronina, czy budżety mogą być poważnie uszczuplone?

- Z perspektywy dwóch miesięcy epidemii trudno precyzyjnie wskazać, na ile spadną dochody gmin. Budżety samorządowe opierają się na trzech podstawowych źródłach: dochody własne, subwencje, dotacje. Jeśli chodzi o dochody własne, to w tej kategorii mieszczą się dochody z podatków i opłat. Spadły wpływy z podatku od spadków, darowizn i podatku od czynności cywilnopraw-



- Są tacy, co tracą, są tacy, którzy w pandemii zyskają, w kryzysie od zawsze rodzą się fortuny - mówi ekonomista Paweł Para, skarbnik gminy Poronin.

nych. Bo na kilka tygodni wszystko zamarło - sądy, kancelarie notarialne, administracja. Nie ma również wpływów z opłaty miejscowej, bo nie ma turystów. Z kolei wpływy z najważniejszego lokalnego podatku - podatku od nieruchomości są na porównywalnym jak przed rokiem poziomie. Dlatego, że pierwsza rata podatku od nieruchomości od osób fizycznych, w tym prowadzących działalność gospodarczą, przypadała na 15 marca, i te wpływy zostały zrealizowane. Niewielka część podatników nie zapłaciła podatku. Druga rata przypada na 15 maja i decyzją rady przesunięto termin zapłaty do 30 września. Dotyczy to przedsiębiorców, których płynność uległa pogorszeniu. W drugim etapie przewidziane są czasowe zwolnienia tych, którzy najbardziej ucierpieli. Przede wszystkim tych podmiotów, które miały ogólny zakaz prowadzenia działalności.

Kryzys w większym stopniu dotknie budżety samorządów w latach następnych. W dochodach z transferów z budżetu państwa - subwencje, udział w podatku dochodowym od osób fizycznych - bazujemy na wielkościach sprzed dwóch lat. Stąd też większego tąpnięcia należy się spodziewać w latach następnych. Dużą wagę w dochodach podatkowych ma udział gmin w dochodach z PIT - niecałe 40% wpływów z tego podatku od miesz-

kańców zamieszkałych na terenie gminy. Wzrost bezrobocia będzie skutkował mniejszymi dochodami z tego źródła. Do tego należy jeszcze dodać wcześniejsze decyzje o obniżeniu stawki podatku i zwolnienie młodych pracowników. Spadek dochodów z udziału w PIT może być bardzo duży, dotknie jednak bardziej duże miasta ze względu na wyższą rangę tego podatku w strukturze dochodów podatkowych.

Tak w ogóle, analizując spadek dochodów, trzeba by wyjść od kondycji finansowej samorządów sprzed epidemii. Większość miała problemy, by poskładać budżet na rok 2020 m.in. w związku ze wzrostem cen robót budowlanych czy też finansowaniem zadań oświatowych.

- To w jakiej kondycji były samorządy w przededniu epidemii?

- Większość skarbników gmin miała poważne problemy ze spięciem budżetu na rok 2020, głównie ze względu na rosnące wydatki bieżące na zadania oświatowe. Obecny kształt systemu finansowania oświaty zmusza gminy do angażowania znacznych środków z dochodów własnych na zadania oświatowe. Dam tu przykład ze swojego podwórka. W roku 2019 dochody bieżące na szkoły i przedszkola zamknęły się w kwocie 11,6 mln zł, z czego 9,7 mln zł stanowiła subwencja oświatowa. Wydatki bieżące na zadania oświatowe zamknęły się w kwocie 18,4 mln. zł. Wydatki w kwocie 6,7 mln zł zostały pokryte z dochodów własnych gminy, co stanowi 36,9% całości wydatków bieżących na oświatę. W tym roku nasz udział znacząco przekroczy kwotę 7 mln zł.

Dla porównania w roku 2019 na rządowy program 500 plus przeznaczono 12,8 mln zł, niemniej do wszystkich zadań z za-

kresu pomocy społecznej gmina Poronin dopłaciła ze środków własnych 1,6 mln zł.

- W takim razie może to gminom trzeba jakiejś "tarczy"?

- Bardzo dobre pytanie, panie redaktorze. Istotnie, taka "tarcza" powinna być uruchomiona. W szczególności chodzi o te samorządy, które opierają swoje budżety na dochodach z turystyki. To wymaga takiego partnerskiego spojrzenia i faktycznej realizacji zasady pomocniczości. Gminy mają lepsze rozeznanie w terenie i dysponują lepszymi danymi, jeśli chodzi o potrzeby lokalnej społeczności. Jako że moje życie zawodowe kręci się wokół samorządu od kilkunastu lat, z przykrością muszę stwierdzić, że w ostatnich latach zaczęło brakować "chemii" w relacjach pomiędzy władzą centralną a samorządami. Jest dobry moment na to, by odnowić relacje partnerskie.

Z punktu widzenia samorządów i przedsiębiorców z Podhala kluczowe będą rozwiązania dotyczące wsparcia branży gastronomicznej, hotelarskiej i turystycznej. Pojawiają się już pewne pomysły, np. tzw. "bon turystyczny". Te sektory czekają na określone rozwiązania. Myślę, że jest to wyzwanie dla wiceministra rozwoju Andrzeja Guta-Mostowego.

- Jak długo potrwa kryzysowa zapaść?

- Nie podejmuję się odpowiedzieć na to pytanie. W przestrzeni medialnej są tak sprzeczne doniesienia, że trudno się w tym połączyć. Ileż razy słyszeliśmy konkretne daty, z których się później wycofywano. Jeśli uda się opanować epidemię, to powoli gospodarka zacznie wracać na wyznaczone tory, ale pełnej szybkości nie uzyska od razu. Może minąć parę lat, nim wrócimy do poziomu PKB sprzed kryzysu.

Spław drewna, krwawe rośliny i tajemniczy czarny bocian

Dla pasjonatów historii, informacji i wszystkiego, co ulotne, mamy dobrą wiadomość - właśnie ukazał się 29. tom Prac Pienińskich.

A w nim jak zawsze wiele ciekawych informacji, które złożone w 29. rocznik na długo zostaną w pamięci. Jest w nim zarówno coś dla tych, których interesuje góralska muzyka, poezja, jak i lokalna historia. Tym razem redaktor naczelny w głównej części tomu zamieścił tekst prof. Jerzego Roszkowskiego, opisujący działania militarne na Spiszu w latach 1918-1919, w których uczestniczyli taternicy, narciarze i górale podhalańscy pod dowództwem por. Władysława Ziętkiewicza. "Koniec I wojny światowej, oznaczający klęskę państw

trójprzymierza, miał m.in. swoje konsekwencje w stratach terytorialnych, które musiały ponieść pokonane kraje, w tym również Austro-Węgry. Stworzyło to okazję do włączenia w granice odrodzonej Rzeczypospolitej także terenów położonych na Kresach Południowych" - tak autor rozpoczął artykuł.



Tak wyglądał przed laty spław drewna na Dunajcu.

Historię Jana Kacwina - flisaka i strażnika wodnego z Zawodzia w Krościenku opisuje z kolei profesor Jan Tyszkiewicz z Warszawy, który podczas pobytów w Pieninach robił notatki i spisywał informacje dotyczące połowu ryb na Dunajcu oraz flisaków. W ten sposób trafił do człowieka, który wspomina, jak przed

latały spławiano rwącą rzeką drewno. Trafiło ono do Marcinkowic koło Jeziora Rożnowskiego czy też do Nowego Korczyna poniżej Krakowa. Co ciekawe, przeciętna tratwa, wypływająca z bindugi w Piaszkach lub płynąca z Czorsztyna, łączyła najczęściej budulec o kubaturze około 20-25 metrów sześciennych!

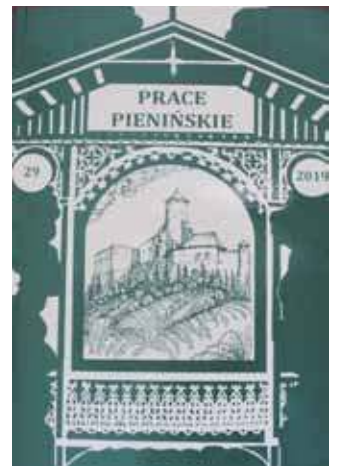
Prof. Ludwik Frey opisuje tym razem krwawe rośliny w Pieninach. I tak dzięki zebranym oraz skrupulatnie opisanym roślinom możemy się dowiedzieć m.in., do czego przed laty górale wykorzystywali krwawnicę pospolitą, a do czego krwawnik. Tych, którzy od kilku lat obserwują w Przełomie Dunajca czarnego bociana, zapewne zainteresuje artykuł Małgorzaty Wesołowskiej z Instytutu Nauk Humanistyczno-Społecznych i Turystyki PPUZ w Nowym Targu.

"W drugiej części, przeznaczona na teksty mniejsze (do pół

arkusza) (...) kilka prawdziwych perełek. Wspomnie (...) o Ugrupowaniu Niepodległościowym "Zamek", działającym w całkowitej konspiracji, m.in. na Podlasiu. W 1985 r. w domu zakonnym Siostr Urszulanek w Jaszczerówce omówione zostały cele, programy i formy współpracy konspiracyjnej organizacji. Ustupujący z urzędu prezydenta Ryszard Kaczorowski, podejmując swoją ostatnią decyzję, przyznał członkom "Zamku" dziesięć Złotych Krzyży Zasługi" - pisze we wstępie Ryszard M. Remiszewski, redaktor naczelny "Prac Pienińskich".

I jeszcze coś - Prace Pienińskie to także poezja twórców naszego regionu: Krystyny Aleksander, Zofii Łukasz, Sławka Słowika, Kazimierza Majerczaka, Barbary Gołofit i Jerzego M. Kiersztyna.

Prace Pienińskie to czasopiśmo wydawane społecznym wy-



Prace Pienińskie

siłkiem autorów i redakcji - zawiera artykuły, referaty, komunikaty o treści publicystycznej, popularnonaukowej i naukowej, związane tematycznie z Pieninami i Spiszem. Rocznik można dostać m.in. w placówce PTTK w Szczawnicy.

Fundusze Europejskie inwestujemy w zdrowie Małopolan

- Projekt Małopolska Tarcza Antykryzysowa – pakiet medyczny, to 190 mln zł z Funduszy Europejskich na zakup sprzętu i środków ochrony osobistej dla małopolskich szpitali.
- Do placówek na Podhalu trafi ponad 9,6 mln zł unijnych środków.
- Za te pieniądze szpitalne oddziały wyposażone zostaną w niezbędne sprzęty i aparaturę.
- Szpitalne w regionie będą miały siedem nowych karettek pogotowia.

PODZIAŁ ŚRODKÓW:

**Podhalański
Szpital Specjalistyczny
im. Jana Pawła II
w Nowym Targu**
2 628 874,76 zł

PLANOWANE ZAKUPY:

- dwie karetki pogotowia wraz z wyposażeniem
- respiratory
- aparat RTG
- łóżka OIOM
- aparat do znieczulenia
- pompy infuzyjne

**Szpital Powiatowy
im. dr. Tytusa Chałubińskiego
w Zakopanem**
2 070 269,64 zł

PLANOWANE ZAKUPY:

- dwie karetki z wyposażeniem
- respirator stacjonarny
- aparat USG
- diatermia chirurgiczna
- myjnia endoskopowa
- defibrylator
- aparat USG

**ZOZ
w Suchej Beskidzkiej**
1 743 220,00 zł

PLANOWANE ZAKUPY:

- karetka pogotowia z wyposażeniem
- aparat RTG
- kardiomonitor anestezjologiczny
- respirator
- echokardiograf
- bronchoskop (intubacyjny przenośny, bateryjny i diagnostyczny)
- aparat do oznaczania koronawirusa metodami genetycznymi/molekularnymi wraz z niezbędnym wyposażeniem (w tym również 100 testów diagnostycznych)

**Wojewódzki
Szpital Rehabilitacyjny
im. dr. Stefana Jasińskiego
w Zakopanem**
571 739,20 zł

PLANOWANE ZAKUPY:

- aparaty do EKG i do mierzenia ciśnienia
- defibrylator z wyposażeniem
- dozownik do tlenu
- kardiomonitor
- materace p/odleżynowe
- środki ochrony osobistej oraz sprzęt i środki do dezynfekcji

**Szpital Specjalistyczny
Chorób Płuc „Odrodzenie”
im. Klary Jelskiej
w Zakopanem**
450 816,95 zł

PLANOWANE ZAKUPY:

- respirator
- pompa strzykawkowa
- pompa objętościowa
- stacja dokująca z pompami strzykawkowymi
- aparat do dezynfekcji pomieszczeń

**Szpital Powiatowy
w Limanowej**
2 085 445,07 zł

PLANOWANE ZAKUPY:

- dwie karetki pogotowia z wyposażeniem
- aparat RTG – cyfrowy oraz USG
- bronchofiberoskop z wyposażeniem
- kolumna endoskopowa 1 szt + tor wizyjny

Więcej informacji na temat wsparcia małopolskiej służby zdrowia z Funduszy Europejskich na stronie www.rpo.malopolska.pl w zakładce **Fundusze a koronawirus**

Pieniądze, które przekazujemy na doposażenie małopolskiej służby zdrowia to środki pochodzące z Funduszy Europejskich oraz budżetów państwa i województwa. Dzięki nim możemy skutecznie walczyć z pandemią COVID-19 i jej skutkami.

Łukasz Smółka

Wicemarszałek
Województwa Małopolskiego

Wspinaczka na Iglicę

10 maja minęło
ćwierć wieku od śmierci
Wojciecha Niedziałka.
Był wielkim oryginałem
o poglądach utopijnych
i barwnym życiorysie.

W tym odcinku chcę przypomnieć największy wyczyn wspinaczkowy Niedziałka - zdobycie Iglicy Wrocławskiej, a w następnym moje wspomnienia dotyczące tej postaci. Mam też w swoim archiwum napisany przez niego życiorys oraz podanie do urzędu finansowego o umorzenie podatku.

Po raz pierwszy usłyszałem o Wojtku Niedziałku po jego wyczynie - wspinaczce na Iglicę Wrocławską, o czym w 1948 roku rozpisywała się prasa. Była wtedy we Wrocławiu Wystawa Ziem Odzyskanych - zbudowano dużą Halę Ludową, a w pobliżu postawiono zmontowaną na placu 44-tonową Iglicę o wysokości 106 metrów. Tuż pod



Fot.: Narodowe Archiwum Cyfrowe

Wspinaczka w dolnej części Iglicy - Niedziałek wyżej, pod nim Jaworowski.

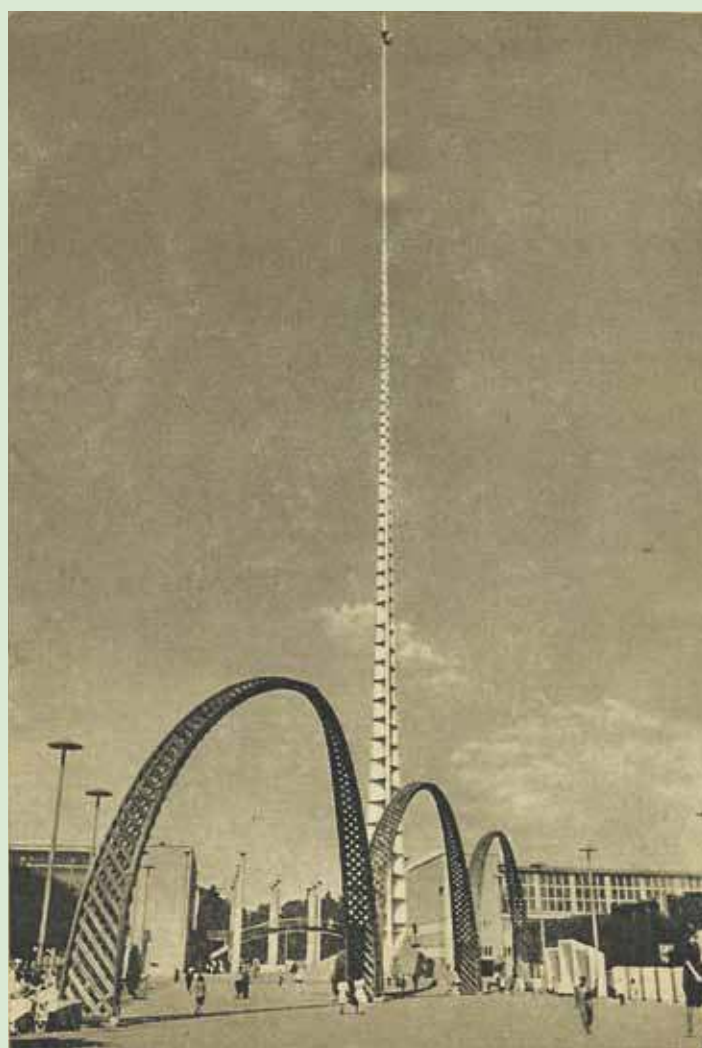
samym szczytem Iglicy umocowano lustra o średnicy 4 metrów, które były wprawiane przez silnik w ruch obrotowy. W nocy były one podświetlane z ziemi 24 reflektorami. Projektantem Iglicy był inż. Stanisław Hempel. Uroczystego otwarcia wystawy dokonał prezydent Bolesław Bierut 22 lipca, czyli w Święto Odrodzenia Polski. 17 dni później przeszła nad Wrocławiem burza z piorunami, która uszkodziła najwyższą część Iglicy. Część zwierciadeł spadła, ale na szczęście nie było wtedy nikogo na placu, i wygięty został czubek Iglicy. Pozostałe uszkodzone lustra mogły spaść, zagrażając zwiedzającym. Zastanawiano się, jak je usunąć. Były różne propozycje, rozważano możliwość wykorzystania snajperów do zestrzelenia resztek luster lub ich demontaż przy użyciu balonu. Nie było wtedy w Polsce drabin strażackich, które sięgłyby tak dużej wysokości.

I wtedy pojawiło się dwóch taterników, studentów UJ z Krakowa - Wojciech Niedziałek, który studiował socjologię i etnografię, i Zbigniew Jaworowski, student medycyny. Wojtek należał do Koła Zakopiańskiego Klubu Wysokogórskiego w Zakopanem i uprawiał wspinaczkę dla przyjemności, a Zbyszek do Klubu Wysokogórskiego w Krakowie, wspinał się intensywnie od 3 lat, również w skałkach, gdzie przyswoił sobie technikę hakową. Członkiem zwyczajnym został w 1947 roku, a następny rok, jak przyznał, był najlepszy w jego karierze wspinaczkowej.

Obaj byli w Zakopanem, kiedy z gazet dowiedzieli się o problemie z lustrami na Iglicy. Nie namyślając się, postanowili się zgłosić i pojechali do Wrocławia. W biurze wystawy potraktowano ich z dużą rezerwą. Byli młodzi i mieli fantazję - Wojtek miał 26 lat, a Zbyszek 21. Udało im się wypożyczyć linę nylonową (w powszechnym użyciu były wtedy liny szalowe), trzeba było obmyślić technikę wspinaczki. Zamieszkali na peryferiach wystawy i przez tydzień przygotowywali się do tego wyzwania. W dolnej części Iglicy mieli zakładać cybanty, czyli klamry zaciskowe na stanowiska asekuracyjne, które wykonał Mostostal, a górną część Iglicy, która była rurą o średnicy 4 centymetrów, mieli pokonywać przy pomocy węzłów Prusika. Technikę tę wypróbowali w nocy na latarniach ulicznych. Skompletowali również potrzebny sprzęt: 10 klamer, 11 karabinków, pętle podciągowe, szelki na piersi, plecaki, młotki, okulary i sprzęt do zdejmowania luster. Ubiór, jak można zobaczyć na zdjęciach, to wiatrówka, długie spodnie typu "owenrol" i trampki. Wojtek w czasie wspinaczki miał na głowie czapkę, a Zbyszek ciężki wojskowy hełm pułownika, dowódcy jednostki wojskowej. Przed wspinaczką rozmawiali jeszcze ze Stanisławem Hemplem, projektantem Iglicy, który zapewniał, że górna część Iglicy wytrzyma obciążenie boczne do 90 kg, czyli tyle, ile waży jeden wspinacz z całym ekwipunkiem.

Wspinaczkę rozpoczęli 15 października o godz. 11.30. Pierwsze 70 metrów Iglicy to była konstrukcja z żeberkami, a ostatnie 30 metrów - gładka rura. Na plac przybywało coraz więcej widzów, którzy z pewnej odległości mogli obserwować przebieg wspinaczki. Jak podawała potem Gazeta Wrocławską, było 30 tysięcy widzów. Na pierwszego wspinał się Wojtek Niedziałek, a ze stanowiska pod nim asekurował go Zbyszek Jaworowski. W dolnej części najlepszym sposobem było wspinanie się kantonem Iglicy na poszczególne, coraz mniejsze żebra. W tej części mocowane były klamry zaciskowe, które - jak się okazało - nie bardzo pasowały. Trzeba je było rozchyłać i dobijać do konstrukcji Iglicy, przez co wspinaczka trwała znacznie dłużej niż zaplanowano. Zakładano bowiem, że założenie klamry będzie trwało około 5 minut, a w praktyce okazało się, że zajęło to pół godziny, a czasem i więcej. Tym samym założony 5-godzinny czas wspinaczki wydłużył się do następnego dnia.

Już na wysokości 16 metrów dało się zauważyć, że Iglica drga, chociaż



1948 rok. Iglica Wrocławska.

wiatr nie był silny, bo tylko 2 m/sek. Mimo problemów z klamrami tempo wspinaczki było dobre. Po pół godzinie Wojtek osiągnął 12 żebro, a po 2,5 godz. dotarł do 25. żebra, gdzie odpoczywał. Potem, aż do 75., było trudniej i szło już znacznie wolniej. Wyżej zaczęła się górna część Iglicy w kształcie rury, coraz cieńszej, aż do średnicy 4 cm. Wtedy przydały się umiejętności wspinaczki na pętach Prusika. O godz. 18 zapadł zmrok, a Iglicę oświetliły reflektory lotnicze. Zrobiło się zimno, wiał wiatr i zaczął padać deszcz. Na linie podano im ciepłą wodę z sokiem i koraminę, by wzmocnić pracę serca. Mieli też ze sobą czekoladę. O godz.

brakowało jeszcze 8 metrów. Kiedy Wojtek był metr pod nimi, zrobił sobie krótką przerwę i zastanawiał się, w jaki sposób je zdemontować. Jaworowski był 10 metrów poniżej, skąd asekurował Wojtkę. Iglica odchylała się od pionu o 2 metry to w jedną, to w drugą stronę. Wreszcie udało się, o godz. 11.45 uszkodzone resztki luster zostały zrzuczone. Minęły 24 godziny i 15 minut. Zejście z Iglicy zajęło im prawie 12 godzin, gdyż trzeba było likwidować klamry. Tłum śledził ich wspinaczkę i wiwatował. Kiedy znaleźli się u podstawy Iglicy, ludzie tak na nich napierali, że nie mogli wsiąść do karetki, która podjechała, by zabrać ich na sprawdzenie



Wojtek Niedziałek przed rozpoczęciem wspinaczki.

3.10, na wysokości 80 metrów nie mogli się wspinać, bo zaplątała im się linka, musieli odczekać do świtu, by kontynuować wspinaczkę. 16 października o godz. 5.30 Niedziałek był na wysokości 83 metrów. Przed końcowym fragmentem wspinaczki podano im wodę z sokiem i bułki z masłem. O godz. 9.20 do luster

nie stanu zdrowia.

Krótką relację z tego wydarzenia można zobaczyć na filmie zrealizowanym przez Wytwórnię Filmów Dokumentalnych i Fabularnych, pod tytułem "Iglica zdobyta". 60 lat po tej wspinaczce Cezary Kaszowski z Gazety Wrocławskiej przeprowadził wywiad ze Zbigniewem Jawo-

rowskim" profesorem medycyny, znanym na świecie radiologiem, który na wielu kontynentach prowadził badania nad radioaktywnością i metalami ciężkimi lodowców górskich i lądolodów. Potem pracował w Instytucie Badań Jądrowych i Centralnym Laboratorium Ochrony Radiologicznej. Zapytany wówczas przez redaktora, czy za ten wyczyn otrzymali wynagrodzenie, powiedział: "Nie chcieliśmy przyjąć żadnego wynagrodzenia, ale nam wmówiono, że przecież używaliśmy sprzętu i ubrania, które uległy zniszczeniu, i za to otrzymaliśmy finansową rekompensatę". Jaworowski kupił sobie za to kilka tomów "Anatomii" Adama Bochenka. Na co pieniądze zużytkował Niedziałek - nie wiadomo.

Wyczyn ten w środowisku taternickim, m.in. przez Witolda Paryskiego, ówczesnego redaktora naczelnego "Taternika", uznany został za niemający nic wspólnego z taternictwem, tak jak z taternictwem nie ma nic wspólnego kopanie ziemniaków czekaniem, choćby to robił taternik - pisał Paryski. Zarzucano im, że nie powinni tego firmować swoim członkostwem klubowym. Po tych zarzutach Niedziałek wystąpił z Klubu Wysokogórskiego. Ripostą na krytykę był zamieszczony przez Jaworowskiego w tym samym "Taterniku" opis nowej drogi południowo-wschodnią grzędą na Iglicę na Ziemach Odzyskanych.

W następnym roku Tadeusz Zipsa, który był świadkiem wspinaczki na Iglicę, napisał balladę o Niedziałku, która zaczyna się następująco:

Żył w Krakowie pewien śmiałek
A nazywał się Niedziałek
Był on - coś jak szewczyk Skuba
Jednym słowem: miasta chluba
Żył i wzrastał pośród skałek
Wielki wspinacz - W. Niedziałek.

Trzeba przyznać, że był to wyczyn niezwykły. Młodość, fantazja, odwaga, a także umiejętności wspinaczkowe to atrybuty, które posiadali, ważne też było zgranie zespołu, co w sumie zadecydowało o powodzeniu tej wspinaczki. W 2008 roku,



Fot.: polska.org.pl

kiedy Jaworowski udzielał wspomnianego wywiadu, Wojtek Niedziałek już nie żył. Zmarł 10 maja 1995 roku. W 2011 roku zmarł również Zbigniew Jaworowski.

O Niedziałku, jakiego zapamiętałem, jego życiorysie i ciekawych pomysłach napiszę za tydzień.

Apoloniusz Rajwa

Turysto, odwiedź jarmark w Nowym Targu!

Najpiękniejszy w Polsce jarmark - w Nowym Targu, między Górcami i Tatrami - zaprasza na zakupy.



Mniej obostrzeń, więcej gości

Jak na fakt, że granica wciąż zamknięta, to gości na naszym jarmarku w minionym tygodniu było całkiem sporo.



Oczywiście nasi kupcy z utęsknieniem czekają na swojego głównego klienta - Słowaka, niemniej przyzwyczaili się już do pracy w czasach pandemii. I choć praca ta bardziej po to, by nie siedzieć beczynnie w domu - o dużych utargach nikt dzisiaj nie marzy - to jednak narzekania specjalnego nie ma. Przeciwnie, cieszymy się z każdej, nawet najmniejszej transakcji, uśmiechamy do każdego klienta.

Zwłaszcza w miniony czwartek gości - oczywiście rodzimych - było

sporo, na ul. Targowej momentami tworzyły się nawet krótkotrwałe korki. Sobota niestety słabsza, za to pogoda w oba dni dopisywała.

Przypominamy, że na naszym jarmarku - po ostatnim złagodzeniu obostrzeń - działają już grillbary, można też wreszcie zjeść smacznego dania w "Czarnej Owcy", która do niedawna serwowała je tylko na wynos. Ta największa regionalna, drewniana restauracja w Polsce może jednorazowo przyjąć 200 gości, właściciele proszą o zajmowanie stolików oznaczonych napisem: "Zdezynfekowano".

Wdobie obostrzeń związanych z pandemią koronawirusa to jedna z tych niewielu atrakcji, z których bezpiecznie możesz skorzystać. Połeczny teren, na którym zakupy na pewno bezpieczniejsze niż w sklepach, nieograniczony asortyment, niskie ceny, górskie klimaty i styl, bezpłatne parkingi.

Z jednej strony tradycja, z drugiej - nowoczesność. Jeśli czegoś potrzebujesz - tu kupisz wszystko, a jeszcze - zgodnie z jarmarcznym

zwyczajem - możesz się targować. Jeśli chcesz dobrze zjeść - tu znajdziesz najlepsze specjalności nie tylko górskiej kuchni.

Tej atrakcji podczas urlopu na Podhalu ominąć nie możesz!

Nowy Targ, ul. Targowa - zapraszamy w każdy czwartek, sobotę i niedzielę.

Galerie zdjęć z jarmarków - na naszej stronie internetowej: targowica.eu oraz na naszym profilu na fb: [nowatargowica](https://www.facebook.com/novatargowica)

REKLAMA



Czarna Owca

Największa drewniana restauracja w Polsce, mieszcząca się na nowotarskim jarmarku, zaprasza w swoje progi



Lokal przyciąga niepowtarzalnymi rzeźbami i niezwykle klimatycznym, przestrzennym wnętrzem. To miejsce, gdzie każdy znajdzie coś dla podniebienia.

Dodatkowo - koryta na zamówienie oraz uszka, pierogi, krokiety.

**Nowy Targ, ul. Targowa 45
tel. 693 319 755**

REKLAMA

kupiecki DWÓR

Nowy Targ, ul. Targowa 43



Od kozuchów po garnitury, od butów i skórzanych torebek po najmodniejszą odzież włoskich projektantów, od tradycji po nowoczesność - mieszcząca się na nowotarskim jarmarku najpiękniejsza w kraju drewniana galeria handlowa „Kupiecki Dwór” zaprasza do swoich butików.



Wielki Polak w oczach dzieci

W tym roku był to konkurs inny niż zwykle - bez uroczystego finału z wręczeniem nagród.

Każdego roku Gminnemu Przeglądowi Plastycznym towarzyszy inny temat. Tym razem Gminny Ośrodek Kultury w Łopusznej zorganizował konkurs pod hasłem "Jan Paweł II - Wielki Polak".

- Chodziło o przybliżenie postaci Papieża, zaszczerpienie w dzieciach szacunku do jego osoby. Aby mogli czerpać z jego wielkiej spuścizny - uzasadnia Józef Kuchta, szefowa GOK-u w Łopusznej.

Prace można było nadsyłać do 15 marca. Komisja oceniła 61 prac plastycznych, wykonanych przez 66 uczestników z 14 szkół podstawowych z terenu gminy Nowy Targ: Krausowa, Rogoźnika, Łopusznej, Ludźmie-

rza, Szlembarku, Morawczyny, Knurowa, Dursztyna, Gronkowa, Waksmundu, Klikuszowej, Dębna, Harkłowej i Ostrowska oraz ze świetlicy wiejskiej w Klikuszowej.

- Zwracaliśmy uwagę na to, czy prace są wykonane własnoręcznie. Chodzi o to, aby autorzy prac nie korzystali z gotowych szablonów z internetu, a wszystko robili samodzielnie - dodaje Józef Kuchta.

Konkurs jest już rozstrzygnięty, laureaci wyłonieni, ale w tym roku z powodu epidemii nie będzie uroczystej gali finałowej z wręczeniem nagród. Wszystkie nagrody zostaną przekazane do poszczególnych szkół.

Prace uczestników oceniali: Maria Wnęk, artysta rzeźbiarz Władysław Waksmundzki i Józef Kuchta.

Zwycięzcy w poszczególnych kategoriach wiekowych to: Sebastian Siuta (SP Waksmund), Samuel Ambro-

Kotara (SP Łopuszna), Natasza Bogdał (SP Knurów), Kamil Kunka (SP Waksmund), Weronika Waras (SP Knurów), Wiktoria Fryźlewicz (SP Łopuszna).

Więcej zdjęć i pełne wyniki konkursu na <https://24tp.pl/n/68757>

Tekst i fot.:

Monika Para-Miśkowiec



Praca Anny Sadłoni z Knurowa



To pierwszy taki historyczno-muzyczny projekt na Podhalu.

Za głosem ślebody

Górali z zespołu Zyngrzy nagrały rozmowy z osobami pamiętającymi II wojnę światową na Podhalu, dodały do tego swoją muzykę, śpiew i wydały płytę, jakiej jeszcze w naszym regionie nie było.

Cztery górali tworzące zespół Zyngrzy: Barbara Zalińska-Sikoń, Anna Malacina-Karpel, Małgorzata Dzierżęga i Joanna Dorula pierwszy raz wystąpiły razem na Poroniamskim Lecie w 2010 roku razem z Krzysztofem Trebunią-Tutką. Teraz obchodzą jubileusz 10 lat istnienia i po prawie 4 latach pracy ukazała się płyta pt. "Za głosem ślebody. Folklor w obliczu II wojny światowej". To unikatowy projekt, łączący słuchowisko radiowe złożone z rozmów z góralami pamiętającymi dramatyczne czasy II wojny z muzyką i śpiewem góralskim.

- W 2017 roku wpadliśmy na pomysł, aby nagrać taką płytę. Wiadomo, że osoby, które pamiętają tamte czasy na Podhalu, powoli odchodzą. Chciałyśmy, aby ich wspomnienia, świadectwo pozostało z nami na zawsze - mówi Anna Malacina-Karpel.

Jest coraz mniej ludzi, którzy pamiętają ten trudny czas, dlatego dla społeczności jest to ostatnia szansa, by na własne uszy usłyszeć relacje świadków, emocje i przeżycia "ostatnich górali drugiej wojny".

Nagranie tych rozmów, połączone z elementami słuchowiska radiowego, takimi jak wystrzały, odgłosy owiec, dodanie muzyki trwało prawie 4 lata. Płyty nie można kupić w sklepie, można ją zamówić przez kontakt z zespołem.

- Nie spodziewaliśmy się takiego odbioru, pierwsze osoby, które kupiły płytę, udostępniały ją na Facebooku i taki zupełnie niekomercyjny projekt zaczął żyć swoim własnym życiem - dodaje Anna Malacina-Karpel.

Do powstania płyty przyczynił się też Bronisław Chowaniec-Lejczyk, historyk, prezes Związku Podhalań oddział Poronin.

Na płycie wystąpili:

muzyka w składzie: Andrzej Polak, Kazimierz Karpel, Stanisław Galica Kasecka, Paweł Trebunia-Tutka;

zespół Zyngrzy w składzie: Barbara Zalińska-Sikoń, Anna Malacina-Karpel, Małgorzata Dzierżęga, Joanna Dorula, Tomasz Słodyczka, Bronisław Chowaniec-Lejczyk.

NAJWAŻNIEJSZE OSOBY W PROJEKCIE:

Państwo Marianna Łukaszczyk, Józef Kula, Zofia Obrochta, Janina Sichel-ska, Agnieszka Skorusa, Józef Para, Jan Zaliński, Marianna Rusnak

pp

Magnolie, które kwitną w Zakopanem

Z powodu epidemii na nowo odkryliśmy las. Zupełnie tak, jak bohaterka nowej powieści fantasy Marty Marii Dobrzyńskiej.

Na półki księgarń trafiła w kwietniu pierwsza część trylogii "Królowa Magnolii" wydanej przez Campidoglio. Autorką powieści przeznaczonej dla młodzieży i dorosłych jest zakopianka Marta Maria Dobrzańska.

Powieść pokazuje od wewnątrz świat i życie elfów - tych spontanicznych z lasu Soer Ethel i tych arystokratycznych i nieco wyniosłych z nadmorskiego Silleur. Wszystko za sprawą młodej Eulalii, zwanej Cayenne, która w pierwszej części trylogii nieoczekiwanie zostaje królową, wbrew swoim planom trafia do wspólnoty leśnych elfów, by poprzez kolejne przygody ostatecznie poznać, kim naprawdę jest.

W sercu lasu leżącego na terytorium jej królestwa poznaje tajemnice życia elfów, ich radosną codzienność, lecz także ich troski. W noc Ehashlerin w mowie dębów słyszy coś, co przez

wieki dane było usłyszeć tylko nielicznym wybranym elfom. Od tej chwili nic nie będzie już takie jak dawniej. Dla Roun Laffa, króla Soer Ethel, jest jasne, że elfy nie mogą pozostać wobec niej obojętne. I jest jasne, że musi wyruszyć w dalszą drogę - do Silleur.

Wciągająca fabuła, barwne postacie i głęboko zarysowane charaktery, ludzkie (i elfie) problemy - te zwyczajne i te poważne. Dzięki tej książce wraz z bohaterami powieści można się nauczyć rozumieć innych: mężczyznom - kobiety, kobietom - mężczyznom, młodszym

starszym, a starszym młodszym. Można zobaczyć, jak żyć prawdziwą radością, lecz także jak przeżyć ból rozstania lub miłosnego zawodu oraz jak być naprawdę wolnym. Można wreszcie wraz z Cayenne poszukać źródła i sensu rzeczywistości, której Magnolia jest tylko małą częścią. Co nie oczywiste, te głębokie, a często i trudne doświadczenia bohaterów opisane są niezwykle lekko, pomysłowo i z dystansem.

Magnolia to nazwa kraju, w którym toczy się akcja powieści. - Nazwałam go tak, bo zarówno nazwa drzew, jak ich wielkie kwiaty, których kwitnienie mamy właśnie na przełomie kwietnia i maja, mają w sobie coś niezwykle dostojnego, przepysznego i królewskiego. Sama bohaterka - siedemnastoletnia królowa Eulalia, zwana Cayenne, jest nie do końca dostojną postacią. Jest w niej pewne napięcie pomiędzy dumą i odpowiedzialnością za swój lud, a wrażliwą i spragnioną życia nastoletnią duszą - mówi autorka.

opr. bz

Fragment książki czytany przez autorkę można znaleźć na: <https://www.facebook.com/krolowamagnolii/>



Fot.: Paweł Dobrzyński

Marta Maria Dobrzyńska - poetka, instruktor i animator teatralny. Absolwentka filologii polskiej na Wydziale Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Historię czerwonołosej królowej zaczęła tworzyć, mieszkając w Podkowie Leśnej. Obecnie mieszka w Zakopanem.

Pieniny obsypane sonetami

Książka jako pamiątka? Jako wspomnienie widoków, które pięknem natury i tradycji ludzi niejako wołają... O wierszach i obrazach ujętych w fotografii z autorem "Sonetów pienińskich w fotografiach" - Janem Gwoździem rozmawia Aneta Dusik.

- Takiej publikacji jeszcze nie było, skąd pomysł na taki album?

- W każdym z nas siedzi coś głęboko ukryte, z różnych względów - praca, może dzieci - nie ma jak się przebić. Gdy przychodzi ta chwila, kiedy można zacząć działać, pojawia się swoboda, która rozwija wewnętrznie. Tak było u mnie. Jestem sądeczaninem, w Pieniach bywałem wiele razy...

- I tak zrodziły się wiersze?

- Pierwotnie to miał być tomik poezji, później pojawił się pomysł, by połączyć wiersze z fotografią. Chciałem zrobić coś innego. By utrzymać pewną kompozycję, wybrałem sonety. Postanowiłem sobie zadać więcej trudu. Re-

żim sylabiczno-wersowy, który ogranicza nieco pole działania, nie był przypadkowy. Teraz wiem, że było warto.

- Sonety uzupełnione fotografiami?

- Tak, dobieierałem je do poszczególnych utworów. Choć był jeden sonet, który powstał na podstawie zdjęcia. To wszystko rodziło się, dojrzewało powoli. Najpierw było sześć sonetów, później kolejne, osiemnaście i następne. Początkowo myślałem, że wykorzystam do albumu swoje zdjęcia, ale z czasem z tego zrezygnowałem. Stwierdziłem, że lepiej będzie, gdy namówię do współpracy osobę profesjonalnie fotografującą Pieniny.

- I tak udało się namówić dwóch fotografów ze Szczawnicy?

- Do niektórych zdjęć trzeba mieć szczęście. Nie jest łatwo uchwycić w kadrze moment, który będzie zachwycał. Jest w albumie zdjęcie leżącego bacy, które robi niesamowite wrażenie. To jest ten moment. Są też inne fotografie, które zrobione zostały we właściwym miejscu i we właściwej chwili. Kiedy miałem już gotowe dwadzieścia dwa sonety,

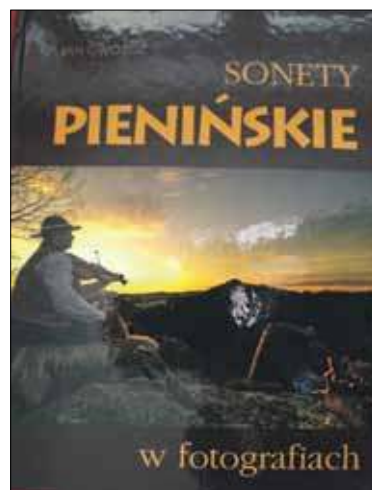
spotkałem się z Aliną Lelito (redaktor naczelna miesięcznika "Z doliny Grajcarka" - przyp. red.), która podpowiedziała, do kogo się udać, aby album wypełniły fotografie. Skontaktowałem się ze Zbyskiem Lachem, który w swoich zbiorach zaczął wyszukiwać zdjęcia pasujące do utworów. Powstały też zupełnie nowe fotografie Drogi Pienińskiej, Wysokiej czy Maniów.

- Wybór zdjęcia okładowego nie był zupełnie przypadkowy?

- Któregoś dnia Sebastian Mężyk wrzucił do sieci zdjęcie z Sokolicy. Kiedy je zobaczyłem, wiedziałem - mam okładkę albumu. Zacząłem szukać kontaktu. Jak się okazało, fotograf chętnie się zgodził. I tak do albumu dobrałem trzydzieści, może trzydzieści pięć zdjęć Sebastiana. Ogółem 140 zdjęć jest autorstwa Zbyszka Lacha i około sześćdziesięciu moich.

- "Sonety pienińskie w fotografiach" są już w sprzedaży?

- Jeszcze nie, ale niebawem, gdy wszystko wróci do normy, pojawią się w księgarniach w Nowym Sączu oraz



Sonety pienińskie w fotografiach

w Szczawnicy - wstępnie jest to już dograne. Album będzie też można nabyć w sieci internetowej.



Dla naszych czytelników mamy od autora 2 egzemplarze albumu. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 1.06 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule wpisać: Album.

Smutny jubileusz

Nie tak Polonia amerykańska wyobrażała sobie obchody 100-lecia urodzin św. Jana Pawła II.

Od wielu miesięcy organizacje polonijne w Chicago, w tym również Związek Podhalan w Północnej Ameryce, przygotowywały się do obchodów 100-lecia urodzin św. Jana Pawła II.

Planowane uroczystości, Msze św., okolicznościowe spotkania, wieczornice pokrzyżowała ogólnoswiatowa pandemia - COVID-19.

Jednak, pomimo trudności, w kościołach - podczas uroczystych Mszy św., w których mieliśmy możliwość uczestniczyć wirtualnie, a także w mediach polonijnych były wspomnienia o św. Janie Pawle II.

18 maja 2020 roku u ojców karmelitów bosych w Munster Ind, w sanktuarium Matki Bożej Ludzmińskiej, odprawiona została uroczysta Msza św. poświęcona św. Janowi Pawłowi II, w której już mogli uczestniczyć wierni, jednak w ograniczonej liczbie. Celebrował mszę kapłan ZPPA, pochodzący z Nowego Targu o. Bartłomiej Stanowski w asyście ojców karmelitów.

Wśród wiernych byli członkowie Zarządu Głównego ZPPA z prezesem Józefem Cikowskim na czele, przedstawiciele motocyklistów Rajd Katyński, parafianie.

W czasie mszy uroczyste przekazano ojcom karmelitom bosym Sztandar Pielgrzyma, zaprojektowany przez Lecha Kubera, inicjatora Pielgrzymki Polonijnej z Chicago do Merrillville Indiana.

Tu warto wrócić do przeszłości. 28 października 1987 r. do siedziby Stowarzyszenia Byłych Więźniów Obozów Koncentracyjnych Niemieckich i Sowieckich w Chicago przyjechał Franciszek Gajowniczek, ten, za którego życie oddał św. Maksymilian Kolbe w obozie koncentracyjnym w Auschwitz. Na spotkaniu tym był także nowotarzanin, pielgrzym - Lech Kubera,

który po zamachu na placu św. Piotra w Watykanie w intencji Ojca Świętego razem ze śp. Tadeuszem Domańskim przeszedł na piechotę z Nowego Targu do Rzymu.

Poruszony wspomnieniami więźniów - w bardzo już podeszłym wieku - mając w pamięci także swojego ojca, więźnia obozu w Dachau, postanowił w ich intencji zorganizować pielgrzymkę pieszą do Munster Ind, gdzie znajduje się pomnik św. Maksymiliana Kolbego.

28 listopada 1987 roku w strugach deszczu po raz pierwszy wyruszyła 7-osobowa grupka pielgrzymów z Lechem Kubera na czele. Wśród nich jedyna kobieta - niewidoma Maria Kolbe.

Lech Kubera zaprojektował Sztandar Pielgrzyma, z którym dumnie kroczył na początku pielgrzymki już od ponad 30 lat. Na jednej stronie sztandaru widnieje postać św. Jana Pawła II zwróconego w stronę kuli ziemskiej z napisem "Pielgrzym pokoju i nadziei", na drugiej Matka Boska Częstochowska i napis "Módl się za nami, rozproszonymi po świecie". Na dole jest data poświęcenia sztandaru - 28 sierpnia 1993 roku. Ze swoim sztandarem Lech Kubera pojechał do Watykanu, aby poprosić Ojca św. o poświęcenie.

- Już będąc w Watykanie zadzwoniłem do Ojca św. - miałem



Przedstawiciele ZPPA oraz Lech Kubera, który przekazał ojcom karmelitom bosym Sztandar Pielgrzyma.

prywatny numer. Odebrał. Słyszając mój głos, powiedział: - Ty znowu przyjechałeś tu do mnie? Kiedy ty stąd na zawsze wyjdiesz? - Ojciec św., chciałem poświęcić Sztandar Pielgrzyma - mówię. - A co ty znowu wymyśliłeś? - zapytał Ojciec św. - Zapożyczyłem pielgrzymkę pieszą w Chicago, a sztandar jest jej nieodłączną częścią - odpowiedziałem. - Dobrze. Za pół godziny będę - powiedział Ojciec św. I tak się stało.

W setną rocznicę urodzin św. Jana Pawła II, podczas uroczystej Mszy św., "Sztandar Pielgrzyma" Lech Kubera przekazał na ręce

o. Franciszka Czaickiego, przeora klasztoru Karmelitów Bosych w Munster Ind.

- Ten sztandar to relikwia, to historia, to wspomnienie największego z Polaków - św. Jana Pawła II. Pragnę, aby ojcowie karmelici otoczyli go szczególną opieką - mówił Lech Kubera.

Od 32 lat tysiące pielgrzymów, w tym także amerykańskich górali, pielgrzymują do Matysi Ludzmińskiej w Munster Ind, a w drugim dniu do Matki Bożej Częstochowskiej w Merrillville Ind, niosąc swój багаж doświadczeń, prośb i podziękowań.

Helena Studencka



Watykan 1993 r.

REKLAMA

WSZYSTKO
Granit

Reaktywacja!
2 PIĘTRO
CZEKALIŚCIE?
WKRÓTCE
OTWIE
RAMY!

Zapraszamy
Kościszki 3
permostrada-grynek
10:00-18:00
sobota
9:00-17:00

Kościszki 3 i ruszamy z nowym programem zakupowym!

KTO PIERWSZY TEN WYBIERA

termowentylator 	suszarka do włosów 	opiekacz 	blender
zestaw szczoteczki 	garnek do gotowania na parze 	komplet noży w bloku 	czajnik elektryczny

C

O

?

J

E

S

Z

C

Z

E

16 nagród

16 możliwości

16 jeszcze
bardziej
zadowolonych
klientów!

W okresie od 27.05 do 30.06.2020 rób zakupy z Kartą Klienta Spółem i wybieraj nagrody! Program tylko w sklepie Gama, Kościszki 3!

Regulamin programu: na stronie www.spolem-zakopane.pl w sklepie Gama, Kościszki 3. Zglądaj na nasz fb :)

Pobudź apetyt na dobre CENY 28 - 30 maja 2020

Karczek b/k

12⁹⁹
zł/kg

U nas WEEKEND
Zaczyna się w czwartek!

Cytryny

6⁹⁹
zł/kg

Kupując w polskich sklepach wspierasz polski i lokalny biznes

80 lat
Spółem
ZAKOPANE

Odkryj Beskid Wyspowy

Przez beskidzkie wyspy

Turyści będą z Beskidem Wyspowym sam na sam. W tym roku tajemnice beskidzkich wysp będą poznawać indywidualnie.

Beskid Wyspowy to góry nieco zapomniane, chociaż grupa miłośników tego pasma górskiego co roku czeka na akcję "Odkryj Beskid Wyspowy". W Beskidzkie Wyspy zapuszczają się turyści z najdalszych zakątków nie tylko Polski, ale i zagranicy.

W tym roku będzie już 11. edycja, która powstała dzięki inicjatywie Czesława Szynalika, notariusza z Mszany Dolnej i miłośnika kolei. Beskid Wyspowy to pasmo górskie, gdzie można znaleźć ciszę i spokój nawet na najpopularniejszych szczytach i szlakach na Luboń Wielki czy Mogielicę. A to świetnie wpisuje się w obecną sytuację pandemii, która wymaga izolacji.

Beskidzka akcja będzie jednak przebiegała inaczej. - Z powodu epidemii koronawirusa tajemnice beskidzkich wysp będziemy poznawać indywidualnie, z zachowaniem wszelkich środków ostrożności - mówi Czesław Szynalik. - Na turystów, którzy przejdą wszystkie zaplanowane na ten rok wyspo-

we szlaki, czekają tradycyjnie odznaki "Złote Rysie". Zachęcam również do udziału w konkursie na najciekawsze zdjęcia i relacje. Najlepsze i najciekawsze nagrodzimy - zapewnia. Do potwierdzenia przejścia konieczne będzie zeskanowanie kodu QR, który znajduje się na słupkach informacyjnych na szczytach Głównego Szlaku Beskidu Wyspowego "Beskidzkie Wyspy". Turyści będą musieli skorzystać z bezpłatnej aplikacji na komórki z systemem Android - Głównego Szlaku Beskidu Wyspowego "Beskidzkie Wyspy", dzięki której można zaplanować wędrowki.

Jak zapowiada Czesław Szynalik, każdy może sobie zaplanować wycieczki indywidualnie, niekoniecznie w takiej kolejności, w jakiej są podane w spisie na stronie internetowej akcji. Aby jednak zdobyć "Złotego Rysia", należy je wszystkie przejść.

W planach jest 18 wędrowek po najciekawszych miejscach Beskidu Wyspowego, i to się nie zmienia. Uczestnicy mają do zdobycia popularne szczyty: Urbanią Górę, Ostrą, Modyń, Jasię, Miejską Górę, Luboń Wielki, Grodzisko, Łyzkę, Ćwilin, Kamionną, Szczebel, Kostrzę, Łopień, Potaczkową, Jaworz, Pa-

tryję, Mogielicę i Lubogoszcz.

Nie odbędą się tradycyjne imprezy towarzyszące, takie jak festiwale czy Galicyjski Piknik Kolejowy i bicie rekordu świata w śpiewaniu piosenki kolejowej.

1 maja odbyła się inauguracja akcji "Odkryj Beskid Wyspowy", ale bez bezpośredniego udziału uczestników. Odprawiona została Msza św. w intencji wszystkich turystów oraz pszczelarzy, która była transmitowana przez internet. Nabożeństwo poprowadził ks. Tadeusz Bogucki, proboszcz parafii w Rabce-Zarytem. - Msza św. była odprawiona przy kapliczce



Na każdym szczycie znajduje się tabliczka informacyjna z kodem QR.

św. Ambrożego, patrona pszczelarzy, która znajduje się na mojej działce w Mszanie Dolnej. W ten sposób chcieliśmy się połączyć ze wszystkimi sympaty-

Fot.: www.beskidwyspowy.pl

Fot.: www.beskidwyspowy.pl



Beskid Wyspowy oferuje spokój i ciszę.

kami Beskidu Wyspowego na całym świecie - zaznacza Czesław Szynalik. To tutaj, przy tej kapliczce, odbywały się Majówki Pszczelarskie. To taka tradycja od 1997 r.

Z programu nie został wykreślony IX Tour Mszana Dolna, czyli trekking dla odważnych. Był zaplanowany na dobry początek akcji 1 maja. Obejmował trasę od schroniska "Baza Lubogoszcz" przez Szczebel, Małą Górę, Przełęcz Glisne, Luboń Wielki, Rabę Niżną, Potaczkową, Adamczykową, Mszanę Dolną do "Bazy Lubogoszcz". Znaleźli się pierwsi śmiałowcy, którzy nie omieszkali odnotować na Facebooku akcji "Odkryj Beskid Wyspowy". Oto wpis towarzyszący zdjęciom: "Najstarszy i najmłodszy uczestnik IX Touru Mszana Dolna 2020-indywidualnie. Wszystkich uczestników było 3. Wędrowkę rozpoczęliśmy tradycyjnie o 5 rano i zakończyliśmy zdobyciem wszystkich szczytów o 15.00. Pozdrawiamy Patryk Smoronski (10 lat) i Artur Smoronski".

Wszystkiego o akcji można się dowiedzieć z internetowej strony: www.odkryjbeskidwyspowy.pl i www.facebook.com/odkryjbeskidwyspowy.

- Nie przestajemy więc odkrywać Beskidu Wyspowego, ale robimy to nieco inaczej, zgodnie z zaleceniami sanitarnymi - jeszcze raz podkreśla Czesław Szynalik.

Jolanta Flach



Dario

PRODUCENT

www.dario-biuro.pl

KUPON RABATOWY 20% do 30 czerwca 2020r.
ROLETY ALUMINIOWE, MARKIZY I BRAMY GARAŻOWE
ZAMÓWIONE Z NAPĘDAMI SOMFY

ROLETY
BRAMY GARAŻOWE
MARKIZY - ŻALUZJE
PLISY - MOSKITERY

somfy

Nowy Targ, ul. Szaflarska 97

☎ 18 26 66 142

Skawa 24a

☎ 18 26 86 810

USG, RTG, EEG

Zakopane

◆ **GABINET USG - LEK. MED. ANDRZEJ KLASIŃSKI** - specjalista rentgenolog. BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. **UL. SIENKIEWICZA 3B**. Pon.-piątek 11.30 do 13. Tel. 504 108 602. (1/2)

◆ **GABINET USG - lek. med. EWA GÓRKA**, specj. rentgenolog. USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemną ko u dzieci, piersi. Pon.-wt. i czw. 14-17, śr. 16-18. **UL. SIENKIEWICZA 4A**. Po godz. 20: 608 610 101. **USG DOPPLER tętnic i żył**. 604 067 605. (2/2)

◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramyczne. **UL. KOŚCISZKI 8**, I piętro, rejestracja telefoniczna: 693 436 596. (3/2)

◆ Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów moczny (jądra, najdźrza); pn., wt. 15-17, śr. 13-15. **Lek. EWA SMOŁECKA**, specjalista radiolog, certyfikat PTUSG. **UL. ZBOROWSKIEGO 4/6**. Tel. 509 923 737. (124/2)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY** dr n. med. Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź. Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych i żył, łącznie z konsultacją chirurgiczną. Certyfikat Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego. **Rejestracja tel. 660 073 960**. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/2)

◆ **Dr n.med. JACEK JANCELEWICZ**. Badania USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ - DOPPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH. Soboty od 11:00, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

Nowy Targ

◆ **GABINET LEKARSKI USG**, lek. Damianna Majda, specj. radiodiagnostyki. Badania USG: jamy brzusznej, piersi, szyi, tarczycy, ślinianek, węzłów chłonnych, moczny, Doppler tętnic dogłównych, tętnic i żył kończyn. **UL. SZAFŁARSKA 14**. Rejestracja tel. 604 437 310. (1/NT)

◆ **RTG dla dorosłych i dzieci**, nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS**, ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/2)

Krościenko

◆ **Lek. med. Wojciech Granowski**. USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG. **UL. ESPERANTO 2**. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

PEDIATRIA

Zakopane

◆ Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska - **GRAŻYNA MAŁEK** - pediatra. Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/2)

◆ **Pediatra TERESA BURNAT** - specj. chorób dzieci. Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/2)

◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE**. **Lek. Janina Kovacs**. Tel. 601860090 (245/NT)

BADANIA DO UPRAWNIENÍ

Zakopane

◆ **Lek. ALINA ŁOJAS**. Specjalista medycyny rodzinnej. **BADANIA DO UZYSKANIA PRAWA JAZDY, BADANIA DO POZWOLENIA NA BROŃ**. Tel. 602 24-27-54. (11/2)

INTERNA

Zakopane

◆ **GASTROMED INTERNA i ENDO-SKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. **www.gastromedzakopane.pl** (10/2)

Nowy Targ

◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski - lek. med. Witold Kalata, specjalista chorób wewnętrznych**. N. Targ, ul. Krasieńskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

OKULISTYKA

Zakopane

◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JURECKA** - OKULISTA, Optometrysta PWR, ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP) - **ZAKŁAD OPTYCZNY NIECZYNNY DO ODWOŁANIA. LEKARZ PRZYJMUJE NAGŁE PRZYPADKI**: 508 276 432. (23/2)

◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA** - specjalista chorób oczu, ul. Kasprusie 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkiele kontaktowych. (26/2)

◆ **GABINET OKULISTYCZNY. Specjalista okulista lek. MAŁGORZATA KWIATKOWSKA**. ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/2)

◆ **Lek. med. TOMASZ SZTENCEL** - OKULISTA. Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92**. Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/2)

◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ** - OKULISTA. Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. **UL. GIMNAZJALNA 1 (DOM RZEMIOSŁA)**. Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/2)

◆ **Lek. med. WERONIKA MARASZEWSKA** - specjalista chorób oczu przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. **UL. ZAMOYSKIEGO 17 a**, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/2)

◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY**. Badania wad wzroku i dobór okularów. **Inż. LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusie 1B. Tel. 18 20 149 71, **www.optyka-optometria.pl** (300/2)

Rabka

◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ**, SPECJALISTA OKULISTA, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084**. (431/2)

Nowy Targ

◆ **Lek. med. Marta Kotylak** - specjalista chorób oczu. leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). **UL. KOLEJOWA 10**, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

LARYNGOLOGIA

Zakopane

◆ **Dr n. med. JANUSZ KWIATKOWSKI** - specjalista laryngolog, ul. Sienkiewicza 3 B: środy i piątki w godz. 16-17. Wizyty domowe, tel. 18 20 638-76, 605 200 885. (33/2)

◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY**. Specjalista laryngolog lek. **PAWEŁ KWIATKOWSKI**. Dobór aparatów słuchowych. **UL. SIENKIEWICZA 3B**: pon. i czw. od 16-17. **UL. CHAŁUBIŃSKIEGO 37B**, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/2)

◆ **WOJCIECH MAŁEK** - spec. audiolog laryngolog. Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. **DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH**. BADANIA SŁUCHU: AUDIO-METRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMISJA, ABR; ENDOSKOPIA. Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/2)

◆ **Lek. med. KSENIA SZCZEPANIK-ŁADYGIN, PEDIATRA I LARYNGOLOG dzieci i dorosłych**. **UL. NOWOTARSKA 79 (ZAK-MED)**, pn. 16-18, śr. 9-11. Rejestracja: 18 20 018-40, tel. 502 485-903. (32/2)

Nowy Targ

◆ **Lek. med. Magdalena Król** - specjalista otolaryngolog i specj. foniatra laryngolog. N. Targ Długa 100 (róg Szaflarskiej), wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-iej ul. Gorczańska 71. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. Badania stuchu: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA. Testy skórne, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)

Rabka

◆ **Dr n. med. Mieczysław Kossek** - specjalista otolaryngolog. Choroba uszu, nosa, gardła i krtani u **dzieci i dorosłych**. Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka nad chorym dzieckiem. **Rabka, Orkana 19B, CH „Małgosia”**, II p., pok. 4, pon, śr, pt. 16-17. Tel. 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)

◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084**. (360/2)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE

Zakopane

◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEŃDUDEK** - MEDYCYNĄ PRACY - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, pon. i czwartki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/2)

◆ **CHOROBY NACZYŃ - DIAGNOSTYKA DOPPLER USG, KONSULTACJE**, również badania USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek. **OSTATNI PIĄTEK MIESIĄCA**. Zakopane, ul. Orkana 6D, rejestracja: tel. 18/2064415 (146/2)

◆ **Centrum Medyczne STAR-MED**, ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedyczne@onet.pl. **PORADNIE**: - ORTOPEDYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHOROBY WNEŹNYCH, KARDIOLOGII, - FIZJOTERAPII, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII. **PRACOWNIE**: USG, RTG, EMG, punkt pobierania krwi. (429/2)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

Zakopane

◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICKA**, lek. med. **GRZEGORZ MARKOWSKI** - spec. ginekolog-położnik, Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/2)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobietych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia - lek. med. DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL**, specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/2)

◆ **Lek. med. MACIEJ WIDERA** - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA. Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. **UL. KASZELEWSKIEGO 6** (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/2)

◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. **UL. SIENKIEWICZA 3b**, pon., śr. i czw. po uzgodnieniu telefonicznym: 606 29 39 38. (43/2)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy - dr n. med. ANDRZEJ SAŁYK** - USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14: 18 20-143-79. (46/2)

◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK - ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/2)

Nowy Targ

◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski**, specjalista ginekolog-położnik USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)

◆ **Gabinet ginekologiczny - SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK KRYSTYNA BUŃDA**. Gabinet czynny: wt., śr., pt. 14-17. **UL. SOBIESKIEGO 15**. Tel. 18 266-22-39, 605 048 900. (11/NT)

◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNĄ PRZECIWWSTARZENIOWĄ, BRASTER** - nieinwazyjna metoda wykrywania wczesnego raka piersi. **Lek. spec. Bogumiła Moskal-Jarmolińska**. Przyjmuje pon., wt., czw. ul. Witosza 26/1, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)

◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI** - lek. Anna Gąsiorowska i lek. B. Pflaum. Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. **UL. DŁUGA 129** (budynek Femedici), rejestracja: 603 774 775 (433/2)

Poronin

◆ **LEK. MED. AGNIESZKA ZGODADYKA** - SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK. USG, CYTOLOGIA. Przyjmuje: ul. Piłsudskiego 36A, Poronin. Tel. 606 420 912. (326/2)

ORTOPEDIA

Zakopane

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/2)

◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n. med. WOJCIECH KĄCKI**. Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/2)

◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/2)

◆ **Lek. med. JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **UL. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/2)

Nowy Targ

◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny - lek. med. Piotr Ratułowski**. USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej. (107/NT)

PODOLOGIA

Zakopane

◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA”**, - specjalista podolog. Leczenie grzybicy paznokci, wrastające paznokcie - klamry, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modzeli i odciśków, wykonywanie odciżeń i ortoz indywidualnych**. **UL. GRUNWALDZKA 11b**, 600 801 792, studioorchidea.net (329/2)

ENDOSKOPIA

Zakopane

◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarczyka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/2)

Nowy Targ

◆ **LEK. MED. CEZARY WOJŚLAWSKI - CHIRURG**. Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. **UL. RYNEK 24**. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

UROLOGIA

Zakopane

◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka** - specjalista urolog - chirurg - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. **UL. GIMNAZJALNA 1**, pt. 16-19, sob. 9-11. Tel. 502 733-153. (111/2)

Nowy Targ

◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA**, ul. Szaflarska 93d, specjaliści urologów pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

◆ **Dr n. med. Sylwester Kranas** - chirurg, specjalista urolog. N. Targ, ul. Długa 129. **FEMEdica**. Tel. 18 26 633 11, 603 774 775, 601 282 759. (231/NT)

CHIRURGIA

Zakopane

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNY dr n. med. Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź**. Operacje laparoskopowe. Operacje przepuklin, żyłaków kończyn dolnych, usuwanie zmian skórnych. **Rejestracja tel. 660 073 960**. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/2)

MURZASICHLE

◆ **Prywatny Gabinet Chirurgiczny MAGDALENA DANIEL** - specjalista chirurgii dziecięcej. **UL. CHYKÓWKÓWA 1**, tel. 602651002. Choroby chirurgiczne, choroby paznokci leczone metodą podologiczną ARKADY, bezbolesne usuwanie blizn i rozstępów nieinwazyjną metodą BLO-OMEA. (437/2)

NEUROLOGIA

Zakopane

◆ **GABINET NEUROLOGICZNY, dr n. med. RYSZARD BIELSKI** - specjalista neurolog. Przyjmuje ul. Kościuszki 11 (nr jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. Rejestracja tel.: 602 624-020. Padaczka, choroby kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu, nerwice. (60/2)

Nowy Targ

◆ **STANISŁAW SKRZYPEK** - specjalista neurolog. **UL. GORCZAŃSKA 29**. Przyjmuje codziennie pon.-pt., po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym. Tel. 507 060 345. (80/NT)

◆ **Lek. med. specjalista neurolog, specjalista rehabilitacji neurologicznej Dariusz Grzywnowicz** - przyjmuje w Centrum Zdrowia „INTERMED”, ul. Pajerskiej 8A. Diagnostyka, terapia i rehabilitacja układu nerwowego oraz narządu ruchu. Tel. 18 549 16 66. **www.inter-med24.pl** (242/NT)

NEFROLOGIA

Nowy Targ

◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO** - specjalista nefrolog **Marek Trucza** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

REUMATOLOGIA

Zakopane

◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ**, specjalista reumatolog. Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Nowotarska 10 c, soboty od 11.00, 604 916 262. (237/NT)

KARDIOLOGIA

Zakopane

◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ** - kardiolog, specjalista chorób wewn. Przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/2)

◆ **Lek. med. MICHAŁ STASZEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, rej. telefoniczna 782 24 20 00 (od 17:00). (417/2)

Nowy Targ

◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTEKÓW - DEFIBRYLATORÓW**. **Lek. med. Daniel Pelczarski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. **UL. KOLEJOWA 31**. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA

Zakopane

◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. Rejestracja w godz. popołudniowych: 18 20 155 66. (231/Z)

◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁABĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid”, pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20 700-40, 501 056 947. www.zbigniew-labedzki-psychiatra.com (70/Z)

◆ **Mgr JAN DYBA, Psycholog** - psychoterapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, www.jandyba.pl. Tel. 602655100. (315/Z)

◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA - ANNA JANUSZEK**, ul. Nowotarska 12 D (dom „Jarosta”), 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorosli, młodzież, dzieci. pracownia@psychologzakopane.pl (279/Z)

◆ **Dr n. med. ROMAN KRYSZTOFIK - specjalista psychiatra**. 30-letnia praktyka międzynarodowa. **Kompleksowa diagnostyka, terapie wszelkich zaburzeń sfery psychicznej, zaburzeń snu i uzależnień**. Ul. Kościuszki 14b, pok. 5 - 787 923 720. (423/Z)

Nowy Targ

◆ **MACIEJ BRYNIARSKI. Lek. specjalista psychiatra**. Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **Specjalista psychiatra IWONA TIMMEK przyjmuje pod nowym adresem ul. Kolejowa 22, I piętro**. Pon. 15.30-18, czw. 15-17. Tel 512-076-640 (303/Z)

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYNY PRACY - dr n. med. MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY**: kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Bezstresowo, bez kolejek, Nowy Targ, Szafarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

Klikuszowa

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży**. Diagnostyka, terapia, w sparciu dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

LOGOPEDIA

Nowy Targ

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnostyka i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jękanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, www.logopedamowa.pl (200/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

Nowy Targ

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED.”, lek. med Irena Wójcik-Majerczak, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych**. Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl, Krościenko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)

◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek, specjalista internista - ENDOKRYNOLOG**. USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

DERMATOLOGIA

Zakopane

◆ **SPECJALIŚCI DERMATOLOGI - WENEROLOGI**, asystenci Kliniki CMUJ: dr med. Marek Brzewski i dr med. Paweł Brzewski. Przyjmują w piątki 17-19. Ul. Makuszyńskiego 1. Rejestracja: 12 267 35 60, 608 472-034. (66/Z)

◆ **Lek. med. DANUTA SZTENCEL - SPECJALISTA CHOROBY SKÓRY, KOSMETOLOG** - zmarszczki, mezoterapia, laseroterapia, peelingi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeszczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik 1A, 18 20 153-73. (65/Z)

◆ **Lek. med. KRZYSZTOF MARASZEWSKI - DERMATOLOG, WENEROLOG** - zamykanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605 596 710. Ul. Zamysłowska 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)

◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG**. Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszone drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. **Ul. Nowotarska 79** (wtorki, czwartki). Wizyty domowe. Tel. 600 044 624. (422/Z)

◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAWOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Recepty refundowane. Dr n. med. Jacek Jancelewicz. Tel. 604 916 262, Zakopane Nowotarska 10 c, soboty od 11.00. (210/NT)

Nowy Targ

◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBASZTOCH - SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII** przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydlivego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Dermatologiczny, lek. med. Rita Lech-Jóźwiakowska**, specjalista dermatolog-wenerolog. Przyjmuje we wtorki i czwartki w godz. 16-18. **Uwaga zmiana adresu: ul. Marii Pajerskiej 8a**. Tel. 603 611 551, www.dermatolognowytarg.pl (124/NT)

PROKTOLOGIA

Zakopane

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź**. Operacyjne i nieoperacyjne leczenie zylaków odbytu, szczelin, przetok i innych schorzeń proktologicznych. **Rejestracja tel. 660 073 960**. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/Z)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCĄ

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

STOMATOLOGIA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS** i **AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS**; **ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED**. Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon.-pt.: 9-20; sob.: 10.30-15.30. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (86/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT”, lek. stom. EWA DASZKIEWICZ**. Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Rejestracja: 602 880 990**. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA**, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNĄ ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA - lek. stom. JUSTYNA KĘDZIEŃSKA**. Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyców Potok 26 (CH „Szymonek”), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃSCY**. Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn.-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (298/NT)

Bukowina Tatrzańska

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY lekarz dentysta: MICHAŁ PASICH**, tel. 784-151-943 (259/Z)

Poronin

◆ **SICHELSKI - STOMATOLOGIA**. Poronin, ul. Kasprowicz 75 a (przy zakopiance), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sichełski, lek. dent. Ewa Kościelniak**. Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY**. Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz. 12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **IZABELA STOKŁOSA lek. stom.** Stomatologia estetyczna, dziecięca, protetyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzębia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „the Wand”, ZOOM - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA lek. stom.**, dyżur całonocowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand”, leczenie paradontozy, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon.-sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASE-ROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (142/NT)

◆ **Bezbolesne leczenie próchnicy i inne zabiegi w odpowiednim znieczuleniu**. Protezy, korony, mosty, mosty natychmiastowe, licówki. Rekonstrukcja zębów złamanych. Implanty. Korekta kształtu, koloru zębów. Wybielanie. Zabiegi higieniczne. **Lek. stom. Magdalena Kaczor**, ul. Waksmundzka 30 /1. N.T. 604-441-744 lub 18-26-46-235. (23/NT)

Jabłonka

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT”, lek. stom. MARZENA BOGACZ-KLUCZ**, lek. stom. WOJCIECH KLUCZ. Jabłonka, ul. Wąska 2 (Juta). **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE**, IMPLANTY, WYBIELANIE. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FI-T-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7 (nad pocztą). Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

Czarny Dunajec

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FI-T-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

Zubrzyca Górna

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 48B oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen**. Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

Zakopane

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, implantologia, tomografia 3D. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (291/Z)

◆ **IMPLADENTAL** - stomatologia estetyczna, **lek. stom. KATARZYNA FUDALA-ŁĘCZA**. Chirurgia, protetyka, IMPLANTY, stomatologia dziecięca, **TOMOGRAFIA 3D**. Witkiewicza 1/4. Pon.-sob. 8-20. **CHIRURGICZNE USUWANIE ZĘBÓW MĄDROŚCI**. 601 276 122. (129/Z)

Poronin

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia**, ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. Lek. dent. **ANDRZEJ ŻEGLIŃ** - specjalista periodontolog. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

Nowy Targ

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASE-ROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (285/NT)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A.W. Jasiewicz**, ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97. (311/Z)

PROTETYKA

Zakopane

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobiechowska Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. 602 11 93 02, 18 20 70 539. (288/Z)

IMPLANTO- PROTETYKA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL, A. W. JASIEWICZ**. Ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY - lek. stom. PAWEŁ SŁOWIK**, ul. Sabaty 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

Jabłonka

◆ **IMPLADENT S.C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jabłonka. **KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN**. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

ORTODONCJA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

◆ **IMPLADENTAL - ORTODONCJA**. Lek. stom. Katarzyna Fudala-Łęcza. Witkiewicza 1/4. Piątek-sobota. **Aparaty stałe i ruchome. Ortodoncja dzieci i dorosłych**. Tel. 601 276 122 (440/Z)

Nowy Targ

◆ **ORTODONCJA**, Nowy Targ ul. Krzywa 14 - aparaty stałe, ruchome, Invisalign, Clear Aligner. **Lek. stom. BOŻENA WITES, lek. stom. KATARZYNA MATUSIAK-HEŁMECKA** - 603690634 (436/Z)

PERIODONTOLOGIA

Poronin

◆ **S3 STOMATOLOGIA**, Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLIŃ** - specjalista periodontolog, **lek. dent. ANNA JAKUBIK**. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontozy), usuwanie kamienia poddziąstłowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL**. Krupówki 50, Zakopane, tel. 18 20 156 97. (208/Z)

MEDYCYNĄ NATURALNA

Zakopane

◆ **GABINET BIOREZONANSU ZAKOPANE** - TESTY ALERGICZNE APARATEM MORA NA OBECNOŚĆ BAKTERII, GRZYBÓW, PASOŻYTÓW, TERAPIE NEUTRALIZUJĄCE, WZMACNIAJĄCE, ANTYNIKOTYNOWE, OCZYSZCZAJĄCE ORGANIZM APARATEM BODY DETOX. REJESTRACJA TEL.: 601 44 15 43, (183/Z)

Nowy Targ

◆ **TESTY I TERAPIE ELIMINUJĄCE** alergię, wirusy, bakterie, pasożyty, grzyby pleśniowe. Przy użyciu aparatu MORA, MAGNETOREAPII, ŚWIATŁOTERAPII, ZIOŁOLECZNICTWA. Wspomagamy leczenie chorób m.in. reumatycznych, infekcyjnych, układu pokarmowego. **KURACJE ANTYNIKOTYNOWE. Gabinet BLOKOM** Żaneta Staszal, ul. Krzywa 18c, 607 616 786. (55/NT)

ANALITYKA

Zakopane

◆ **ANALIZY LEKARSKIE**, Włodzimierz Danielewski, mgr farm., analityk kliniczny. Zakopane, UL. SIENKIEWICZA 3 B, **INFORMACJA TELEFONICZNA** od poniedziałku do piątku: 18 20 622-00, 601 53 35 58. Badania podstawowe oraz specjalistyczne badania diagnostyczne. (97/Z)

◆ **LABORATORIUM „HORMON-DIA”**, w Krakowie, ul. A. Wichury 18 - o Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, tel. 18 20 174 22. Czynne od odwołań: w pon. środy i piątki 7.30-12.00. Oferujemy pełny zakres badań laboratoryjnych. (98/Z)

UZALEŻNIENIA

Zakopane

◆ **PORADNIA PROFILAKTYKI I TERAPII UZALEŻNIEŃ „RODZINA”, NZOZ**, ul. Chramcówki 19A, stowarzyszenierodzina@neostrada.pl, tel: 18 20-17-200. Pon.-pt. Leczenie uzależnień od narkotyków, alkoholu, hazardu, komputera, DDA, psychoterapie. (180/Z)

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA. Lekarz MACIEJ WÓJCIK**. Kroplówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

Koninki

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI”, DYSKRECJA - POMOC. **DETOKS - ODRUCIA - BADA-NIA**. Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapia.net.pl, www.pomoc.terapia.net.pl (92/NT)

REHABILITACJA

Zakopane

◆ **CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA** - techniki nastawiania kręgosłupa, masaże, pole magnetyczne - **DAREK NIELESZCZUK** - dyplomowany mistrz bioterapii i technik manualnych. KONSULTACJE GRATIS. Ul. Nowotarska 79 (przy rondzie, Fresh Market, III piętro) - 18 20 620-35, 511 044-025. (187/Z)

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - **NIEDOWŁADY**, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Górczańska 29, 605 079 054. (97/NT)

OTYŁOŚĆ

Zakopane

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA** - mgr inż. **ANETA ZAJĄC**. Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ**: pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazywanie prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

BHP

Nowy Targ

PRACA

dam

- ◆ Referent ds. fakturowania, wystawianie faktur sprzedaży zgodnie z obowiązującymi przepisami podatkowymi i rachunkowymi, zachowanie prawidłowego obiegu dokumentów, ścisła współpraca z księgowością w zakresie obiegu dokumentów sprzedażowo - magazynowych. Wymagania: znajomość przepisów podatkowych w zakresie wystawiania faktur, praktyczna znajomość programu Excel, dokładność i sumiennosc, samodzielność oraz zaangażowanie w wykonanie obowiązków, terminowość i dokładność w działaniu, dobra organizacja czasu pracy, umiejętność analitycznego myślenia, komunikatywność i umiejętność pracy w zespole. Oferujemy: stabilne zatrudnienie w ramach umowy o pracę, przyjemną atmosferę pracy. 501197068
- ◆ MAŁY PENSIJONAT W PORONINIE szuka PANI DO ŚNIADANI I SPRZĄTANIA. tel. 607 863 893
- ◆ PIEKARNIA DAŃCA - W ZAKOPANEM ZATRUDNI PIEKARZA PIECOWEGO I CIASTOWEGO z doświadczeniem, z możliwością zakwaterowania. Wynagrodzenie od 4.500. 604 901 207.



Spółka POLSKIE TATRY S.A.

zatrudni pracowników
na stanowisko:

- KELNERKA
- POKOJOWA

z możliwością zakwaterowania

Tel. 1820 63730

e-mail: kadry@polskietatry.pl

Szczegółowe informacje na stronie:

www.polskietatry.pl

- ◆ Magazynier: Główne zadania: obsługa wózka widłowego, pakowanie, rozładunek i załadunek towaru, ogólne prace magazynowe. Wymagania: uprawnień do obsługi wózka widłowego, doświadczenia na podobnym stanowisku, gotowości do pracy w systemie dwu zmianowym. Oferujemy: Stabilne miejsce zatrudnienia w Firmie o ugruntowanej pozycji. Niezbędne narzędzia pracy. Atrakcyjne: wynagrodzenie i warunki pracy. Możliwość rozwoju zawodowego. Ciekawą pracę w kreatywnym zespole. Praca w Nowym Targu. 501197068 rekrutacja@pracapolska@op.pl
- ◆ Zatrudnię POMOC DO GABINETU KOSMETYCZNEGO - JABŁONKA. 788 746 991.
- ◆ ZWROT PODATKU Z PRACY, RODZINNE, URLOPOWE (Niemcy, Austria, Norwegia, Anglia, Belgia, Holandia) tel: 663 712 920, e-mail: am.ferenc@wp.pl
- ◆ Logistyk: planowanie załadunków i tras transportowych w celu optymalizacji wykorzystania środków transportu, zapewnienie terminowości dostaw do Klientów, przygotowywanie dokumentacji wysyłkowej, nadzór nad przepływem dokumentacji magazynowo - transportowej, współpraca z magazynem, działem sprzedaży i klientami Firmy, optymalizacja kosztów transportu i kosztów związanych z załadunkiem, kontrola wysyłek i dostaw, śledzenie przewozów, inicjowanie i wdrażanie usprawnień w obszarze planowania logistyki, w tym formułowanie wymagań dla rozwoju systemu informatycznego. Wymagania na stanowisku: doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku, mile widziane wykształcenie o kierunku logistyka, samodzielność i odpowiedzialność, umiejętność pracy pod presją czasu oraz odporność na stres, dobra znajomość pakietu MS Office, kreatywność i własna inicjatywa. Oferta: ciekawą pracę w firmie mającej stabilną pozycję na rynku producentów materiałów budowlanych, atrakcyjne wynagrodzenie, profesjonalne warunki pracy. rekrutacja@pracapolska@op.pl
- ◆ FIRMA BUDOWLANA W HOLANDII POSZUKUJE PRACOWNIKÓW OD ZARAZ 506 825 995
- ◆ PRZYJMĘ KIEROWCĘ DO RADIO TAXI W ZAKOPANEM. 604 504 738.
- ◆ Sprzątanie restauracji, Bukowina Tatrzańska. 8-12, 14zł/h, praca stała. 668414988 kontakt@chronisko-smakow.pl
- ◆ Szukam OPIEKUNKI do osoby starszej, samodzielnej, z zamieszkaniami. 505 96 19 16.
- ◆ Przedstawiciel Handlowy ds. sprzedaży detalicznej. Do obowiązków zatrudnionej osoby będzie należało: Doradztwo i sprzedaż Budowanie i utrzymywanie relacji biznesowych. Realizowanie założonych celów sprzedażowych. Realizacja szczegółowych warunków współpracy z klientami i nadzór nad jej prawidłowym przebiegiem. Reprezentacja firmy w podległym regionie; monitorowanie rynku i działań konkurencji. Planowanie własnych działań oraz bieżące ich raportowanie. Poszukujemy osób, które: Lubią pracę związaną z doradztwem i sprzedażą. Znają w jakikolwiek sposób branżę nowoczesnych, stalowych systemów ogrodzeniowych. Są aktywne i lubią pracę w terenie. Mają ukształtowane umiejętności interpersonalne: predysponujące do pracy z klientami biznesowymi Firma oferuje: Pracę w prężnej firmie o znanej marce i profesjonalnym zespole. Wysokie prowizje za pozyskiwanie i utrzymywanie klientów. Samochód służbowy, laptop i telefon komórkowy. Wsparcie merytoryczne oraz Back Office. Sucha Beskidzka, Myślenice, Limanowa, Nowy Targ, Zakopane, 501197068 rekrutacja@pracapolska@op.pl
- ◆ Piekarnia w Bańskiej Niżnej zatrudni PIEKARZA PIECOWEGO z doświadczeniem. Bardzo dobre wynagrodzenie. 788 711 421.
- ◆ OPIEKA Niemcy Legalnie 725248935
- ◆ Praca na zmywaku, Bukowina Tatrzańska. 14zł/h 668414988 kontakt@chronisko-smakow.pl

- ◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 502 27 97 48.
- ◆ PRACOWNIKA Z DOBRĄ ZNAJOMOŚCIĄ OBSŁUGI KOMPUTERA ORAZ POWIATU TATRZAŃSKIEGO I SAMOCHODEM NA ETAT W BIURZE NIERUCHOMOŚCI ZATRUDNIĘ. tel. 601 407 320
- ◆ ZATRUDNIĘ POMOCNIKA na budowę - 538 854 815.
- ◆ Hotel Bania w Białce Tatrzańskiej zatrudni osobę na zmywak. Tel. 533 259 258, administracja@bania.pl
- ◆ NORWEGIA - BUDOWLANCY. Firma Norwesk zatrudni w Oslo pomocników tynkarzy, stolarzy, malarzy, monterów rusztowań, blacharzy oraz młodych do przyuczenia w zawodzie. Języki obce NIE wymagane - w firmie pracują tylko pracownicy z Podhala. Praca całoroczna. Zjazdy do kraju (samolot) wg własnego uznania ~ co 1-3 tygodni. Zarobki od 15 do 25 Euro/godz. Zapewniamy mieszkanie. Zapraszamy! Tel. 667 602 602
- ◆ PRACA dla Konserwatora - PRAWO JAZDY - 791 353 569
- ◆ SPRZĄTANIE APARTAMENTÓW - PRAWO JAZDY - 791 353 569
- ◆ ZATRUDNIĘ W KARCZMIE GÓRALSKIEJ KUCHARZA I POMOC KUCHENNĄ - ZAKOPANE - 602 366 750.
- ◆ EKSPEDIENTKĘ NA PÓŁ ETATU DO BUTIKU W ZAKOPANEM. CV w sklepie: Krupówki 54.

szukam

- ◆ Informatyk z dużym doświadczeniem i działalnością podejmie współpracę w zakresie obsługi informatycznej. 606-756-849
- ◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383, 18 26 66 820.
- ◆ USŁUGI STOLARSKIE - 790 455 655.

BIZNES

- ◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGU-AR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L 0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K 3/00). 600 345 007

POŻYCZKI

- ◆ PROVIDENT - ZAKOPANE - 602 468-953.

BIURA RACHUNKOWE

- ◆ BIURO RACHUNKOWE - DORADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I PPOŻ - PROFESJONALNE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) -18 20 00678, 501 515 342.
- ◆ WNIOSKI O DOTACJE I DOFINANSOWANIE Z POWODU KORONAWIRUSA. ZNIŻKA na usługi księgowe 25%. Biuro Rachunkowe FINEO tel. 508 676 897

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Jagiellońska 36, Z-ne, 600 49 49 49.
- ◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com 889 189 154
- ◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665 10-50-40, www.domator-nieruchomosci.pl
- ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 18 26 227 08, 607 282 401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl
- ◆ NIERUCHOMOŚCI "ZOFIA" ZAKOPANE tel. 18 20 68 615, RABKA-ZDRÓJ tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl
- ◆ REMAX DUO - MIĘDZYNARODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE (18)2073773, NOWY TARG, RABKA-ZDRÓJ, KRÓŚCIENKO (18)2755541, www.remax-polska.pl/duo
- ◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuszki 8 Zakopane, tel. 600 820 576, 886 896 759 www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ InspiroAPART.pl - biuro - WYNAJEM i ZARZĄDZANIE APARTAMENTAMI. 604253308, 604253378
- ◆ NIERUCHOMOŚCI "ZOFIA" ZAKOPANE tel. 18 20 68 615, RABKA-ZDRÓJ tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl
- ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, ul. Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), tel./fax +48 18 201 33 00, 601 347 277, 606 701 770, www.nieruchomoscizakopane.com.pl
- ◆ WYCENA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI RZECZOZNAWCA MAREK SUCHODÓŁ www.suchodol.com 501 614 182
- ◆ TATRA-DOM Nieruchomości Pośrednictwo, Zarządzanie, tel. 502 350 981, 602 23 94 84 Zakopane, Sienkiewicza 20, www.tatra-dom.pl
- ◆ VEGA - NIERUCHOMOŚCI ZAKOPANE, UL. DROGA NA BYSTRĘ 5 600 22 30 20, 609 999 989 www.vega.biz.pl
- ◆ ODKRYJ-ZAKOPANE.COM BIURO NIERUCHOMOŚCI. WYNAJEM APARTAMENTÓW, SPRZEDAŻ. 728 898 861, 604 701 009.
- ◆ BESTATE Nieruchomości Zakopane Wielka Krokiew - Czechia 1. www.bestate.com.pl/zakopane + 48 506 13 14 63
- ◆ WYNAJEM
- ◆ POKÓJ DO WYNAJĘCIA - 790 208 148
- ◆ KAWALERKA oraz WIĘKSZE MIESZKANIE - ZAKOPANE KRZĘPTÓWKI - do wynajęcia. 604 882 870.

- ◆ DO WYNAJĘCIA DZIAŁKA ok. 3500 m, Nowy Targ, przy zakupiance - 663 557 281
- ◆ POKÓJ jednoosobowy - 607 826 896.
- ◆ DO WYNAJĘCIA 3-POKOJOWE MIESZKANIE W ZAKOPANEM przy ul. Grunwaldzkiej. 606 208 133
- ◆ MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA W CENTRUM, 662 907 670
- ◆ POKOJE NA DŁUŻEJ WYNAJMĘ - 692 301 048.
- ◆ ZAKOPANE centrum - do wynajęcia od czerwca ŁADNY POKÓJ na dużej - 502 879 648

Do wynajęcia

GOTOWY LOKAL

122 m²

w Jabłonce
nad Carrefour

608 529 511

- ◆ POKÓJ Z KUCHNIĄ i 2 pokoje pojedyncze - 18 20 110 26

kupno

- ◆ MIESZKANIE 607 677 710.
- ◆ SKUPUJEMY NIERUCHOMOŚCI W ZAKOPANEM I OKOLICACH ZA GOTÓWKĘ - 728 898 861.
- ◆ MIESZKANIE, GARAŻ, DOM. 791 236 577.
- ◆ Kupię dom w Zakopanem 604458153
- ◆ Kupię DOM Z DZIAŁKĄ lub DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ na terenie Podhala. 514 622 566.

sprzedaż

- ◆ ZAKOPANE ŁUKASZÓWKI - kawalerka po generalnym remoncie, 490000 zł, Tel. 886896759, www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m2, cena 550 000zł. DOMATOR. 665 10 50 40
- ◆ PENSIJONAT w Kościelisku - DWÓJKA OBIEKTÓW - 607 506 428
- ◆ Sprzedam DOM typu pensjonat, W KOŚCIELISKU. 1.850.000 zł - 880 76 12 36
- ◆ APARTAMENTY ZAKOPANE - PARDAŁÓWKI 43 m2 590 tys., STROMA 37 m2 449 tys. tel. 601407320,
- ◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAZEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665 10-50-40
- ◆ DZIAŁKI - 3 HA - koło Białki Tatrzańskiej. 18 28 564 54.
- ◆ ZAKOPANE - PENSIJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 10 50 40
- ◆ ATRAKCYJNY DOM Z PŁAZÓW W GLICZAROWIE GÓRNYM - 607 506 428
- ◆ DOMEK NA WIDOKOWYCH DZIAŁKACH W ZAKOPANEM ok. STRĄŻYSKIEJ, KOTELNICZY, TATARÓW, PARDAŁÓWKI OD ZŁOTYCH 850 TYS. DO 1.2 mln. AN "ZOFIA". tel. 601 407 320
- ◆ MURZASICHLE - działka ze starym domem, 3239 m2, 450000 zł, Tel. 886896759, www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ BIAŁY DUNAIEC - dom przy Zakupiance, 987 m2, 790000 zł, Tel. 600820576, www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ KOŚCIELISKO DOM MIESZKALNO-PENSIJONATOWY CENA 2.450 tys. tel. 601 407 320
- ◆ NOWE APARTAMENTY ZAKOPANE CENTRUM, TEL. 607 677 710
- ◆ ZAKOPANE OLCZA - działka budowlana: 1132 m2 - 389000 zł. Tel. 600820576, www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ SPRZEDAŻ MIESZKANIE W CENTRUM - 695 17 08 39.
- ◆ CZARNA GÓRA - działka budowlana, 1830 m2, 299000 zł, Tel. 600820576, www.perfect-nieruchomosci.pl

ANTYKI

- ◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. 601 464 133

SPRZEDAŻ

budowlane

- ◆ DESKI, KANTÓWKI, KROKIEWIE cena od 250 zł/m3. 506 153 731.

Studnie

Głębiny

Pompy Ciepła

Od projektu do realizacji

510 018 800

604 907 204

Brak wody
zero kosztów

STUDNIE GŁĘBINOWE

system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW

POMPY CIEPŁA

ODWIERTY DO 150 m

Tel. 607 980 682
605 632 978

- ◆ JESION na deski. 669 531 263.
- ◆ Blachy Dachowe od 11zł/m 693847040
- ◆ PÓŁBALE POŁÓWKI ŚWIERKOWE -sezonowa- ne, 3-letnie. 90 m3, 900 zł/m3. 539 300 858.
- ◆ STEMPLE nowe po 5 zł. 607 658 306.
- ◆ PILNIE SPRZEDAŁ GONTY - 783 290 100.
- ◆ SPRZEDAŁ KONSTRUKCJE SZKIELETOWĄ WYKONANĄ Z KANTÓWKI o wym. 7x5 - 668 11 53 97.
- ◆ TARTAK PITON W MORAWCZYNIE OFERUJE: TARCICA SUCHA, DĘBOWA, JESIONOWA I IGLASTA oraz USŁUGI SUSZENIA W NOWOCZESNEJ SUSZARNI PRÓŻNIOWEJ. 18 26 513 40, 505 343 252.
- ◆ Deski całówki, foszty. 783 193 796
- ◆ TARTAK OFERUJE W DOBRYCH CENACH: DESKI 2.5/ 3.2/ 5/ 7, WIĘZBY, ŁATY, STEMPLE BUDOWLANE, OPAL. 506 543 968.

tv, agd, komputery

- ◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KON-SOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505 45 12 11.
- ◆ TELEWIZJA: SATELITARNI/NAZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRAJD. SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27
- ◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505 45 12 11.
- ◆ MONITOR SAMSUNG 46 cali. 501 673 728.

maszyny, narzędzia

- ◆ TRAKTOR C-330, stan b. dobry. PRZYZCZEPA SAMOZBIERAJĄCA. 605 378 277.



WWW.CIEZAROWKI.PL

SKUP I SPRZEDAŻ

MASZYN BUDOWLANYCH
I SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

W naszej ofercie dostępne:

- koparko-ladowarki
- koparki kołowe / gąsienicowe / przeładunkowe
- ladowarki kołowe / teleskopowe
- HDS
- wywrotki
- ramy BDF
- chłodnie
- naczepy chłodnie, wywrotki, plandeki, niskopodwoziowe
- przyczepy ciężarowe
- zabudowy BDF
- i wiele innych maszyn

150 maszyn i pojazdów
dostępnych na placu!

www.ciezarowki.pl

ul. Karola Łowińskiego 11b
31-752 Kraków

tel. +48 660 123 125

+48 606 123 425

fax: +48 12 397 10 51

- ◆ PRZYZCZEPKA Z KIPREM, ŚRUTOWNIK BĄK, BRONA TALERZOWA, KOŚCIARKA ROTACYJNA, TAŚMOWKA, OS NA BALONÓWKACH, PŁUGI, DMUCHAWA, KULTYWATOR Z WAŁKIEM, BRONY, GLEBOGRYZARKA. 660 006 303.
- ◆ DOJARKA za ciągnik na wałek WOM, PRZEWRAĆARKO-ZGRABIARKA KARUŻELOWA. Tel. 603 523 550
- ◆ SILNIK 2.2 i 7.5 kw. 501 673 728.
- ◆ MAŁA PILARKA DLA MAJSTERKOWICZA - 517 227 567.
- ◆ ZGARNIACZ DO OBORNIKA używany. 502 010 067.
- ◆ KOŁA BALONOWE 15 i 20 cali. PRZYZCZEPA Z ROZRZUTNIKIEM. 510 96 47 80.
- ◆ BECZKA 600 L - ocynk. 501 673 728.
- ◆ Sprzedam DMUCHAWĘ KOSZOWĄ DO SIANA. 664 360 200
- ◆ DEUTZ-FAHR agrotroń rok 2006 120 KM. Tel. 881 483 037

różne

- ◆ BAŁE z siana suche. Tel. 721 690 559

- ◆ TANIO DOBRY WĘGIEL - TRANSPORT PROSTO Z KOPALNI. Kostka orzech miał eko groszek. Tel. 517 665 368
- ◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105.
- ◆ Sprzedam NOWE KILIMY RĘCZNIE TKANE (z owczej wełny). Wzory: jarzębina i parzenica (60/80), krokusy. GOBELIN - pejzaż zimowy - (145/80). TORBY JUHASKIE. CHODNIKI TKANE NA KROŚNIE. Tel. 793 887 893
- ◆ Drabiny wysokościowe 883 406 005
- ◆ MLEKO od polskiej czerwonej. 18 28 58 431
- ◆ GAŁKI białe i wędzone. 699 910 429.
- ◆ STEMPLE, opał buk, świerk 784 137 761
- ◆ SPRZEDAŁ ROWERY GÓRSKIE - HURT I DETAL, stan nowy, ok. 25 szt. 663 557 281
- ◆ WYSWIETLACZE REKLAMOWE 510557980
- ◆ FOTOWOLTAIKA SOLARY DO BACÓWEK - 510 55 79 80
- ◆ SIANO w kostkach. TEL. 793 602 665
- ◆ BRAMY GARAZOWE PRODUCENT 18 3331597, 508656559.

SPRZEDAŁ TANIO BUDKĘ PARKINGOWĄ



Zakopane
tel. 602 378 614

- ◆ BOJLER 300 L nowy - ocieplany, z węzownicą, poziomy 698 562 305
- ◆ SKRZYNIKI TRANSPORTOWE NA PODNOŚNIK. 889 066 395

zwierzęta

- ◆ Sprzedam ŚWINIE. 500 789 382.
- ◆ Krowy i maszyny. 727 533 518
- ◆ KROWA cielna. 669 623 688.
- ◆ KROWA mleczna, teraz wycielona. 18 534 09 92.
- ◆ KROWĘ. 18 26 586 30
- ◆ JAŁÓWKĘ wysokocielną 18 27 585 26
- ◆ Sprzedam ŚWINIE. 500 789 382.
- ◆ BARANINA, jagnięcina, jagnięta. 501816189
- ◆ PSZCZOŁY - tanio! 660 309 061, 794 593 282.
- ◆ JAŁÓWKI CZERWONO-BIAŁE CIELNE 9 miesięcy. tel. 515 989 196
- ◆ Sprzedam krowę. 721804335

KUPNO

- ◆ Kupię STARE OBRAZY, SREBRA, RAMY, MOTOR, SAMOCHODY, WIDOKÓWKI, MILITARIA. 501 637 715.
- ◆ OBWOŻNY SKUP ZŁOMU - dojazd do klienta. 536 269 912.
- ◆ KUPIĘ LAS lub DRZEWO NA PNII. 502 658 638
- ◆ SKUP STAREGO DREWNA. 601 159 949.

MOTORYZACJA



OLEJ OPAŁOWY OLEJ NAPĘDOWY

PORONIN

ul. Kasprowiczka 28

7.00-17.00

tel./fax: 18 207 4845

18 207 4224

kupno

- ◆ KUPIĘ HYUNDAIA ATOSA. 531-666-333.
- ◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIEJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600 225 631.



USŁUGI

budowlane

- ◆ MALOWANIE, TAPETOWANIE, GŁADZIE, REGIPSY - 602 839 607.
- ◆ WYLEWKI MASZYNOWE tanio i solidnie. 18 26 550 39, 503 532 680.
- ◆ WYLEWKI MASZYNOWE ZACIERANE MECHANICZNIE. 880 232 189.
- ◆ TYNKI-MASZYNOWE / OCIEPLENIA z rusztowaniem / Adaptacje poddaszy. Tel: 516-175-182
- ◆ ŁAZIENKI, KUCHNIE - PŁYTKI, INSTALACJE - 602 839 607.
- ◆ BUDOWY OD PODSTAW. WŁASNE STEPLE, SZALUNKI. 514 525 720.
- ◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE. 507 58 18 18.
- ◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ PODŁÓG: deski, panele. P. Bogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575
- ◆ WYKONAM ELEWACJE NA TERENIE ORAWY, PODHALA I SPISZA. 889 220 676.
- ◆ REMONTY DOMÓW - 539 266 444
- ◆ FASADY, WYKONCZENIA. 733 518 412.
- ◆ POPRAWIANIE I MYCIE KOSTKI BRUKOWEJ. 880 063 078
- ◆ TYNKI MASZYNOWE. 792 732 309.
- ◆ MALOWANIE DACHÓW. 668266881
- ◆ PROFESJONALNE CZYSZCZENIE MASZYNOWE DOMÓW DREWNIANYCH. 606 555 715.
- ◆ HYDRAULIK. 728 247 495.
- ◆ USŁUGI STOLARSKIE, PRODUKCJA SCHODÓW, DRZWI, OKIEN. 886 446 508.
- ◆ OCIEPLANIE BUDYNKÓW Z RUSZTOWANIEM. 787 479 002.
- ◆ ŁAZIENKI. 667 063 354.
- ◆ TYNKI, WYLEWKI MASZYNOWE, PROFESJONALNIE, TANIO. 606 433 864.
- ◆ KOMINKI, PARAPETY, SCHODY MARMUROWE, NAGROBKI. 601 958 378
- ◆ USŁUGI REMONTOWO-WYKONCZENIOWE. 880 293 452.
- ◆ DACHY KOMINY RYNNY ELEWACJE - MALOWANIE, REMONT - 602 88 66 01
- ◆ BUDOWY DOMÓW OD PODSTAW ORAZ WIĘZBY DACHOWE WRAZ Z POKRYCIEM. 572 624 414.
- ◆ HYDRAULIK - 663 338 954.
- ◆ Instalacje elektryczne, odgromienia, pomiary. Pełny zakres. 607 970 969.
- ◆ Instalacje Odgromowe - Elektryczne. 889008872
- ◆ SZAMBA BETONOWE Z MONTAŻEM. 880 063 078
- ◆ ROBOTY ZIEMNE, FUNDAMENTY, OGRODZENIA, ODWODNIENIA, UTWARZANIE TERENU, DROGI DOJAZDOWE. 880 063 078
- ◆ DOCIEPLENIA BUDYNKÓW, wolne terminy! 888 191 743.
- ◆ DOCIEPLANIE CELULOZĄ, WDMUCHIWANIE. 693 452 226
- ◆ OKUCIA BALKONÓW, RYNNY, OBRÓBKI BLACHARSKIE. 600 998 377.
- ◆ CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - PARKIETY, PANELE. Tanio! 691 381 758, www.parkietbatko.pl
- ◆ TYNKI MASZYNOWE z własnym materiałem lub inwestora. 665 749 667.
- ◆ ROBOTY ZIEMNE, TRANSPORT, KRUSZYWO. 787326697
- ◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE tanio i solidnie, zacieranie mechaniczne, technika silosowa. Realizujemy małe i duże obiekty 18 26 550 39, 503 532 680.
- ◆ UKŁADANIE PŁYTEK, HOTELE, PENSIJONATY, DUŻE I MAŁE OBIEKTY. 667 337 333.
- ◆ MALOWANIE DACHÓW, długoletnia praktyka, niskie ceny! 504 120 874.
- ◆ TYNKI TRADYCYJNE RĘCZNE -22 lata w BRANŻY, WYSOKA JAKOŚĆ, KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI. 696 688 324.
- ◆ OCIEPLANIE BUDYNKÓW, WYKONCZENIA WNĘTRZ. 577 863 337.
- ◆ USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE - 602 88 66 01
- ◆ ELEWACJE, DOCIEPLENIE STYROPIANEM, TYNKI NOWOCZESNE, MALOWANIE, REMONTY - 889 718 403.
- ◆ USŁUGI BRUKARSKIE - 888 164 807
- ◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507 58 18 18
- ◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wieleletnia praktyka, dobór materiałów. 33/873 06 01, 602 882 325 www.maluty.com.pl
- ◆ TYNKI TRADYCYJNE RĘCZNE ZACIERANE PIASKIEM KWARCOWYM. 696 688 324.
- ◆ KAMIENIARSTWO, ELEWACJE, OGRODZENIA - WSZYSTKO Z KAMIENIA. 509 169 590.
- ◆ MALOWANIE, SZPACHLOWANIE itp. 501 788 640
- ◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284.
- ◆ PODDASZA, STRYCHY - ADAPTACJA NA MIESZKANIA - 602 839 607.
- ◆ Elektryk 792 232 126
- ◆ MONTAŻ BOAZERII, IMITACJI DESEK. 728 976 597
- ◆ OCIEPLANIE BUDYNKÓW STYROPIANEM, KOMPLEKSOWE WYKONCZENIA WNĘTRZ. 886 561 404.
- ◆ DACHY - malowanie, mycie, renowacja. Tel.: 693340356
- ◆ WYKŁADANIE KAMIENIEM. 787 479 002.
- ◆ MALOWANIE WNĘTRZ TRADYCYJNE, NATRYSKOWE (do 1000 m2/dzień), TYNKI DEKORACYJNE, TAPETY, GŁADZIE, PANELE - 660 921 810.
- ◆ Tynki maszynowe wolne terminy 698197928

- ◆ RENOWACJA, MALOWANIE, OKIEN, DRZWI, MEBLI DREWNIANYCH. 606 555 715.
- ◆ ELEKTRYK - 662 140 933.
- ◆ TYNKI MASZYNOWE, tel. 500 290 144.
- ◆ SCHODY, PARAPETY - GRANITOWE, MARMUROWE, PRACE KAMIENIARSKIE. 882 080 371.
- ◆ DACHY, WIĘZBY. 514 525 720.
- ◆ BLACHARSTWO BUDOWLANE, DEKARSTWO, POKRYCIA DACHOWE CORONA + BLACHA GŁADKA, OBRÓBKI TARASÓW, MONTAŻ RYNNIEN, ROBOTY CIESIELSKIE, REMONTY DACHÓW - 605 642 843.
- ◆ FLIZOWANIE, MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, SUITY PODWIESZANE, DOCIEPLENIA PODDASZY Z ZABUDOWĄ. 880 293 452.
- ◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCU, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665 719 051.
- ◆ DRZWI, OKNA I SCHODY NA KAŻDY WYMIAR. SERVIS. RENOWACJA STARYCH SCHODÓW, PODŁÓG, itp. 502 647 392
- ◆ TYNKI MASZYNOWE. 739 097 516.
- ◆ DOCIEPLANIE STYROPIANEM - 606 433 864
- ◆ REMONTY, WYKONCZENIA, PRZEBUDOWY, PRACE BUDOWLANE - FAKTURY VAT - 602 839 607.
- ◆ PROFESJONALNE MALOWANIE DACHÓW, NISKIE CENY. 889 174 177
- ◆ REMONTY I WYKONCZENIA OD A DO Z. 572 624 414.
- ◆ OCIEPLANIE ELEWACJI, UKŁADANIEM PŁYTEK, SCHODY Z MARMURU. 798 701 441.
- ◆ POKRYCIA DACHOWE, RYNNY, OBRÓBKI, PODBITKI, MALOWANIE DACHÓW, WYKONCZENIA WNĘTRZ, FASADY, ELEWACJE, OCIEPLENIA, KOMINY, MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH. 531 001 608.
- ◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.

inne

- ◆ ZŁOTA RĄCZKA-USTERKI itp. 501 788 640
- ◆ Problem ze stroną www lub serwerem? Zadzwoń! 606-756-849

GABINET STOMATOLOGICZNY

- MEDYCyna ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

lek. stom.
Justyna Kędzierska

ul. Chyców Potok 26
(CH „Szymonek”), Zakopane
tel. 506 36 58 56

- ◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWA-DÓW I GRYZONI. (18) 20-638 68 w.21, 602 22-96-58
- ◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICEREK. 694 830 383, 18 26 66 820.
- ◆ WYCINKA DRZEW, GAŁĘZI Z PODNOŚNIKA I Z UŻYCIEM LINY. 889 105 476
- ◆ Zakład kamieniarski - NAGROBKI od 2.000 zł. REMONTY NAGROBKÓW I GROBOWCY. 724 627 733.
- ◆ HUGON - SERVIS PILAREK SPALINOWYCH I MASZYN OGRODNICZYCH. Profesjonalne i indywidualne podejście. Tylko oryginalne części, szeroki wybór akcesoriów, krótkie terminy napraw. Nowy Targ, ul. Kilińskiego 12, obok Dekady. Tel. 18 266 69 46.
- ◆ PROFESJONALNA WYCINKA - PRZYCINKA DRZEW W TRUDNYCH WARUNKACH. 691317098
- ◆ PRANIE DYWANÓW I TAPICERKI. 501 788 640
- ◆ FOTOGRAFIA WNĘTRZ. 501 788 640
- ◆ WYWÓZ DRZEWA Z LASU, transport HDS. tel. 728 976 597
- ◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZINY, TAPICERKI. ZAKOPANE i okolice. 536 212 505.
- ◆ FIRMA SPRZĄTAJĄCA-KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE DOMÓW, HOTEI I PENSIJONATÓW. 501 788 640
- ◆ Zakładanie i pielęgnacja OGRODÓW 886683342 sebastiansmietana@wp.pl
- ◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP, GHP, HACCP. Tel./fax. 18 20-638-68 w.21, 602 229-658

TŁUMACZENIA

- ◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYSTKIE JEZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 18 266 10 33, 502 27 97 48.
- ◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA. 606 504 790

NAUKA

- ◆ MATEMATYKA - KOREPETYCJE. 18 20 666 73

KOMUNIKATY

- ◆ BAR RUMCAJS ZAPRASZA DO SPOŻYWANIA POŚLĄKÓW NA MIEJSCU - Z ZACHOWANIEM OGRANICZONYCH WYNIKAJĄCYCH Z PRZEPISÓW, CZYNNY RÓWNIEŻ TARAS GÓRNY. OFERUJEMY DOWOZY - TEL. 661 119 112.

Drodzy Rodzice!

Co tydzień na łamach Tygodnika Podhalańskiego witamy najmłodszych Podhalan, którzy przyszli na świat w szpitalach w Zakopanem i Nowym Targu.

W związku z ogólną sytuacją epidemiologiczną prosimy o przysyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych pociech do redakcji Tygodnika Podhalańskiego na adres: dzieci@24tp.pl

W razie pytań, zapraszamy do kontaktu telefonicznego: 507 171 188

Szpital im. Jana Pawła II w Nowym Targu

Szpital Powiatowy w Zakopanem



Liliana Maria Zapotoczna,
córka Katarzyny i Adama
14.05.20, 2860 g, 51 cm
Zaskale



Michalinka Franczak,
córka Anety i Kazimierza
15.05.20, 3430 g, 54 cm



Franuś Zarębczan, syn
Magdaleny i Mariusza
19.05.20, 3000 g, 55 cm
Bór



Maria Topór, córka
Katarzyny i Stanisława
11.05.20, 3150 g, 55 cm
Witów



Matylda Moś, córka Sylwii
i Dariusza
20.05.20, 3660 g, 58 cm
Bielanka



Zosia Stoch, córka
Lucyny i Michała
15.05.20, 2580 g, 51 cm
Bańska W.



Aleksander Pindel, syn
Dominiki i Bartosza
18.05.20, 4100 g, 56 cm
Nowy Targ



Ania Zagrodzka, córka
Bogumiły i Bartłomieja
11.05.20, 3480 g, 57 cm
Wrocławka



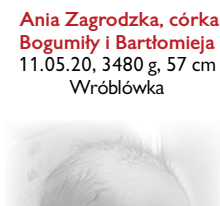
Zosia Smutek, córka
Elżbiety i Stanisława
21.05.20, 2960 g, 55 cm
Jablonka



Dariusz Piotr Półtorak,
syn Michaliny i Piotra
4.22.05.20, 3490 g, 56 cm
Nowa Biała



Dorotka Świętek, córka
Renaty i Łukasza
22.05.20, 2780 g, 52 cm
Orawka



córka Łukasza i Barbary
Sutorów
3840 g, 57 cm
Podwilk

TOWARZYSKA



35 lat spędzonych razem jest dla nas - najbliższych pięknym obrazem jak przez problemy, trud codzienności, pozostać nadal wiernym miłości. Najserdeczniejsze życzenia Małgorzacie i Wiesławowi Kicińskim składają kochające dzieci i wnuki. (11/K)



Masz już roczek, to jest coś! Teraz jesteś niezły gości! Śmieje się dużo, a smuci mało, coś pięknego będzie w Twoim serduszkku grało. To szczęście, to radość, to pokój. Żyj dobrze, a zawsze będziesz mieć spokój. Z okazji 1. urodzin kochanemu Przemusiowi Sopacie dużo zdrowia życzą mama, tata, babcia i dziadek z Knurowa oraz pradiadek. (8/NT)



Minął czwarty roczek cały, odkąd jestem na tym świecie, chociaż byłam całkiem mała, już urosłam, pewnie wiecie. Więc zaprosić pragnę Was - bo urodzin przyszedł czas! Będzie tort, a na nim świeczka - uśmiechnięte me usteczka! Kochanej Marcelince Styrzuli z Ratułowa serdeczne życzenia składają rodzice i dziadkowie. (1)

Mamusiu, dziękujmy za to wszystko, czym dobroć jest na ziemi. Że jesteś najważniejsza, że tego nikt nie zmienia, że jeden dzień najpiękniej w naszym sercu jaśnieć musi: dla jednych to Dzień Matki, a dla nas Dzień Mamusi. Kochanej Mamie i kochanemu Tacie na okoliczność zbliżającego się Dnia Ojca, a dla nas Tatusia, życzenia składają Adam, Jerzy i Monika. (12/K)





KONKURS DLA DZIECI I MŁODZIEŻY SZKÓŁ PODSTAWOWYCH NA TERENIE GMINY KRÓSCIEŃKO NAD DUNAJCEM O CHARAKTERZE EDUKACYJNYM W ZAKRESIE NISKIEJ EMISJI

PT. EDUKACJA DROGĄ DO CZYSTEGO POWIETRZA

Gmina Króścienko nad Dunajcem zaprasza dzieci i młodzież do udziału w konkursie na najlepszą pracę plastyczną oraz edukacyjną (prezentacja slajdowa) w zakresie niskiej emisji.

Konkurs będzie oceniany w dwóch kategoriach: I - klasy 0-4 szkoły podstawowej, II - klasy 5-8 szkoły podstawowej.

Prace można składać do 07.06.2020 r. na adres e-mail: kroscienko@atsys.pl

Dla uczestników przewidziano atrakcyjne nagrody!

Szczegóły konkursu można znaleźć na stronie internetowej:

www.kroscienko-nad-dunajcem.pl, www.niskaemisja.pl
oraz www.cikipkroscienko.pl

Celem konkursu jest promocja ograniczenia niskiej emisji i ochrony środowiska, zainteresowanie dzieci i młodzieży tematem niskiej emisji jak również rozwój umiejętności plastycznych i kreatywności wśród dzieci i młodzieży.

1. Format i zakres prac konkursowych brzmi:

- Kategoria wiekowa klasy szkoły podstawowej 0 - 4 - kartka do sąsiada w formie kolażu, wycinanki w zakresie niskiej emisji
- Kategoria wiekowa klasy szkoły podstawowej 5 - 8 - 5 slajdowa prezentacja w zakresie niskiej emisji (z wykorzystaniem zapisów ustawy antysmogowej)

Jednocześnie poprzez to działanie Gmina pragnie poinformować mieszkańców Gminy, że są jeszcze wolne miejsca na otrzymanie dofinansowania do wymiany kotłów węglowych na kotły na ekogroszek na terenie Gminy. Dotacja jest obecnie jedyną formą wsparcia takich działań oferowaną przez Gminę w związku z projektem pn.:

Obniżenie poziomu niskiej emisji na terenie gminy Króścienko nad Dunajcem poprzez wymianę źródeł ciepła w indywidualnych gospodarstwach domowych realizowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego 2014-2020, Oś Priorytetowa 4. Regionalna polityka energetyczna, Działanie 4.4 Redukcja emisji zanieczyszczeń do powietrza, Poddziałanie 4.4.3 Obniżenie poziomu niskiej emisji (paliwa stałe) - SPR.

Mieszkańcy mogą uzyskać do 9 000 złotych na montaż kotłów na ekogroszek lub pellet.

Głównym celem projektu jest poprawa jakości powietrza poprzez zmniejszenie emisji zanieczyszczeń oraz gazów cieplarnianych pochodzących z ogrzewania budynków mieszkalnych.

W wyniku wsparcia likwidacji źródeł niskiej emisji nastąpi obniżenie stężeń pyłu zawieszonego PM10 i PM2,5. Interwencja w działaniu jest skierowana na wymianę systemu ogrzewania, w tym starych kotłów, pieców, urządzeń grzewczych na ekogroszek.

Pomoc jest skierowana na wymianę starych kotłów, pieców, urządzeń grzewczych na paliwa stałe wraz z wykonaniem wewnętrznych instalacji w budynku niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania nowego systemu ogrzewania.

Wsparcie będzie udzielone na inwestycje w źródła ciepła:

- wykorzystujące ekogroszek lub pellet

Dofinansowanie do nowych urządzeń grzewczych wynosi do 8 tys. zł/kocioł w przypadku budynku jednorodzinnego oraz do 1. tys. zł/instalację.

APARATY SŁUCHOWE

- LEKARZ AUDIOLOG - LARYNGOLOG
- WIZYTY DOMOWE
- SPECJALISTYCZNE BADANIA SŁUCHU
- SPRZEDAŻ RATALNA
- DOBÓR KOMPUTEROWY
- REFUNDACJE NFZ i PFRON

ZAKOPANE

Droga do Olczy 8b

NOWY TARG RABKA

Szafiarska 93 c Jana Pawła II 26



Tel./fax: 18 20 113 55
601 460 450
605 670 638



34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16

KASY FISKALNE ONLINE

SERWIS • SPRZEDAŻ

sklep.cli.pl

tel: 18 266 40 05

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

OGRODNICZKI ROBOCZE



Fryda - Salon Firmowy Kegel-Białusiak
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 95
www.fryda.com.pl

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem pod sygn. akt. I Ns 54/20 z wniosku Teresy Zawadzkiej toczy się postępowanie o **nabytciu w drodze zasiedzenia nieruchomości**, składającej się z działek ewidencyjnych położonych w Białym Dunajcu o numerach 23 14/1 oraz 23 14/2. Działki te odpowiadają parcelom ujawnionym w księdze wieczystej o numerze NS1 Z/00050393/4.

W księdze wieczystej o numerze NS1Z/00050393/4 figurują: Franciszek Rządowski syn Józefa i Karoliny, Józef Albertusiak syn Ignacego i Agnieszki, Anna Mardulka córka Bartłomieja i Anny, Ludwina Rządowska córka Stanisława i Antoniny, Stanisław Rządowski syn Franciszka i Ludwiny, Jan Skupień syn Jana, Zofia Mazurek, Stanisław Łopka syn Andrzeja, Helena Łopka, Franciszek, Jan Łopka syn Franciszka, Agnieszka Albertiniak, Maria Rządowska córka Jana, Tekla Łopkowska, Józef Albertusiak, Aniela Albertusiakowa, Ludwik Jędrzejczak, Franciszek Rządowski, Maria Rządowska, Stanisław Rządowski syn Jana, Stanisław Bobak syn Jana, Franciszek Mardulka, syn Michaliny, Ludwina Mardulka córka Michaliny.

Sąd **wzywa** następców prawnych wyżej wymienionych, aby w terminie trzech miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział w postępowaniu, wykazując swoje prawa do opisanej wyżej nieruchomości, gdyż w przeciwnym wypadku zostaną oni pominięci w toczącym się postępowaniu i sąd stwierdzi zasiedzenie, jeżeli zostanie ono udowodnione.



tatrynet
internet service provider

34-500 Zakopane

ul. Chałubińskiego 5A

tel. 18 10 149 46

e-mail: info@tatrynet.pl

POŻEGNANIA

27

"Dla świata byłaś tylko cząstką,
dla Nas całym światem"

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 23.05.2020 r. o godz. 18.15
zostawiła Nas w wieku 88 lat
nasza najukochańsza
MAMA, CIOTKA, PRADZIADKA
SIOSTRA, CIOTKA, PRADZIADKA

Stanisława
SŁABA
Zam. Podwik 304

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 24.05.2020 r.
odszedł od nas w wieku 80 lat
nasza najukochańsza
MAMA, SIOSTRA, CIOTKA, PRADZIADKA

MARIA
MAJERCZYK
zd. CHOWANIEC
„APTEKARKA”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 25 maja 2020 roku odszedł do wieczności w wieku 75 lat
nasz ukochany Mąż i Tata

JAN
GRYGIEL

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 25 maja 2020 r.
zostawił Nas w wieku 83 lat
nasz najukochańszy
TATA, TEŚĆ I DZIADK

ZBIGNIEW
DZIUBAN
TRENER NARCIARSTWA ALPEJSKIEGO W KS. WISŁA-GURBA

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 25 maja 2020 r. odszedł od nas w wieku 53 lat
nasz najukochańszy
Syn, Brat, Stronaj i Wujek

Piotr
BUKOWSKI
Zam. Stare Bystrze 445

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 25 maja 2020 r.
zostawił Nas w wieku 82 lat
nasz najukochańszy
TATA, BRAT, TEŚĆ, DZIADK, PRADZIADK

JÓZEF
ZARYCKI

"Kto żyje w pamięci innych,
ten nie umiera, lecz się tylko oddala"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 25 maja 2020 r. zmarła w wieku 89 lat
nasza ukochana MAMA, CIOTKA, PRADZIADKA i SIOSTRA

MARIANNA
BORZĘCKA
Zam. Ludźmierz ul. Kasimierza Przerwy-Tetmajera 111

"Kto żyje w pamięci innych,
ten nie umiera, lecz się tylko oddala"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 25 maja 2020 r. zmarła w wieku 74 lat
nasza ukochana MAMA, CIOTKA, PRADZIADKA i SIOSTRA

MARTA
SATAŁA
Z domu GIELATA
Zam. Niedźwica, ul. Ogrodowa 5

W XXXXI ORAZ XVI
ROZNICĘ ŚMIERCI

Ś.P.
AGNIESZKI I ANDRZEJA
BUKOWSKICH

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 24 maja 2020 r.
zmarł w wieku 24 lat
nasz najukochańszy
SYN, BRAT I WUJEK

PATRYK
PIOTROWSKI

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że 23 maja 2020 r. zopatrzone Świętymi Sakramentami
zmarła w wieku 71 lat
nasza ukochana
MAMA, TEŚCIOWA I SIOSTRA

ANIELA
NOSZCZYŃSKA
z domu Plewa
zam. Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 22/32

W drugą rocznicę
śmierci

Ś.P.
GRZEGORZA
ZBOROWSKIEGO

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 21 maja 2020 roku,
zmarł w wieku 79 lat nasz:
Mąż, Tata, Dziadek i Pradziadek

STANISŁAW
PARZYGNAT
zam. Kłopotowa 202

"Odeszła ale w sercach naszych pozostanie na zawsze"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 22 maja 2020 r. odszedł od nas w wieku 91 lat
nasza ukochana
Siostra, Bratowa i Ciocia

Bronisława
KUNC

"Jestem cię czerpienia twój dzień granicę,
za którą się ufnieć pogoda zaczyna"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 23 maja 2020 r. zmarł w wieku 31 lat
nasz najukochańszy Mąż, Syn, Brat, Wujek i Wujek

PIOTR
BIZUB
zam. Nowy Targ Os. Gen. Maczka 9/8

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 23 maja 2020 r.
zmarł

MAREK
ZAŁEWSKI
lekarz kardiolog - założyciel i ordynator
Oddziału Kardiologii Szpitala w Zakopanem w latach 1974-2006

CENTRUM USŁUG POGRZEBOWYCH
Anna Gąsienica-Sieczka

MACIEJKA

ul. Kasprucie 6, 34-500 Zakopane
tel. 502 233 086, 502 233 089

DOM POGRZEBOWY

- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieńce, wianki, tabliczki, obrazy pamiątkowe
- kremacja

ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

STYKS

Zakład Usług Pogrzebowych
K.M.Janiczek S.C.
34-700 Rabka-Zdrój
ul. Zakopiańska 58B, ul. Kilińskiego 46B
tel. 18 26 79 260 kom. 609 106 956
www.styksrabka.pl
km.janiczek.styks@op.pl

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
JÓZEF CZAJA

Czarny Dunajec, ul. Kolejowa
(koło stacji paliw ARGE)

ZAKŁAD CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
Tel. kom.: 603 033 944, tel. domowy: 18 265 77 77

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE:

- Transport zmarłych w kraju i z zagranicy
- wieńce • wianki pogrzebowe • trumny dębowe

www.zakladpogrzebowyjablonski.pl

JABŁOŃSKI RAFAŁ
ZAKŁAD POGRZEBOWY

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASIŁKU KRUS I ZUS
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY / WIEŃCE

RATUŁÓW 6C
(OBOK RONDY)

CZARNY DUNAJEC
UL. KMIETOWICZA 5A

TEL. CAŁODOBOWY: 661 429 750, 18 26 580 91, 601 054 720
E-MAIL: rafal4157@gmail.com

JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCYJN 7 DNI W TYGODNIU 24H / DOBĘ

CAŁUN

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY

Czynne w godz. 7-18, tel./fax: 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 519 631 731
Zakopane, ul. Nowotarska 18 (vis a vis cmentarza)

KWIACIARNIA KROKUS

Czynne: poniedziałek-sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-19.00
tel. 18 20 128 12, Zakopane, ul. Kościuszki 19A
calun-zakopane.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY

CENTRUM

KONTAKT:
515 540 000

NOWY TARG, UL. NORWIDA 59

NAJNOWSZY I NAJNOWOCZĘŚNIEJSZY
ZAKŁAD POGRZEBOWY NA PODHALU
Z WIELOLETNIM DOŚWIADCZENIEM

NAJNIŻSZE CENY

AR
BRZOSTOWSCY

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

NOWY TARG
ul. Św. Anny 46

TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl

Filia Łapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

Kalina

PORONIN
Piłsudskiego 36
tel. całodobowy
+ 48 721 275 746
+ 48 721 275 722

- Organizacja i obsługa ceremonii pogrzebowych
- Przygotowanie zmarłych do pochówku
- Przewozy zmarłych z domu do chłodni, odbiór ze szpitali
- Załatwienie formalności w urzędach i na cmentarzach
- Sprzedaż trumien, urny - kremacja zmarłych
- Przewozy w kraju i za granicą
- Kredytowanie pogrzebów w ramach zasiłku ZUS i KRUS
- Akcesoria pogrzebowe: kwiaty, wieńce, wianki
- Krzyże, tabliczki, klepsydry, galanteria żałobna

ŚWIĘTUJ Z NAMI

PIERWSZE URODZINY



Market Budowlany

pszczołka

Pracowita w domu i ogrodzie

URODZINOWE OKAZJE CENOWE

RYOBI

Kosiarka spalinowa 4KM

szer. koszenia: 46cm
wyrzut boczny
mulczowanie
napęd



Sobota

30.05

KOSIMY CENY

10% rabatu na wszystko

Pączek i kawa dla każdego klienta

Pokaz narzędzi Ryobi

Zabawy z nagrodami

Zapraszamy

Więcej informacji Facebook/Instagram

Pszczółka Zakopane

Ul. Kasprowicza 21, 34-500 Zakopane

Czynne od 7:00 do 19:00 od poniedziałku do soboty